

PŁATNI TERRORYŚCI PUTINA

Z informacji podawanych przez amerykańskie media wynika, że w GRU, wywiadzie wojskowym Federacji Rosyjskiej, działa specjalnie wydzielona jednostka nr 29155, której celem jest destabilizacja państw Europy.

s.7



Czwartek
10/10/2019

cena **2,50 zł**
(w tym 8% VAT)

#237 (2454)
NAKLAD 52 549
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

W DZISIEJSZYM WYDANIU

Relacja z panelu „W poszukiwaniu współczesnych liderów w czasach wyzwań gospodarczych i technologicznej rewolucji.” zorganizowanego w ramach Kongresu 590.



KUMULACJA

4 000 000 zł

Odszedł wybitny naukowiec, leśnik, ekolog

POŻEGNANIE \ Tego nikt się nie spodziewał. Wczoraj rano zmarł nagle prof. Jan Szyszko, naukowiec i przyrodnik, wieloletni wykładowca Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, trzykrotny minister środowiska i jeden z najbardziej niesprawiedliwie traktowanych polityków Prawa i Sprawiedliwości. Cześć Jego Pamięci!

Prof. Jan Szyszko
(1944–2019)

fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

s.3

POLSKA

s.4

Po trupach do Senatu

Powyższe hasło zamieściło na Facebooku stowarzyszenie Miasto Jest Nasze obok wizerunku senatora PO Aleksandra Pocięja. Za rządów Platformy wystąpił on przeciw zmianie prawa, która dawałaby realne pierwszeństwo pieszym na przejściach, według standardów europejskich.

GOSPODARKA

s.12

Pieniądze płyną na Śląsk

Zaniedbywany przez lata region śląski znów może liczyć na wsparcie. Dzięki dobrej współpracy rządu i samorządu trafiło tu 85 mln zł na OZE, 150 mln zł na program #StopSmog i 270 mln zł w programie Infrastruktura i Środowisko. Działa rządowy Program dla Śląska.

ŚWIAT

s.6

Turcja zaatakowała Kurdów w Syrii

Po tym, jak USA zdecydowały o wycofaniu większości wojsk z kontrolowanego przez kurdyjskie siły pogranicza turecko-syryjskiego, siły tureckie rozpoczęły w środę operację przeciwko Ludowym Jednostkom Samoobrony (YPG). Bez Kurdów może się tam odrodzić ISIS.

WIELKA AKCJA

s.5

„Gazeta Polska przed wyborami”

Wczoraj były rozdawane pierwsze egzemplarze bezpłatnego dodatku do „GP”, m.in. w Urzędowie pod Kraśnikiem i na ulicach Warszawy. Kolejne spotkania z red. Tomaszem Sakiewiczem dzisiaj w Płocku, jutro w Starogardzie Gdańskim oraz w Gdyni. Tam również będzie rozdawana „Gazeta Polska przed wyborami”.



STANKOWSKI \ Prof. Jan Szyszko całym sercem ukochał Polskę, której obraz widział w polskiej przyrodzie. Wiedział, że piękno i niepowtarzalność naszych lasów to bezcenny depozyt, który winniśmy przekazać następnym pokoleniom.

s.2



DOBOSZ \ Osobista niemal wojna Macrona z Polską, którą oskarża on o „węglowy sabotaż” swojej walki z ociepleniem klimatu, wywołana jest po części jego niechęcią wobec rządu w Warszawie, po części poczuciem cywilizacyjnej wyższości.

s.14



9 772083 711043



@10_10 kod 20837119_04_41_issn

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl



Blaise Pascal

(1623–1662) francuski matematyk, fizyk i filozof religii

\\ Pierwszym skutkiem miłości jest to, że budzi wielki szacunek: mamy cześć dla osoby, którą kochamy, i słusznie; nie widzimy w świecie nic równie wielkiego. \\

2

CZWARTEK 10 PAŹDZIERNIKA 2019

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.plGazeta
Polska
codziennie

POGODA

Czwartek 10.10

WSCHÓD słońca 06:49 ZACHÓD słońca 17:57

Gdańsk	13°C	10°C
Katowice	14°C	8°C
Łódź	12°C	7°C
Warszawa	13°C	8°C
Lublin	13°C	7°C
Kraków	15°C	8°C
Poznań	14°C	8°C
Wrocław	15°C	8°C

Piątek 11.10

WSCHÓD słońca 06:52 ZACHÓD słońca 17:52

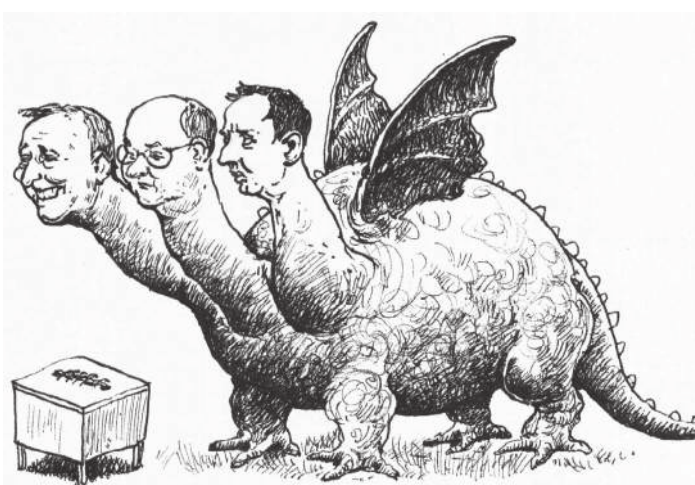
Gdańsk	14°C	14°C
Katowice	15°C	11°C
Łódź	15°C	11°C
Warszawa	14°C	11°C
Lublin	14°C	9°C
Kraków	16°C	10°C
Poznań	16°C	13°C
Wrocław	15°C	12°C

LESZEK GALAROWICZ

Bohater naszych czasów

„Biedroń uratował 2-latkę z płonącego auta”. „Biedroń ruszył na pomoc ofiarom wypadku. Zachował się jak prawdziwy strażak”. Tytuły internetowych rewelacji, wypowiedzi polityka Wiosny wręcz idealnie wpisywały się w narrację o polityku bohaterze. Na kilka godzin stał się on medialnym herosem. Już budowano mu pomnik. Jednak według policji to nie Biedroń udzielał pierwszej pomocy i nie on wyciągał chłopczyka z płonącego samochodu, a jedynie użył swojego auta jako miejsca na przeczekanie chłodu. Co więcej, straszny pożar kreślony przez europoła był prawdopodobnie usterką chłodnicy. Nie wiadomo, jak było naprawdę, co nie zmienia faktu, że często media nie tylko nie dbają o prawdę i mają problem z rzetelnością, lecz także z zaskakującą łatwością jednych mieszają z błotem, by innych kreować na bohaterów.

Rafał Zawistowski



ADRIAN STANKOWSKI

Oświecony ekolog

Odszedł prof. Jan Szyszko. Człowiek wielkiej wiedzy i mądrości, lecz zarazem pełen ciepła i osobistej skromności. Całym sercem ukochał Polskę, której obraz widział w polskiej przyrodzie. Wiedział dobrze, że piękno, bogactwo i niepowtarzalność naszych lasów, które jak w lustrze odbijają piękno naszej tożsamości, to bezcenny depozyt, który winniśmy umacniać, by przekazać następnym pokoleniom. Wbrew wrzaskliwym „ekologom”, wspieranym przez potężne polityczno-biznesowe lobby, którzy zamiast chronić Puszczę Białowieską, postanowili dbać wyłącznie o dobrostan kornika drukarza, wytrwale i stanowczo głosił prymat rozumu nad pseudoekologicznym zabobonem, rzetelnej wiedzy nad politykierskim głupectwem i wiarę w rzeczową rozmowę prowadzącą do porozumienia nad bezmyślnym wrzaskiem czerskich i wiertniczych szczucieli. I wygrał z nimi wszystkimi! To jego dziedzictwem jest 500 milionów (!) sadzonych rocznie drzew i inne programy składające się na oświeconą ekologię. Dziś należy powiedzieć głośno: Miał Pan rację, Panie Ministrze, nie tylko w sprawie korników. Darzbór, Profesorze!



Marcin Wolski

Cuda, cuda...

Cuda stają się u nas dyscypliną świecką.
Święty Biedroń ratuje z samochodu dziecko.
Święty Włodek Czarzasty ożywia lewicę.
Święty Neumann moralność tworzy w polityce.
Po wodzie pójdzie Kukiz do chłopskiej obory.
Kidawa pstryknie palcem i wygra wybory.
A wolność, demokrację, szmal na każdym stole
zapewni bez trudności wszystkim święty „Bolek”.
Taka będzie przyszłość kochanej ojczyzny?
Nie! PiS fałszywym świętym zrobi egzorcyzmy!

Dorota
KaniaPolityczny
amok

Zachowania Lecha Wałęsy nie da się niczym wytłumaczyć. Szkodzi tym, których popiera lub popierał, a jego niedawni akolici mają spory kłopot. Grzegorz Schetyna, który tak niedawno okłaskiwał Wałęsę i witał go z uśmiechem, okazał się zdrajcą. Był prezydent wymierza ciosy na oślep i obrywa całą opozycję. Trudno dziś jasno odpowiedzieć na pytanie, kogo tak naprawdę popiera Lech Wałęsa. W mało racjonalny sposób zachowują się także inni politycy opozycji, a przykładem jest Paweł Kukiz. Pytany o ewentualne przyszłe koalicje, mówi niemal za każdym razem coś zupełnie innego. Można się zastanawiać, czy na mówienie bzdur przez polityków miały wpływ ich kontakty z ludźmi ze służb specjalnych PRL, którzy są mistrzami w przedstawianiu swoich wersji różnorodnych wydarzeń. Długotrwałe kontakty z nimi powodują przejęcie – przynajmniej częściowe – ich zachowań oraz narracji. Niestety, nie wszystko da się wytłumaczyć wyborczym amokiem i jest niemal pewne, że po wyborach jeszcze długo będziemy świadkami przedziwnych zachowań oraz wypowiedzi rozpoznawalnych polityków obecnej opozycji, które z rzeczywistością nie mają wiele wspólnego.

Joanna
LichońskaOdejście
Profesora

Nie oglądam TVN, ale z relacji innych wiem, że stacja ta przestała szczerze na prof. Jana Szyszko dopiero wtedy, gdy się dowiedziała, że umarł, bo przez ten czas, gdy nie wiedziała, a profesor już nie żył, szczerzała w najlepsze. Pretekstem tego ataku były wypowiedzi profesora dotyczące wychowania dzieci i opieki żłobkowej. Nie chce mi się dziś rozwijać tego wątku: nienawiści i hejtu mediów postkomunistycznych. Chcę napisać o profesorze. Przez cztery lata siedziałam obok niego w ławach poselskich, słuchałam jego anegdot, opowieści, nadzwyczaj celnych i merytorycznych uwag, diagnoz politycznych oraz analiz. Profesora Jana Szyszko poznałam jako osobę bardzo mądrą, człowieka ciepłego, niezwykle serdecznego i szczerze lubiącego ludzi. Był nieprzeciętnym erudyta, naukowcem z nieustająco gorącą pasją poznawania. Był głęboko zaangażowany w sprawę przyrody, Puszczy Białowieskiej, klimatu. Miał zupełnie inne podejście do tych zagadnień od krzykliwych, lewackich ignorantów, ale to on miał głęboką wiedzę. Jego nagłe odejście to ogromna strata dla Polski. Odszedł ten, który niósł etos inteligencki prosto i uczciwie. Będzie go bardzo brakowało.



BEATA SZYDŁO ZAPRASZA DO BIAŁO-CZERWONEJ DRUŻYNY

WYBORY \ Zapraszamy do naszej biało-czerwonej drużyny wszystkich Polaków, bądźmy razem – mówiła w środę b. premier, europosłanka Beata Szydło. Jej zdaniem drużyna PiS przez ostatnie cztery lata pokazała, że jest wiarygodna, że wspólnie z Polakami pracuje na to, aby przyszłość Polski była dobra.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 10 PAŹDZIERNIKA 2019

3



Prof. Jan Szyszko (1944–2019) | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Jacek Liziniewicz

Ekolodzy znów piszą, że... – nie wiem, ile razy popełniałem ten błąd, przeprowadzając wywiad z prof. Janem Szyszko. Ten za każdym razem, z uśmiechem profesora, który wierzy święcie w zasadę „repetitio est mater studiorum”, zaczynał tłumaczyć. – A kogo ma pan na myśli, mówiąc „ekolog”? Za moich czasów ekologia to była bardzo skomplikowana nauka... – zaczynał wykład. Każda rozmowa z nim niosła walor poznawczy, ale tylko wtedy, gdy ktoś chciał słuchać. Był przede wszystkim naukowcem. Jego konikiem

były niewielkie chrząszcze z rodziny biegaczowatych. W stworzonej przez siebie stacji badawczej w Tucznie miał ogromną kolekcję tych owadów. Był też jednym z twórców koncepcji Leśnych Gospodarstw Węglowych, polskiego pomysłu, który uparcie forsował na arenie międzynarodowej, a który zwracał uwagę na pochłanianie dwutlenku węgla z atmosfery przez lasy. To zresztą m.in. dzięki niemu ten postulat został wpisany do porozumienia paryskiego. Również dzięki jego zaangażowaniu w Polsce odbył się ostatni szczyt klimatyczny w Katowicach. Tej działalności jednak aktywiści ekologiczni nie do-

POŻEGNANIE \ Prof. Jan Szyszko nie bał się mówić tego, co myśli

Odszedł wybitny naukowiec, leśnik, ekolog

Tego nikt się nie spodziewał. Wczoraj rano nagle zmarł prof. Jan Szyszko, naukowiec i przyrodnik, wieloletni wykładowca Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, trzykrotny minister środowiska i jeden z najbardziej niesprawiedliwie traktowanych polityków Prawa i Sprawiedliwości. Cześć Jego Pamięci!

strzegali, widząc w tym człowieku jedynie źródło zła wszelakiego.

Skuteczność tej tresury wykonywanej systematycznie przez liberalne media i organizacje pozarządowe widać zresztą i teraz, gdy trwa nieustający taniec nad trumną. Na szczęście nie mogą już go zranić. Przez przyjaciół prof. Jan Szyszko zostanie zapamiętany jako uśmiechnięty, skory do żartów i otwarty człowiek, który nie boi się mówić tego, co myśli, bez względu na ce-

nę, jaką przychodziło mu za to płacić. Angażował się zawsze po polskiej stronie. Był inicjatorem największej po 1989 r. akcji społecznej w obronie polskich lasów i ziemi, pod petycją podpisał się ponad 3 mln osób.

Pozostawił po sobie jednak trwały ślad. Wychował swoich naukowych i politycznych następców. Wczoraj był wspominany jednak przez wszystkich. „Bardzo smutna, niespodziewana wiadomość. Dziś przed południem odszedł Pan Prof. Jan

Szyszko. Naukowiec i polityk, ale przede wszystkim dobry i życzliwy Człowiek, pasjonat przyrody, którego darzyłem wielką sympatią i szacunkiem. Fiat Voluntas Tua... RiP” – napisał na Twitterze prezydent Andrzej Duda. Oprócz władz państwowych żegnają go tysiące zwykłych ludzi, w tym leśnicy, myśliwi, sympatycy klubów „GP” i Rodziny Radia Maryja. Ja pożegnám się tak jak podczas naszej ostatniej rozmowy w ubiegłym tygodniu – darzbór!

KONDOLENCJE

Z żalem i niedowierzaniem
przyjąłem wiadomość o śmierci

ŚP.

Profesora
JANA SZYSZKI

Szczerego patrioty, mądrego polityka, wybitnego naukowca.
Kochał Polskę i polską przyrodę.

Rodzinie i Bliskim
składam wyrazy głębokiego współczucia

Piotr Gliński
Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego

KONDOLENCJE

Z wielkim smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

ŚP.

Profesora
JANA SZYSZKO

w latach 1997–1999 ministra ochrony środowiska, zasobów naturalnych i leśnictwa, w latach 2005–2007 i 2015–2018 ministra ochrony środowiska, posła na Sejm V, VI, VII i VIII kadencji, leśnika i nauczyciela akademickiego, współzałożyciela i prezesa Stowarzyszenia na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju Polski, wielkiego miłośnika przyrody, człowieka pełnego życzliwości i dobroci.

Rodzinie i Bliskim

składam wyrazy głębokiego współczucia

Zdzisław Sipiera
Wojewoda Mazowiecki

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-13

GOSPODARKA

14-16

PUBLICYSTYKA

17

KULTURA

18

TV/MOTO

19

SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl



WIELKI ROZWÓJ KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH

AKTYWNOŚĆ \ Od maja do końca września koła gospodyń wiejskich złożyły do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wnioski na blisko 24,8 mln zł pomocy finansowej przeznaczonej na rozwój działalności – poinformował dyrektor biura prasowego agencji Paweł Mucha.

Polska dobrej zmiany

KAMPANIA \ PiS za swoich rządów naprawił polską politykę gospodarczą, społeczną i wizerunkową. Polacy wybiorą wkrótce Polskę plus lub Polskę minus – o tym była mowa we wtorek na konwencji wyborczej PiS w Sosnowcu, na spotkaniu z mieszkańcami Przemysła oraz podczas wczorajszej konferencji prasowej.

Zmieniliśmy politykę gospodarczą, społeczną, bezpieczeństwa i wizerunkową Polski. Nie było wcześniej takiej polityki w najmniejszym stopniu – ocenił rząd PiS Jarosław Kaczyński na wtorkowej konwencji w Sosnowcu. Z kolei Mateusz Morawiecki mówił tego samego dnia w Przemyslu, że rząd Prawa i Sprawiedliwości nadrobił w dużym stopniu „wielką krzywdę z czasów transformacji, upadki zakładów pracy, brak wsparcia dla polskich firm, przedsiębiorców, rolników”. Prezes PiS wyśtosował także we wtorek list do PAP, w którym przyznał, że na Polaków czeka wybór: Polska plus lub Polska minus. „Polska plus jest naszą rodzimą wersją państwa dobrobytu [...]. Polska minus to Polska, w której nie dba się o dobro wspólne” – napisał w liście Jarosław Kaczyński. Zaapelował też o mobilizację wyborczą

Polaków. Podobne przesłanie skierował wczoraj prezes PiS wraz z premierem na konferencji w Warszawie. – Mamy cztery dni do wyborów, a one zadecydują później o rządach na cztery lata. [...] Chcemy państwa poprosić o pójście na wybory – zaapelował Mateusz Morawiecki. – Chcemy wezwać wszystkich Polaków do tego, by poszli głosować. To będzie decyzja, którą najkrócej można określić: Polska plus czy Polska minus. Polska wielkich programów społecznych, zaplanowanego rozwoju, akcji, które prowadzą do radykalnego podniesienia poziomu bezpieczeństwa Polski w sferze międzynarodowej, a także w sferze ekonomicznej, [...] czy też polityka prowadzona w poprzednich latach, czyli m.in. bardzo skromna polityka społeczna – stwierdził prezes PiS.

.....
Maria Kobylińska

KONDOLENCJE

Zmarł ŚP. prof. JAN SZYSZKO

Posel na Sejm V, VI, VII i VIII kadencji, nauczyciel akademicki, profesor nauk leśnych.

W latach 1997-1999 Minister Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, w latach 2005-2007 i 2015-2018 Minister Środowiska. Prezydent V Konferencji Stron Konwencji Klimatycznej ONZ. W Sejmie zasiadał od 2005 r. reprezentując okręg podwarszawski.

Zawsze bliskie były Mu sprawy ojczystej przyrody.

W pracy parlamentarnej poświęcił się przede wszystkim pracom w Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, a także Komisji ds. Unii Europejskiej.

Z wielką pasją orędownał za zrównoważonym rozwojem, zawsze przypominał, że jego podmiotem jest człowiek, ale też rozwój nie może działać na niekorzyść środowiska.

Będzie nam bardzo brakowało Jego wiedzy, mądrości, ciepła i życzliwości oraz zaangażowania w polskie sprawy.

Najbliższym Pana Pośle składam najserdeczniejsze wyrazy współczucia

Marszałek Sejmu
Elżbieta Witek

WYBORY \ Osobliwe poglądy na bezpieczeństwo senatora Pocięja

Po trupach do Senatu

Powyższe hasło zamieściło na Facebooku stowarzyszenie Miasto Jest Nasze obok wizerunku senatora Aleksandra Pocięja. Chodzi o to, że za rządów PO wystąpił on przeciw zmianie prawa, która dawałaby realne pierwszeństwo pieszym na przejściach.

Dorota Kania

ostatnio do krytyki senatora przyłączyła się Piesza Masa Krytyczna – stało się to za sprawą wywiadu, który został opublikowany w internetowym wydaniu „Gazety Wyborczej” 6 października. „Senator Pocięj zablokował ustawę o pierwszeństwie pieszych. Teraz zmienia zdanie: warto do niej wrócić” – czytamy w nim.

„Już chcieliśmy uwierzyć w nawrócenie się senatora Pocięja, ale... lektura wywiadu i kręactwa senatora pokazują, że to tylko przedwyborcza gra. Senator Aleksander Pocięj, który cztery lata temu zablokował w Senacie ustawę o pierwszeństwie pieszych, w najnowszym wywiadzie przekonuje, że... został do tego zobligowany przez swój klub parlamentarny, czyli PO”.

A jak wygląda prawda? „Zajrzeliśmy ponownie do sejmowych i senackich dokumentów. Senator Pocięj w tej sprawie był klubowym renegatem, który przeciwstawił się opinii ponad 200 osób ze swojego klubu ze względu na to, żeby nie było korków w Warszawie” – czytamy na stronie FB Pieszej Masy Krytycznej.

Senator Pocięj, zanim został politykiem PO, był członkiem warszawskiej palestry, podobnie jak jego ojciec Władysław, który według akt znajdujących się w IPN był zarejestrowany jako tajny współpra-



Senator Aleksander Pocięj w kwestii bezpieczeństwa pieszych głosował wbrew swojemu klubowi | fot. Wikipedia/d

cownik Służby Bezpieczeństwa o pseudonimie Lucky.

Przed wejściem w politykę Aleksander Pocięj wraz z Jakiem Dubois był współnikiem znanej warszawskiej Kancelarii Adwokackiej Pocięj, Dubois i Wspólnicy. Od roku 2006 kancelaria Pocięja reprezentowała Platformę Obywatelską przed sądami – m.in. była poślanek PO Beatę Sawicką oskarżoną o korupcję. Mec. Pocięj wpłacił za nią nawet 300 tys. zł kaucji – jak stwierdził – z własnych pieniędzy. W 2008 r. prasa ujawniła, że ta kancelaria dostała zlecenie na obsługę państwowej spółki Narodowe Centrum Sportu. Roczny kontrakt miał opiewać na 600 tys. zł.

„Mec. Aleksander Pocięj, którego kancelaria reprezentowała m.in. obecnego prezydenta Bronisława Komorowskiego, na początku lat 90. zasiadał w spółkach kontrolowanych przez wojskowe

służby specjalne, czyli WSI. Niektórzy z udziałowców wcześniej pracowali w II Zarządzie Sztabu Generalnego (wywiad wojskowy PRL) bądź też byli tajnymi współpracownikami służb specjalnych PRL” – ujawnił bloger Maria Argus w serwisie Salon24.pl.

Aleksander Pocięj zasiadał m.in. w radzie nadzorczej firmy Agaricus, która była kontrolowana przez wojskowe służby specjalne. „Zmiany w składzie rady nadzorczej Agaricusa nastąpiły dopiero w 1995 r. Przez ten okres Pocięj junior wypełniał swoje obowiązki, uczestniczył wraz z oficerami i agenturą WSI w posiedzeniach rady nadzorczej, za które pobierał wynagrodzenie, oraz uczył się, jak stosować w praktyce Kodeks handlowy. Wtedy to Aleksander Pocięj zacieśniał znajomość z płk. Tadeuszem Ważyńskim z WSI oraz Janem Żaluską także z WSI” – czytamy we wpisie blogera.

Taśm wstydu ciąg dalszy

AFERA \ „Naszym koalicyjantem jest PSL, chociaż są oszustami”, „Nie gramy o wybory samorządowe, one są ch...”, „Jak Zbyszek słyszy, że ma poprzeć Biedronia, to dostaje kur...cy” – te i inne wypowiedzi można usłyszeć w kolejnej części opublikowanych wczoraj w programie TVP Info „Strefa starcia” taśmach z nagraniami pośle PO Sławomira Neumanna.

Pierwsza część nagrań została opublikowana w piątek 4 października. Z tego powodu w niedzielę polityk zrezygnował z funkcji przewodniczącego klubu parlamentarnego PO-KO. Drugą część taśm opublikowano w niedzielę wieczorem. Nagrania dotyczą wyborów samorządowych, a pochodzą z listo-

pada 2017 r. W opublikowanych w niedzielę nagraniach można usłyszeć, jak Neumann mówi, że PO, by wygrać, poprze nawet tych, którzy jej nie odpowiadają.

„Będziemy popierać nawet takich, którzy nam się nie podobają. Tak jak Majchrowskiego w Krakowie. Jak Zbyszek słyszy, że ma poprzeć Biedro-

nia, to dostaje kur...cy i żeby go bola, ale to są tego typu wybory” – zaznaczał Neumann. Dodał, że PO zależy tylko na tym, by „k...a, wieczorem pokazać, że PiS nie wygrał w żadnym, że przegrał wybory. My nie gramy o wybory samorządowe, one są ch...”.

.....
(mk)



CHCĄ WYRZUCENIA RELIGII ZE SZKÓŁ

KRAKÓW \ Wycofanie ze szkół lekcji religii, zniesienie klauzuli sumienia dla lekarzy – to niektóre postulaty kandydatów KW SLD do Sejmu w Krakowie, które przedstawili w środę.



„BOLEK” KOLEJNY RAZ ATAKUJE

UPADEK WAŁĘSY \ Nigdy w życiu nie przeproszę za słowa dotyczące Kornela Morawieckiego, bo był zdrajcą i zdrajcą pozostanie – powiedział wczoraj Lech Wałęsa.

WYWIAD \ Z ADAMEM BOROWSKIM, opozycjonistą w czasach PRL, rozmawia JAN PRZEMYŚLSKI

Musimy dokończyć reformę wymiaru sprawiedliwości

Komisja Europejska nie ma żadnego prawa mieszać się w tę reformę. Jeśli chodzi o sędziów, to jest wśród nich ogromna grupa, która także uważa, że należy przemełować nasz wymiar sprawiedliwości. Sądy muszą być wolne od polityki, sprawne i, co najważniejsze, sprawiedliwe, a nie zawłaszczane przez pewne grupy interesów.



Adam Borowski, kandydat do Sejmu RP (w środku) | fot. Marcin Pegaz/Gazeta Polska

Startuje Pan w wyborach do Sejmu z listy Prawa i Sprawiedliwości. Jakie zadania postawi Pan przed sobą, jeżeli uda się uzyskać mandat posła?

Przede wszystkim chciałbym się zająć reformą wymiaru sprawiedliwości. Bunt części sędziów oraz bezpodstawna interwencja Komisji Europejskiej sprawiły, że podczas mijającej kadencji nie udało się przeprowadzić tej reformy w pełni. Drugą sprawą jest kultura. Jestem wydawcą, a także współproducentem filmu „Legiony” i rzeczy związane z kulturą są mi bliskie. Te obszar życia – we wszystkich wymiarach – nie może być spętany poprawnością polityczną.

Nie obawia się Pan, że reformowanie wymiaru sprawiedliwości podczas ewentualnej drugiej kadencji przyniesie podobne efekty jak w przypadku pierwszej próby?

Traktat lizboński mówi wprost, że wymiar sprawiedliwości jest wewnętrzną sprawą każdego państwa. Komisja Europejska nie ma żadnego prawa mieszać się w tę reformę. Nie możemy ulec żadnym naciskom zewnętrznym. Jeśli natomiast chodzi o sędziów, to jest wśród nich duża grupa zwolenników reformy. Sądy muszą być wolne od polityki, wszelkich nacisków, sprawne i, co najważniejsze, sprawiedliwe, a nie stroniczne i ulegające różnym grupom inte-

resów. W jednym przypadku za kradzież batonika wartego złotówkę karze się aresztem, a w innym za wyłudzenie ponad 20 mln zł z VAT – wyrokiem w zawieszeniu. To jest absurd i przykład skrajnego kolesiostwa.

Śledzi Pan sondaże wyborcze? Według większości z nich trzecia siła w przyszłym Sejmie będzie Lewica.

Do Lewicy odpiływała część elektoratu Platformy Obywatelskiej. To ugrupowanie nie jest przynajmniej stałe w tym, co głosi. Ich program, oczywiście zgubny dla Polski, zakłada swobodny dostęp do aborcji, promowanie ideologii LGBT i gender itd., co prowadzi między innymi do deprawacji dzieci. Jeśli natomiast chodzi o klasyczne lewicowe postulaty społeczne, to właściwie nie przedstawiono programu ani sposobów jego finansowania.

Uważa Pan, że Lewica wraz z innymi ugrupowaniami mogłaby w Sejmie zawiązać koalicję, która uzyskałaby większość parlamentarną?

Lewica wraz z PO bardzo by tego chciały. Trudno przewidzieć, jak zachowa się PSL, które teraz tworzy parę z Kukiz'15, a także jaką decyzję podejmą Konfederacja, jeżeli znalazłaby się w parlamencie. Jednak uważam, że dla elektoratu tych ugrupowań zawiązanie koalicji z formacją skrajnie lewicową jest niedopuszczalne i niewy-

obraźliwe. Jedyne, co łączy te wszystkie ugrupowania, to wrogość wobec PiS.

Jak zareagował Pan na słowa Lecha Wałęsy, który nazwał śp. Kornela Morawieckiego zdrajcą za to, że ten powołał do życia Solidarność Walcząca?

Lech Wałęsa jest moralnym zerem i jego słowa nic nie znaczą. Niestety, wciąż sporą wartość mają za naszymi granicami. Politycy w innych państwach nie dają wiary agenturalnej przeszłości „Bolka”. To, co powiedział on o śp. Kornelu Morawieckim, jest haniebne, ale domyślam się, że zrobił to m.in. z zawiści. Dla niego każdy, kto nie poszedł na współpracę z komunistami, jest zagrożeniem dla jego zafałszowanej legendy. Kornela Morawieckiego za walkę o wolną Polskę deportowano z ojczyzny. Natomiast internowanie „Bolka” wyglądało w ten sposób, że siedział w luksusowym ośrodku rządowym w Arłamowie i pił wódkę z funkcjonariuszami aparatu komunistycznego. Żal tylko, że człowiek tak marnego formatu był prezydentem Polski. Najlepiej ujął to premier Mateusz Morawiecki – że słowa Wałęsy wszystko mówią o Wałęsie, a nic o Kornelu.

Myśli Pan, że PSL i Kukiz'15 zyskają na poparciu Lecha Wałęsy?

(Śmiech.) Myślę, że otrzymali pocałunek śmierci.

Wielka akcja „Gazeta Polska przed wyborami”

AKCJA \ Wczoraj pierwsze egzemplarze „Gazety Polskiej przed wyborami” – bezpłatnego dodatku do „GP” wydrukowanego w 2 mln egzemplarzy – zostały rozdane mieszkańcom Urzędowa pod Kraśnikiem (województwo lubelskie) podczas spotkania z Tomaszem Sakiewiczem oraz na ulicach Warszawy, m.in. przez Adama Borowskiego, szefa warszawskiego klubu „Gazety Polskiej”. Kolejne spotkania z red. Sakiewiczem dzisiaj w Płocku, jutro w Starogardzie Gdańskim oraz w Gdyni. Tam również będzie rozdawana „Gazeta Polska przed wyborami”.

Wybory parlamentarne odbędą się w najbliższą niedzielę 13 października. Polacy wybiorą na czteroletnią kadencję 460 posłów i 100 senatorów. Wczoraj rozpoczął się kolportaż dodatku „Gazeta Polska przed wyborami”. W ośmiostronowym wydaniu Czytelniczy znajdą wiele tekstów dotyczących zbliżających się wyborów. Dodatek jest rodzajem przewodnika dla wyborców, z którego mogą się dowiedzieć, jakie poglądy mają politycy totalnej opozycji i co próbują ukryć oni sami oraz sprzyjające im media. Dziennikarze Strefy Wolnego Słowa mówią wyborcom, dlaczego te wybory są tak

ważne i co może się po nich wydarzyć. Bezpłatne egzemplarze „Gazety Polskiej przed wyborami” w nakładzie 2 mln są rozdawane przez kluby „Gazety Polskiej” i wolontariuszy w całej Polsce.

Dodatek rozdawany jest m.in. w czasie spotkań z redaktorem naczelnym tygodnika „Gazeta Polska” i dziennika „Gazeta Polska Codziennie” Tomaszem Sakiewiczem. Wczoraj na ulicach Warszawy gazetę rozdawał warszawski klub „Gazety Polskiej” z Adamem Borowskim na czele, kandydatem do Sejmu z ramienia PiS (okręg nr 19, pozycja nr 14).

Paweł Tunia

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

GAZETA POLSKA

KLUBY „GAZETY POLSKIEJ”

zapraszają na spotkanie, którego gościem będzie:

Tomasz Sakiewicz

redaktor naczelny „Gazety Polskiej” i „Gazety Polskiej Codziennie”

10 października 2019 r., godz. 18³⁰

Centrum Edukacji Grupy Orlen, ul. Kobylińskiego 25, **PŁOCK**

11 października 2019 r., godz. 16

Pomorska Wyższa Szkoła Polityki Społecznej i Gospodarczej, ul. Tadeusza Kościuszki 112/114, 83-200 **STAROGARD GDANSKI**

11 października 2019 r., godz. 18

Sala Cechu Rzemiosła, ul. 10 Lutego 33, 81-364 **GDYNIA**



GAZETA POLSKA

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl



fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

PARLAMENT EUROPEJSKI NIEZADOWOLONY Z FRANCUSKIEJ KANDYDATKI

BRUKSELA \ Dodatkowe odpowiedzi francuskiej kandydatki na komisarza UE Sylvie Goulard nie przekonały przedstawicieli frakcji politycznych, którzy zdecydowali w środę w Brukseli, że musi ona jeszcze raz stawić się na wysłuchanie przed komisjami europarlamentu.

USA \ Demokraci próbują przeprowadzić impeachment Trumpa

Trump nie ułatwi Kongresowi zadania

Biały Dom odmawia wszelkiej współpracy w dochodzeniu w sprawie impeachmentu prezydenta Donalda Trumpa. Demokraci przekonują natomiast, że zostanie on pociągnięty do odpowiedzialności.

Petar Petrović

W liście do Kongresu Biały Dom tłumaczył swoją odmowną decyzję brakiem podstaw prawnych i ocenił, że próba usunięcia Donalda Trumpa ze stanowiska jest motywowana politycznie. Podkreślono, że dochodzenie jest niezgodne z konstytucją, a prezydent nie będzie uczestniczył w „politycznym spektaklu”.

Od momentu, gdy Trump został wybrany na prezydenta, Demokraci i sympatyzujące z nimi media nieustannie grozili jego impeachmentem. Na rok przed wyborami prezydenckimi w końcu zdecydowali się na wszczęcie śledztwa, które może do tego doprowadzić. Argumentują,

że podejrzenia o to, iż prezydent wywierał naciski na władze Ukrainy, by zaszkodzić Joemu Bidenowi w procesie nominacji prezydenckiej, wymaga rozpoczęcia tej procedury.

Zdaniem Demokratów Trump wywierał presję na ukraińskiego prezydenta Wołodymyra Zełenskigo, by władze jego kraju wznowiły śledztwo w sprawie syna Bidena, który był zatrudniony w ukraińskiej firmie gazowej Burisma Holdings.

We wtorek Departament Stanu zablokował zeznania w Kongresie ambasadora USA przy UE Gordona Sondlanda. Prezydent Donald Trump wyjaśnił na Twitterze, że ma pełne zaufanie do tego dyplomaty, lecz nie chce, by zeznawał przed „całkowicie skompromi-



Donald Trump nazwał śledztwo Kongresu przeciwko niemu „polowaniem na czarownice”
fot. Kevin Lamarque/Reuters

owanym sądem kapturowym, w którym odebrano Republikanom wszystkie prawa, a opinii publicz-

nej nie pozwala się ujrzeć prawdziwych faktów”.

Komisja Kongresu ponownie wezwała Sondlanda

do złożenia zeznań 16 października, tym razem pod rygorem odpowiedzialności karnej.

Sam prezydent określił to śledztwo „polowaniem na czarownice”. Przekonuje, że Demokraci nie wierzą w pokonanie go w wyborach prezydenckich, więc chcą w ten sposób odsunąć go od władzy.

Decyzję Białego Domu ostro skrytykowała spikerka Izby Reprezentantów Nancy Pelosi z Partii Demokratycznej, która zapewniała, że Donald Trump „zostanie pociągnięty do odpowiedzialności”. – Panie prezydencie, nie jest pan ponad prawem. Będzie pan pociągnięty do odpowiedzialności – ostrzegła Pelosi. Określiła odmowę współpracy w śledztwie jako „zdradę demokracji” i „nielegalną próbę ukrycia faktów”. Oceeniła też, że działania Trumpa zagrażają bezpieczeństwu narodowemu i stanowią naruszenie konstytucji.

.....
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia.

ONZ w kryzysie finansowym

FUNDUSZE \ Organizacja Narodów Zjednoczonych mierzy się z największym kryzysem finansowym w tej dekadzie. – Nasza praca oraz reformy są zagrożone – oznajmił sekretarz generalny ONZ António Guterres.

W tym miesiącu osiągniemy największy deficyt od dekady. Jest duże ryzyko, że wyczerpiemy wszystkie oszczędności i w listopadzie nie będziemy mieć wystarczających funduszy na zapłacenie pensji naszym pracownikom – oznajmił sekretarz generalny ONZ António Guterres.

Problemy Organizacji Narodów Zjednoczonych związane są z niepłaceniem przez państwa członkowskie składek budżetowych. Jak informuje rzecznik prasowy ONZ Stéphane Dujarric, jedynie 129 z 193 krajów należących do tej organizacji uregulowało swoje zobowiązania finansowe. Na koniec września przekazano jedynie 70 proc. zadeklarowanych składek członkowskich. Do przekazania pozostało jeszcze 1,3 mld dol. Dla porównania we wrześniu ub.r. przekazano 78 proc. składek członkowskich. – W przypadku utrzymywa-

nia się problemów finansowych planowane jest przełożenie konferencji, zmniejszenie liczby usług oraz ograniczanie liczby lotów – oznajmił sekretarz generalny ONZ.

Problemy finansowe ONZ spowodowane są tym, że największy płatnik tej organizacji, którym są Stany Zjednoczone odpowiadające za 22 proc. budżetu wynoszącego 5,4 mld dol. za lata 2019–2020, nie wywiązuje się ze zobowiązań. USA nie wpłaciły 381 mln dol. na składki, do których zobowiązały się w roku ubiegłym, oraz 674 mln dol. za obecny rok. Warto zauważyć, że problemy finansowe ONZ nie wpływają bezpośrednio na operacje wsparcia pokoju ONZ, dla których stworzono oddzielny budżet roczny – przewidziano w nim do 30 czerwca 2019 r. 6,7 mld dol.

.....
(pk)

Turcja zaatakowała Kurdów w Syrii

BLISKI WSCHÓD \ Po tym, jak USA zdecydowały o wycofaniu większości wojsk z kontrolowanego przez kurdyjskie siły pogranicza turecko-syryjskiego, siły tureckie rozpoczęły w środę operację przeciwko Ludowym Jednostkom Samoobrony (YPG). O rozpoczęciu operacji poinformował na Twitterze prezydent Recep Tayyip Erdoğan.

Według pierwszych informacji ofensywę przeciwko Kurdom prowadzi tureckie lotnictwo przy wsparciu artyleryjskim. Kurdyjskie siły YPG są uważane przez Turcję za organizację terrorystyczną, ale były kluczowym sojusznikiem USA w walce z Państwem Islamskim. Decyzja Ankary o ataku stała się możliwa po tym, jak Donald Trump postanowił wycofać większość wojsk amerykańskich z turecko-syryjskiego pogranicza.

Decyzja prezydenta jest dość powszechnie krytykowana w USA. Nawet komentatorzy tacy jak Tucker Carlson ze stacji Fox News, którzy do tej pory byli postrzegani jako najbardziej lojalni zwolennicy Donalda Trumpa, uznali decyzję

amerykańskiego prezydenta za nieodpowiedzialną. Republikański senator Lindsey Graham wspólnie z Demokratą Chrisem Van Hollenem przygotowują w Kongresie projekt legislacji, która ma nałożyć sankcje na Turcję w razie podjęcia działań zbrojnych przeciwko Kurdom w Syrii.

Podkreśla się, że wycofanie wsparcia dla Kurdów może podkopać dotychczasowe osiągnięcia w walce z Państwem Islamskim i w efekcie doprowadzić do odrodzenia się tej terrorystycznej organizacji. Oddziały syryjskich Kurdów YPG były kluczowym sojusznikiem USA w walce z islamskimi ekstremistami i szacuje się, że w ich rękach może się obecnie znajdować nawet 10 tys. bojowników

ISIS. Już pojawiły się informacje, że trzeba było ograniczyć środki bezpieczeństwa i personel w ośrodkach, gdzie przetrzymywani są terroryści. Jak poinformowało kurdyjskie dowództwo, w oczekiwaniu na turecką ofensywę wojska zostały przesunięte w rejon nadgraniczny, co może negatywnie wpłynąć na walkę z pozostałymi członkami ISIS.

Po krytyce swojej decyzji Donald Trump próbował we wtorek łagodzić nastroje. Napisał m.in. na Twitterze, że USA nie porzucają swoich kurdyjskich sojuszników. Zagroził też, że USA „totalnie ekonomicznie zniszczą Turcję”, jeśli ta zrobiłaby coś „niedopuszczalnego”.

Prezydent zapowiedział również, że 13 października będzie gościł w Białym Domu Recepta Tayyipa Erdoğan, i dodał, że stosunki USA z Turcją, która jest sojusznikiem i członkiem NATO, są bardzo dobre.

.....
Maciej Kożuszek



NIE ODPUSZCZĄ KATASTROFY NAD UKRAINĄ

DYPLMACJA \ Premierzy Holandii i Australii zapowiedzieli, że będą dążyli do postawienia przed sądem osób odpowiedzialnych za zestrzelenie w 2014 r. boeinga (lot MH17).

fot. Alexander Ermochenko/Reuters



fot. Amir Cohen/Reuters

WŁOSI CHCĄ KUPIĆ F-35

ZBROJENIA \ Nowy włoski minister obrony Lorenzo Guerini ogłosił w środę, że rząd Giuseppego Contego zamierza potwierdzić program zakupu amerykańskich myśliwców F-35.

ROSJA \ Spece od destabilizacji Europy z GRU

Płatni terroryści Putina

Z informacji podawanych przez amerykańskie media wynika, że w wywiadzie wojskowym Federacji Rosyjskiej (GRU) działa specjalnie wydzielona jednostka 29155, której celem jest destabilizacja państw Europy. Fakt ten mieli potwierdzić byli i obecni funkcjonariusze wywiadów amerykańskiego i państw europejskich.

Konrad Wysocki

Działalność rosyjskiej tajnej jednostki opisano na łamach dziennika „New York Times”. Autor artykułu Michael Schwartz wskazuje m.in., że grupa działa od ok. 10 lat i nie jest jedyną w wywiadzie wojskowym wydzieloną do zadań specjalnych. W przeciwieństwie jednak do innych grup jej działalność skupia się wyłącznie poza Rosją. „Kampania destabilizacyjna w Mołdawii, próba otrucia w 2015 r. bułgarskiego handlarza bronią Emiliana Gebrewa, następnie nieudany zamach stanu w Czarnogórze w 2016 r. oraz zamach na życie zbiegłego do Wielkiej Brytanii podwójnego agenta GRU i wywiadu brytyjskiego Siergieja Skripala i jego córki Julii w marcu 2018 r. Chociaż



Działalność jednostki reguluje ustawa podpisana przez Władimira Putina w 2006 r. | fot. Sputnik Photo Agency/Reuters

w każdej z tych operacji pojawiał się wątek służb wywiadowczych, początkowo sądzono, że nie są one ze sobą powiązane” – czytamy na portalu dziennika „NYT”.

Teraz służby wywiadowcze państw Zachodu doszły do wniosku, że wymienione operacje, a także wiele innych działań, to część skoordynowanej akcji de-

stabilizacji sytuacji w Europie, za którą stoi elitarna jednostka GRU. W swoich działaniach jednostka 29155 stosuje zarówno tradycyjne środki dywersyjne,

takie jak zamachy bombowe, morderstwa i trucie, jak i nowe hybrydowe metody, jak hakowanie systemów informacyjnych i dezinformacja. „Przedstawiciele wywiadu w czterech krajach zachodnich twierdzą, że nie jest jasne, jak często jednostka jest mobilizowana, i ostrzegają, że nie wiadomo, kiedy i gdzie uderzą jej agenci” – podaje amerykański dziennik.

Dowódcą jednostki specjalnej 29155, w której służą m.in. weterani konfliktów w Afganistanie, Czeczenii czy na Ukrainie, jest gen. Andriej Awerjanow, absolwent akademii militarnej w Taszkencie, stolicy Uzbekistanu. Dowództwo mieści się w 161. ośrodku szkolenia sił specjalnych GRU we wschodniej dzielnicy Moskwy. Działalność jednostki reguluje ustawa podpisana przez Władimira Putina w 2006 r. Upoważnia ona agentów służb specjalnych do przeprowadzania operacji na przeciwnikach Kremla również poza granicami Rosji. Warto przypomnieć, że także w 2006 r. dokonano w Londynie zamachu na Aleksandra Litwienkę, byłego podpułkownika KGB i FSB.

Brexit na ostatniej prostej

WIELKA BRYTANIA \ 19 października Izba Gmin zbierze się na specjalnym posiedzeniu ws. brexitu. Ma do niego dojść bez względu na to, czy premierowi uda się osiągnąć porozumienie z UE, czy też nie.

Do posiedzenia brytyjskiej Izby Gmin dojdzie po zakończeniu dwudniowego szczytu UE, postrzeganego jako ostatnia szansa na uniknięcie twardego brexitu 31 października. W razie osiągnięcia porozumienia odbędzie się głosowanie nad jego akceptacją, w przeciwnym razie zostaną przedstawione różne opcje, w tym wyjście bez umowy lub całkowite zawieszenie procesu brexitu.

Wcześniej parlament przyjął ustawę o opuszczeniu UE, która wymaga od premiera zwrócenia się do Brukseli z prośbą o przesunięcie terminu brexitu, jeśli do 19 października nie będzie porozumienia.

Boris Johnson chce opuszczenia Wspólnoty do 31 października, bez względu na to, czy uda się osiągnąć porozumienie, czy też nie. Wielokrotnie deklarował przy tym, że nie obawia się twardego brexi-

tu, chociaż będzie się starał znaleźć z Brukselą porozumienie.

Szanse na to ostatnie są jednak coraz mniejsze. Po rozmowie Johnsona z Angelą Merkel niemiecka kanclerz, według brytyjskich źródeł rządowych, miała powiedzieć, że porozumienie jest „ogromnie mało prawdopodobne”. Podobne wnioski po rozmowie z brytyjskim premierem miał wyciągnąć szef irlandzkiego rządu Leo Varadkar.

Tego samego dnia Johnson rozmawiał z przewodniczącym Parlamentu Europejskiego Davidem Sassolim, który oświadczył następnie, że nie usłyszał od niego żadnych nowych propozycji, a tych, które zostały złożone, nie będzie traktował poważnie. – Jeśli to, co przedstawił Boris Johnson, to jest wszystko, to znaczy, że on nie chce tak naprawdę porozumienia – ocenił Sassoli.

Przed tygodniem brytyjski premier poinformował, że chciałby, by po zakończeniu okresu przejściowego w 2020 r. Irlandia Północna wyszła wraz z pozostałą częścią Zjednoczonego Królestwa z unii celnej, ale pozostała objęta unijnymi regulacjami. W praktyce oznacza to granicę celną między Irlandią Północną a Irlandią, a także granicę regulacyjną między Irlandią Północną a Wielką Brytanią (Anglią, Szkocją i Walią). Propozycja ta spotkała się z chłodnych przyjęciem ze strony Brukseli, której przedstawiciele od razu zapowiedzieli, że zostanie ona odrzucona.

W środę „The Times” podał, że państwa unijne są gotowe dać Irlandii Północnej prawo do jednostronnego odstąpienia od umowy po pewnym czasie. Takim terminem może być rok 2025. Warunkiem jest wyrażenie na to zgody przez obie społeczności – unionistyczną i nacjonalistyczną.

Petar Petrović
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia.

Zielone światło dla traktatu akwizgrańskiego

DYPLMACJA \ Francuskie Zgromadzenie Narodowe przyjęło we wtorek stosunkiem głosów 479 do 42 francusko-niemiecki traktat o współpracy i przyjaźni podpisany przez prezydenta Emmanuela Macrona oraz kanclerz Angelę Merkel.

Zielone światło dla ratyfikacji traktatu o współpracy i przyjaźni francusko-niemieckiej już wcześniej dały francuski senat, a także niemiecki Bundestag. Warto przypomnieć, że umowa ze stycznia br. podpisana przez prezydenta Francji Emmanuela Macrona oraz kanclerz Niemiec Angelę Merkel w Akwizgranie uzupełnia traktat elizejski z 1963 r. przyjęty przez prezydenta Francji Charles’a de Gaulle’a oraz kanclerza Niemiec Konrada Adenauera. Porozumienie to przewidywało m.in. regularne konsultacje obydwu szefów państw i rządów, ministrów spraw zagranicznych i obrony, jak i wysokich urzędników MSZ. Traktat o przyjaźni ustanawiał również wspólną komisję ds. młodzieży, a także zapoczątkował wymianę młodych ludzi na dużą skalę.

Z kolei nowy traktat podpisany w Akwizgranie przez Angelę Merkel i Emmanuela Macrona przewiduje kooperację transgraniczną w kwestiach handlu, środowiska i transportu, jak i wspólne działanie na polu bezpieczeństwa. Traktat akwizgrański zakłada również pogłębienie integracji na poziomie regionalnym. Dotyczy to regionów przygranicznych i takich kwestii jak transport publiczny. W ramach tej umowy ze stycznia br. przewidziane jest również powołanie francusko-niemieckiego zgromadzenia parlamentarnego, w skład którego wejdzie ma po 50 posłów z obydwu państw. Organ ten będzie miał za zadanie pracować nad inicjatywami zwiększającymi współpracę pomiędzy Berlinem a Paryżem.

.....
(pk)



ORLEN

ORLEN OTWORZYŁ PIERWSZĄ STACJĘ W BAWARII

PALIWA \ Prezes PKN Orlen Daniel Obajtek poinformował w środę, że koncern otworzył pierwszą stację paliw w Bawarii. – To oznacza, że jesteśmy obecni we wszystkich niemieckich landach. Za naszą zachodnią granicą posiadamy blisko 600 obiektów – napisał Obajtek na Twitterze.

OBSŁUGA TECHNICZNA \ Zapowiedziano kolejną inwestycję lotniczą na Podkarpaciu

Jasionka centrum serwisowym samolotów

Polska Grupa Lotnicza poinformowała, że w Jasionce pod Rzeszowem w ciągu trzech lat powstanie jedna z największych i najnowocześniejszych baz obsługi technicznej samolotów w Europie. Od 2022 r. serwisowane w niej będą samoloty wąsko- i szerokokadłubowe z całego świata, m.in. boeingi i embraery.

Andrzej Ratajczyk

Podczas Kongresu 590 Polska Grupa Lotnicza, LOT Aircraft Maintenance Services (LOTAMS) oraz Port Lotniczy Rzeszów Jasionka zawarły umowy związane z nabyciem dwóch działek o powierzchni 13 ha na terenie lotniska. Powstanie tam jedna z największych baz obsługi technicznej samolotów w Europie. Od 2022 r. serwisowane w niej będą samoloty wąsko- i szerokokadłubowe z całego świata.

Tylko w ramach pierwszego etapu budowy rzeszowskiej bazy zainwestowanych zostanie ok. 150 mln zł, a zatrudnienie znajdzie ponad 300 wysoko wykwalifikowanych profesjonalistów. Docelowo inwestycja sięgną 500 mln zł, a poziom zatrudnienia wyniesie ponad 1,5 tys. osób.



Wizualizacja trzeciej fazy inwestycji w Jasionce | fot. mat. pras./d

Po ukończeniu wszystkich inwestycji na terenie kompleksu spółka LOTAMS będzie mogła wykonywać jednoczesną obsługę techniczną czterech samolotów szerokokadłubowych, dwusilnikowych typu Boeing 787 Dreamliner wraz

z pięcioma wąskokadłubowymi maszynami (np. Boeing 737) lub alternatywnie 15 samolotów wąskokadłubowych, a nawet 20 samolotów regionalnych (np. Embraer 195).

Budowa bazy to odpowiedź na wzrost ruchu lot-

niczego, z którym się łączy zwiększenie zapotrzebowania na serwis techniczny samolotów. – W ciągu najbliższych 15 lat na polskich lotniskach odprawianych będzie 90 mln pasażerów, czyli dwa razy więcej niż obecnie.

Jeszcze w 2015 r. LOT przewoził niewiele ponad 4 mln pasażerów, w tym roku liczba ta przekroczy 10 mln – stwierdził Rafał Milczarski, prezes zarządu PLL LOT i Polskiej Grupy Lotniczej.

– Decyzja o inwestycji jest odpowiedzią na dynamicznie rozwijający się rynek lotniczy. – Wzrastająca liczba operacji lotniczych spowoduje wzrost zapotrzebowania na obsługę techniczną samolotów – podkreśliła Aleksandra Juda, prezes zarządu LOTAMS Sp. z o.o.

Wybór lokalizacji bazy w Jasionce pod Rzeszowem jest nieprzypadkowy. Podkarpacki Klaster Lotniczy rozwija się bardzo dynamicznie. Działa tam wiele firm z branży lotniczej, ośrodków badawczo-naukowych, placówek oświatowych, w tym techniczne szkoły lotnicze oraz uczelnie wyższe. Warto też wspomnieć, że rozwój branży lotniczej jest także jednym z kluczowych elementów w strategii rozwoju województwa podkarpackiego na lata 2007–2020.

Stacje Orlenu stawiają na polskie towary

HANDEL \ PKN Orlen wprowadził do sprzedaży na swoich stacjach paliwowych już ponad 4,3 tys. artykułów wyprodukowanych w Polsce. Rodzime wyroby stanowią 85 proc. oferty i sprzedawane są nie tylko w kraju, lecz także na stacjach koncernu za granicą.

PKN Orlen wyliczył, że dzięki współpracy polscy kontrahenci koncernu odnotowali wzrost przychodów średnio o prawie 15 proc. i wzrost produkcji o 9 proc. To z kolei przełożyło się na potrzebę zatrudnienia u producentów średnio czterech nowych pracowników. Płocka spółka współpracuje już z ponad 170 polskimi producentami. – Jesteśmy otwarci na kolejnych – zapewnił prezes koncernu Daniel Obajtek.

Na tej współpracy skorzystały też inne małe przedsiębiorstwa, bo kontrahenci PKN Orlen musieli zaangażować średnio trzech dodatkowych dostawców. Według Patrycji Klareckiej, która w zarządzie PKN Orlen odpowiada za sprzedaż detaliczną, współpraca dużych narodowych koncernów z rodzimymi przedsiębiorstwami nie tylko wzmacnia polską gospo-

darke, lecz jest także zgodna z oczekiwaniami klientów.

– Dotychczasowe doświadczenia pokazują, że mniejsi krajowi dostawcy oferują nie tylko doskonałą jakość produktów, co szczególnie doceniają klienci, lecz są także bardzo dobrymi partnerami w biznesie. Dlatego rozwijamy tę współpracę tak, aby maksymalizować korzyści dla obu stron – podkreśliła Patrycja Klarecka.

Poza granicami kraju Orlen posiada ponad tysiąc stacji i również tam wprowadza polskie towary. Artykuły „made in Poland” są sprzedawane na stacjach w Niemczech, Czechach i na Litwie. Kolejne punkty sprzedaży będą do dyspozycji po zakończeniu fuzji z Grupą Lotos, które ma nastąpić w połowie przyszłego roku.

Lucyna Piwowska

KE chwali nas za wydawanie unijnych funduszy

FINANSE \ Polska jest nie tylko największym beneficjentem unijnej polityki spójności, lecz także liderem w skutecznym wydatkowaniu przeznaczonych na ten cel funduszy. – Jesteście stawiani w UE jako przykład państwa, które dobrze sobie radzi z absorpcją unijnych pieniędzy – ocenia analityk Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce.

Z danych Ministerstwa Finansów wynika, że od początku członkostwa w Unii Europejskiej, a więc od 2004 r., polski budżet zasilony został kwotą na poziomie 163 mld euro. Najwięcej, bo 103 mld euro, przeznaczono na politykę spójności, a na drugim miejscu znalazła się wspólna polityka rolnożywnościowa z kwotą ponad 55 mld euro. Z kolei Polska od początku swojego członkostwa w UE do unijnej kasy wpłaciła 53 mld euro, co oznacza, że bilans jest korzystny dla nas i wynosi ok. 110 mld euro.

Kwota otrzymana z UE obejmuje w największym stopniu środki na infrastrukturę, ochronę środowiska, badanie i rozwój, kapitał ludzki. – Polska jest w specyficznej sytuacji dlatego,

że zdecydowanie najwięcej korzysta z unijnej polityki spójności – zwraca uwagę Filip Skawiński, analityk Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce.

Polityka spójności obejmuje środki sięgające 350 mld euro, co stanowi ok. 1/3 budżetu Unii Europejskiej w obecnej siedmioletniej perspektywie finansowej, która jeszcze trwa. – Polska jest zdecydowanie największym beneficjentem tej polityki, która służy temu, żeby państwa słabiej rozwinięte. I ten proces doganiania następuje w Polsce w sposób bardzo efektywny, spektakularny – ocenił Skawiński.

Analityk reprezentujący Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce za-

znaczył, że temu, kto wyda więcej, jest trudniej skutecznie to zrobić. Zwrócił uwagę, że środki te dzielone są na ogromną liczbę projektów, jest ich co najmniej 200 tys. w ciągu perspektywy finansowej. Mimo że skala tego zadania jest ogromna, Polska świetnie sobie z nim radzi.

– Jeśli chodzi o procent wydanych pieniędzy, Polska jest mniej więcej w połowie stawki, ale biorąc pod uwagę, jak duża to jest kwota, to w liczbach bezwzględnych jest zdecydowanym liderem – podkreślił Skawiński. Jednocześnie dodał, że mimo tak znacznych kwot Polska ma bardzo niski procent nieprawidłowości wykrytych przy wydatkowaniu unijnych funduszy. – Można powiedzieć, że Polska jest stawiana w UE jako przykład państwa, które bardzo dobrze sobie radzi z wykorzystywaniem funduszy UE i że te pieniądze przynoszą korzyści – podsumował analityk.

(jak, PAP)

ROZWÓJ \ Nasza gospodarka wzrośnie o 4,3 proc. PKB, a nie o 4 proc., jak sądzono w kwietniu

Bank Światowy podnosi prognozę dla Polski

Tempo wzrostu polskiej gospodarki w 2019 r. może wynieść 4,3 proc., a nie 4 proc., jak szacowaliśmy wiosną – poinformował Bank Światowy. Eksperci BŚ podkreślili, że dynamiczniejszy niż przewidywali rozwój Polski w tym roku to zasługa rosnącej konsumpcji prywatnej i ożywienia w inwestycjach.

Jan Kamieniecki

W kwietniu ekonomiści Banku Światowego oczekiwali, że w 2019 r. wzrost gospodarczy w Polsce wyniesie 4 proc. PKB. Teraz podnieśli swoje szacunki do 4,3 proc. Prognoza na lata 2020–2021 została utrzymana na poziomach odpowiednio 3,6 oraz 3,3 proc. Oceniając te prognozy, analitycy BŚ stwierdzili, że wzrost w Polsce jest jednym z najszybszych w całym regionie Europy i Azji Środkowej, a główną przeszkodą, by był jeszcze większy, jest dekonunktura w Turcji i Rosji.

– Konsumpcja gospodarstw domowych, napędzana oczekiwanym wzrostem wydatków budżetowych oraz dobrą sytuacją na rynku pracy i rosnącymi płacami, będzie nadal w Polsce rosła – ocenił w śródkowym komunikacie Carlos Piñerúa, przedstawiciel BŚ na Polskę i kraje bałtyckie. – To oraz utrzymujący się niski poziom stóp procentowych i realizacja inwestycji finansowanych dzięki funduszom europejskim pomoże w krótkim okresie utrzymać dobre perspektywy wzrostu polskiej gospodarki – dodał.

Piñerúa zwrócił też uwagę na największe wyzwania



Bank Światowy podniósł prognozę wzrostu PKB Polski | fot. Pixabay/d

nia stojące przed Polską. – To brak pracowników, co ma związek ze zmianami demograficznymi, oraz

rosnące obciążenia fiskalne, które ze względów politycznych będzie trudno ograniczyć – ocenił. Eksperci ban-

ku jednocześnie podkreślili, że dotychczas napięcia na rynku pracy oraz związane z tym negatywne konsekwencje dla całej gospodarki były łagodzone przez duże napływy pracowników z zagranicy, głównie z Ukrainy.

– Polska jest dowodem na to, że migracja może pozytywnie przekładać się na rozwój gospodarczy w kraju – stwierdziła Aslı Demirgüç-Kunt, główna ekonomistka BŚ na region Europy i Azji Środkowej. Podkreśliła, że zdecydowana większość migrantów zatrudnianych w Polsce to osoby w wieku produkcyjnym. – Dlatego zwiększając liczebność siły roboczej, mogą oni pomóc zmniejszać presję demograficzną, a także przyczyniać się do podnoszenia wydajności i pobudzania wzrostu gospodarczego – oceniła.

Według ekspertów BŚ, aby zatrzymać wykwalifikowanych pracowników, trzeba wspierać rozwój prywatnego sektora, tworzyć nowe miejsca pracy, inwestować w szkolnictwo wyższe, a także zwiększać możliwości kobiet na rynku pracy. – Trzeba tworzyć zachęty do pozostania w kraju – podkreślają.

(PAP)

Powstanie droga wodna Via Cracovia

TRANSPORT \ Na odcinku górnej Wisły (Małopolska) zostanie przywrócona żegluga towarowa i turystyczna. W przyszłym roku rozpocznie się budowa stopnia wodnego w Niepołomicach. Nowa trasa Via Cracovia ma być realizowana przy udziale samorządów lokalnych.

Podczas wczorajszej konferencji prasowej w Krakowie minister infrastruktury Andrzej Adamczyk oraz minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marek Gróbarczyk zapowiedzieli budowę nowego stopnia wodnego w Niepołomicach oraz współpracę z małopolskimi samorządami w celu budowy nowych portów rzecznych na Wiśle.

– Chcemy, aby żegluga śródlądowa w Polsce stała się faktem – mówił Andrzej Adamczyk, minister infrastruktury. – W projekcie zwiększania potencjału dróg wodnych należy koniecznie uwzględnić Małopolskę. Jesteśmy w stanie rozwijać działalność turystyczną i towarową na szlaku górnej Wisły – dodał Adamczyk.

Zgodnie z projektem śródlądowych dróg wodnych Kraków zostanie połączony z portem Szczecin-Świnoujście. W ciągu najbliższych lat nastąpi rozwój żeglugi lokalnej na odcinku górnej Wisły. Szlak łączący Oświęcim z Krakowem będzie miał przeznaczenie transportowe, a jednocześnie stworzy ofertę turystyczną. Uruchomienie ruchu turystycznego na tym odcinku ma wzmocnić atrakcyjność miejsc, przez które przepływa Wisła.

Minister Marek Gróbarczyk zapowiedział, że nowa trasa Via Cracovia będzie realizowana przy udziale samorządów lokalnych oraz w ramach Programu Rozwoju Retencji. W Niepołomicach w ciągu siedmiu lat powstanie stopień wodny. Na ten cel przeznaczono 500 mln zł. Prace roz-

poczną się w przyszłym roku i będą prowadzone przez Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie”.

Stopień wodny w Niepołomicach ma stanowić także zabezpieczenie przeciwpowodziowe. Chęć współpracy wyraziły już m.in. starostwa powiatowe Oświęcimia i Wieliczki.

Przypomnijmy, że Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami przygotowało projekt strategii, której celem jest rozwój dróg wodnych w Polsce do 2020 r. z perspektywą do roku 2030. – Przede wszystkim chodzi o dostosowanie tych dróg wodnych do parametrów co najmniej IV klasy żeglowności. Żegluga śródlądowa musi wrócić na polskie rzeki – podkreśla minister Gróbarczyk. Ważnym elementem projektu jest połączenie Śląska z Morzem Bałtyckim poprzez Odrę.

(med)

Polski eksport rośnie w siłę

RAPORT \ Polska dołączyła do elitarnego grona 25 największych eksporterów na świecie w 2018 r. – wynika z analizy Banku Pekao. Za dynamiczny wzrost eksportu odpowiadają jednak w dużym stopniu koncerny zagraniczne.

Eksport stał się dźwignią rozwoju polskiej gospodarki, wzrastając w ostatnich kilkunastu latach niemal czterokrotnie. Nadwyżka w handlu zagranicznym kształtowała się w ostatnich trzech latach na rekordowych poziomach 70–80 mld zł. – W ciągu zaledwie kilkunastu lat relacja polskiego eksportu do PKB zwiększyła się o ponad 20 pkt proc. do poziomu 55 proc. w 2018 r. Spośród blisko 90 krajów o liczbie ludności przekraczającej 10 mln mieszkańców silniejszy wzrost odnotował na całym świecie tylko Wietnam – powiedział Michał Krupiński, prezes Pekao.

Jednak blisko połowa wartości naszego eksportu jest udziałem 11 tys. firm z kapitałem zagranicznym. Aż dwie trzecie największych eksporterów w naszym kraju to lokalne spółki córki globalnych

koncernów. Jednocześnie 27 proc. łącznej wartości danej zawartej w polskim eksporcie wytwarzane jest poza granicami kraju. To więcej nie tylko od średniej dla krajów rozwiniętych, lecz także większości gospodarek rozwijających się.

Polska produkcja eksportowa jest też silnie zorientowana na rynek unijny. Zaledwie jedna piąta sprzedazy zagranicznej trafia na rynki pozaeuropejskie. Do Chin wysyłamy towary o łącznej wartości ok. 2,5 mld dol., tj. zaledwie 15 proc. tego, co trafia z Polski do niewielkich Czech. Taka orientacja eksportu może być w długiej perspektywie sporym wyzwaniem. Tym bardziej że Unia Europejska zalicza się obecnie do najsłabiej rosnących regionów świata.

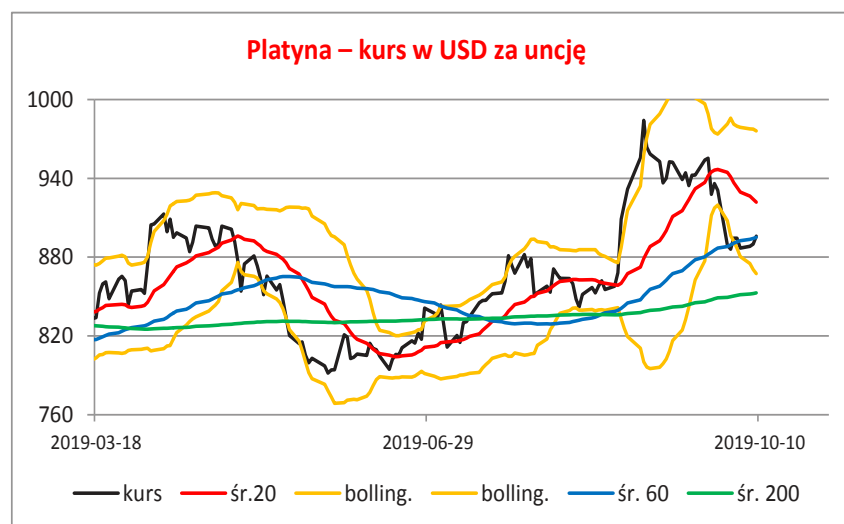
(p. woz.)



fot. Pixabay/d

W oczekiwaniu na rozmowy w Waszyngtonie

SUROWCE \ Ropa bez reakcji na wzrost zapasów. Problemy na linii Waszyngton–Pekin decydują o rynkowej atmosferze. Złoto i srebro droższe niż we wtorek.



Wtorkowy poranek przyniósł osłabienie złota, którego kurs spadł poniżej 1500 dol. W opinii analityków spadek o 0,4 proc. po poniedziałkowej przecenie był efektem rosnącego przekonania, że kolejne obniżki stóp procentowych nie tylko w USA są coraz mniej realne. Drugim czynnikiem osłabiającym metal były nadzieje na postęp w relacjach Chin i USA.

Ropa w poniedziałek pokonała nawet kurs 59,5, jednak tuż po godz. 16 zaczęła tracić na wartości, zniżkując ponad 1,2 dol. i kończąc dzień symbolicznym spadkiem. Wtorkowe przedpołudnie to widoczne jeszcze po godz. 11

umocnienie paliwa, zakończone gwałtownym spadkiem przed godz. 12. W efekcie kurs gatunku brent znalazł się symbolicznie powyżej 58 dol. Późne popołudnie po spadku do 57,5 dol. przyniosło poprawę i ropa zakończyła zmagania nieznacznym spadkiem.

Późnym wieczorem podano dane na temat zapasów. Te wzrosty powyżej oczekiwań analityków (4,1 mln baryłek) i w środowy poranek paliwo znowu traciło. Część analityków w obrazie rynku, na którym wzrost (i to wyraźny) notowało złoto, dopatrywała się obaw o dialog na linii Pekin–Waszyngton. A to po raz kolejny wskazuje na sporą zmienność nastrojów na rynku.

ROZMAITOŚCI \ Według danych PwC w III kw. wartość IPO na europejskich parkietach wyniosła zaledwie 3,8 mld euro. Warszawa w tym czasie nie zanotowała żadnej oferty. O wyniku Europy zdecydowały jednak tylko dwie duże oferty. • Murapol w III kw. sprzedał ponad 940 lokali mieszkalnych. To wynik o 50 lokali lepszy niż przed rokiem.

Przed godz. 9 umocnienie notowało srebro, które powoli zbliżało się do wartości 18 dol. Na rynku metali przemysłowych poranek nie przyniósł znaczących zmian. Jakkolwiek miedź notowała symboliczne umocnienie, to spadki widoczne były dla niklu czy aluminium. Segment metali szlachetnych prezentował się o tyle ciekawiej, że srebro i platyna zyskiwały powyżej 1 proc., a niewiele gorzej prezentowało się złoto. Być może wpływ na to miało także nieciekawie otwarcie w Europie, bo ropa brent po chwilowym ruchu w górę znowu traciła na wartości. Część ekspertów zwracała uwagę na rosnące obawy o kolejny kryzys USA–Chiny, co po części potwierdzał rosnący trend złota.

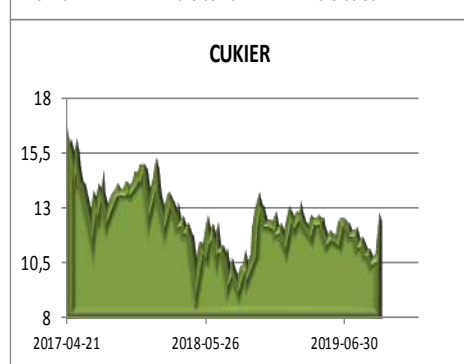
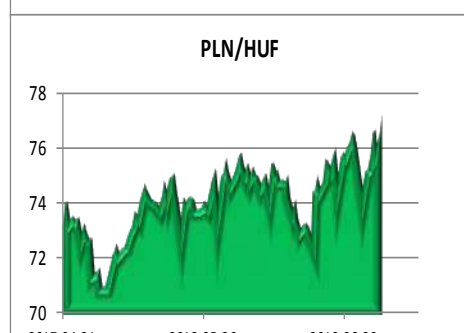
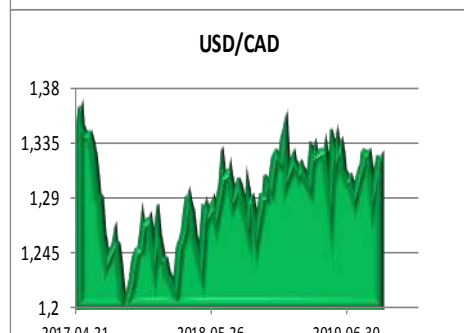
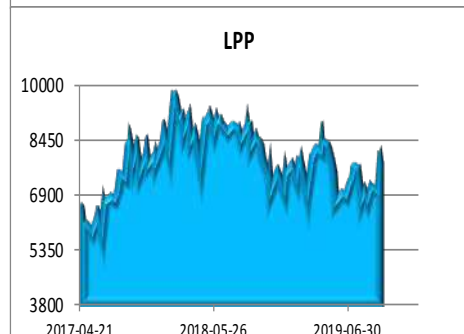
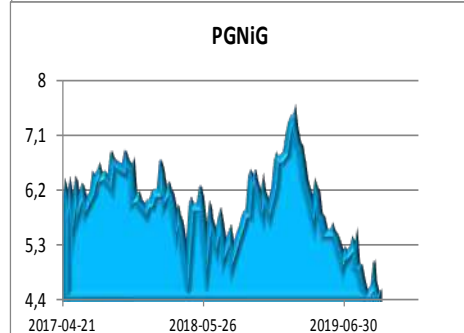
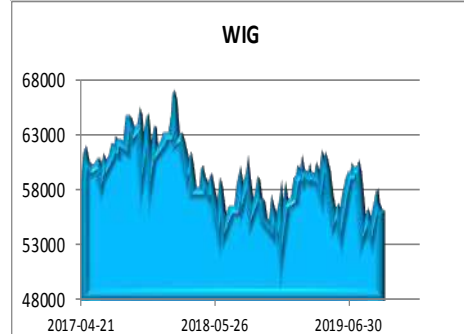
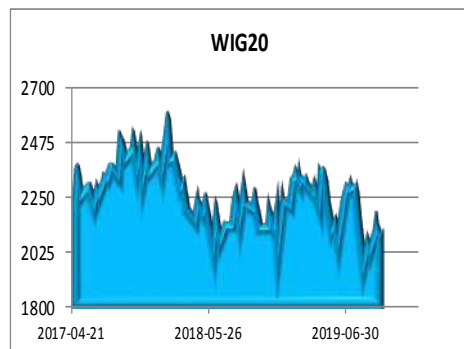
Fatalnie o poranku prezentowały się prawa do emisji CO₂. Notowany w Londynie instrument tracił po raz kolejny. Spadek o 1,3 proc. nie był może bardzo dotkliwy, ale kurs praw spadł do wartości 22,2 euro, czyli najniższej od ponad pół roku. Trudno nie wiązać tego z niepewną sytuacją na rynkach i obawami o wzrost gospodarczy.

Obawy o sytuację ropy naftowej nie znalazły jednak większego potwierdzenia. Paliwo traciło ponad 0,3 proc., co trudno uznać za znaczącą przecenę. W segmencie metali przemysłowych, także wrażliwym na doniesienia medialne, miedź cały czas pozostawała stabilna.

Początek października przypomina sytuację z sierpnia czy września zarówno pod względem kursów, jak i kierunku. Oczywiście polityka także ma wpływ na notowania, ale wydaje się, że notowania miedzi poniekąd potwierdzają stan powszechnej niepewności. Także nikiel czy aluminium nie generują sygnału umocnienia – samo aluminium wyznacza nawet spadkowy kierunek. Niepewność naznaczona pesymizmem potwierdza indeks DJ IM, dla którego analitycy zakładają spadek. Indeks wynosi obecnie 117,3 pkt, a ostatni raz powyżej 120 pkt był ponad trzy tygodnie temu.

W środę tuż przed godz. 11 ropa zyskała i zanotowała kurs 58,4 dol. Srebro pozostało mocne, ale nie potrafiło przełamać wartości 18 dol. za uncję. Złoto utrzymało odczyt powyżej 1510 dol., choć prezentowało się słabiej, a miedź była na niewielkim plusie. Horyzontalny trend wydawał się coraz bardziej realny, zwłaszcza że inwestorzy nie otrzymali żadnych nowych danych. Obraz niepewności na rynku potwierdzał także gaz ziemny, który symbolicznie zyskiwał na wartości, co po ostatnich spadkach praktycznie do zera niweluje prawdopodobieństwo powtórki z ubiegłego roku, gdy w październiku i listopadzie surowiec sporo zyskał. Bilans ostatnich 12 miesięcy to bowiem spadek kursu gazu ziemnego o ponad 20 proc.

Rafał Grodowski



NEKROLOG

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP
Pana Profesora
Jana Szyszko

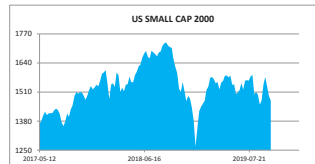
Rodzinie i Bliskim składamy
wyrazy najgłębszego współczucia

oraz wspieramy Ich modlitwą

„WIECZNY ODPOCZYNEK RACZ MU DAĆ PANIE...”

Grupa Energa

↑ 0,99394	0,10%	USDCHF	↑ 17,82	0,68%	SREBRNO	↑ 3462,15	0,86%	FTSE 100	Kursy NBP		
↑ 107,273	0,19%	USDJPY	↑ 1508,15	0,28%	ZŁOTO	↓ 21456,38	-0,61%	NIKKEI	3,9382	-0,06%	DOLAR
↑ 1,22266	0,05%	GBPUSD	↑ 257,1	0,10%	MIEDŹ	↑ 12102,57	1,11%	DAX	3,9643	-0,18%	Frank
↑ 1,09769	0,19%	EURUSD	↑ 58,62	0,65%	ROPA	↓ 26164,04	-1,19%	DJIA POPRZEDNI	4,3257	-0,12%	EURO



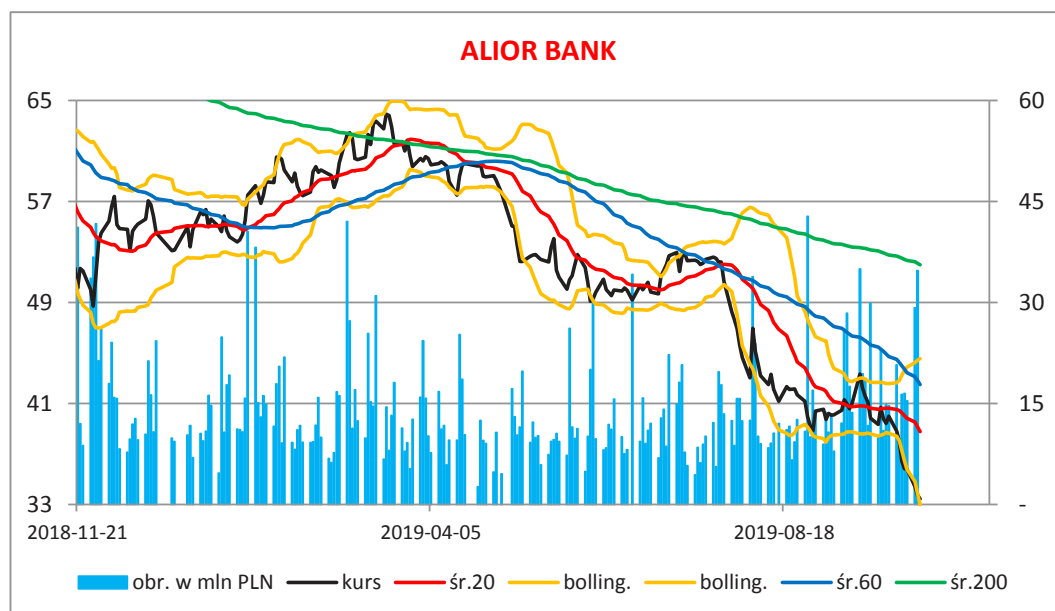
Środowe przedpołudnie bez jednolitego kierunku

GIEŁDA \ Slaby początek środowych notowań na Gieldzie Papierów Wartościowych. Europa w lepszej formie. Przed południem rynki znacząco w górę. Na GPW optymizm wciąż praktycznie niewidoczny. JSW i Alior z fatalnym porankiem.

Rafał Grodowski

Wtorkowe notowania przyniosły umocnienie w Azji i słaby początek na europejskich parkietach. W południe DAX30 spadł poniżej 12 tys. pkt, co wpisywało się w obraz prawie całego kontynentu. Wyjątkiem był WIG20 notujący umocnienie o 0,4 proc. Potem było już gorzej i druga część dnia przyniosła kolejną przecenę akcji na głównych parkietach. Tuż przed otwarciem w Nowym Jorku DAX30 pozostawał poniżej 12 tys., a otwarcie za Atlantykiem niestety nie stało się czynnikiem poprawy atmosfery.

WIG20 w drugiej części dnia także tracił na wartości i po godz. 15 był nawet na minusie, by dzień nieco zaskakująco zamknąć wzrostem o 0,47 proc. Indeks w ciągu ostatniej godzi-



ny umocnił się o ponad 20 pkt. Banki zyskały zaledwie 0,35 proc., a kolejne minimum zanotował Alior Bank. Bardzo dobrze zaprezentował się za to sektor paliwowy, którego wskaźnik przy wzrostach Lotosu i PKN Orlen zyskał 1,7 proc., notując najlepszy wynik od ponad dwóch miesięcy. Inaczej było w górnictwie, tu JSW spadkiem o ponad 4 proc. zanotowała kolejne minimum, a KGHM również stracił.

Obraz notowań w Warszawie był zaskakujący, bo Europa nie poprawiła swojego wyniku i DAX30 oraz wskaźniki z Paryża i Mediolanu

zamknęły dzień procentowym osłabieniem. Podobnie było w Nowym Jorku, gdzie DJIA stracił ponad 1 proc., notując drugi w tygodniu spadek. Równie źle zakończyły się zmagania na drugim parkiecie.

Azja przy braku danych zamknęła dzień spadkami. Indeks Nikkei zniżył się o ponad 0,6 proc., lecz wskaźnik China A50 zakończył zmagania wynikiem podobnym do wtorkowego.

Europa dzień rozpoczęła z przewagą czerwonego koloru. Po kilkunastu minutach większość indeksów traciła na wartości, jednak nigdzie spadki nie były zbyt znaczą-

ce. Wpisywał się w ten obraz także WIG20, który po słabym początku po 20 minutach wraz z rosnącą Europą był na niewielkim plusie. Udany początek dnia miały walory PKO BP oraz CD Projektu, które po 30 minutach notowały umocnienie przekraczające 1 proc. Gorzej, bo na minusie, dzień rozpoczęły akcje Dino PL. Kurs akcji krotoszyńskiej firmy był niższy niż 146 zł, co oznacza, że w ciągu dwóch tygodni spółka straciła ponad 6 proc.

O ile przed godz. 10 DAX30 zyskiwał ponad 0,5 proc., o tyle WIG20 notował tylko symboliczny wzrost. Kolej-

ne pół godziny potwierdziło, że przedpołudnie w Warszawie może nie być udane. O godz. 10.20 WIG20 tracił ponad 0,2 proc., a czerwony kolor widoczny był także w grupie średnich firm. PKO BP i cały sektor bankowy wyraźnie osłabły.

Europa nie zmieniła kierunku i DAX30 zyskiwał już ponad 0,6 proc., co było najlepszym wynikiem na kontynencie.

Na Gieldzie Papierów Wartościowych indeks sektora bankowego przed godz. 10 zyskiwał nawet 0,4 proc., ale godzinę później był już na minusie. Sporym rozczarowaniem pozostawały akcje Alior Banku, które traciły prawie 2 proc. z perspektywą ósmego z rzędu spadku. Spojrzenie na miesięczne wyniki nasuwa katastroficzne refleksje, bo październik z obecnym spadkiem bliskim 13 proc. to ósmy spadkowy miesiąc. Bank ostatnie dwa kwartały pod względem ekonomicznym ma dość słabe, a w drugim osiągnął zaledwie 35 mln zł zysku netto. Nawet wtorkowe optymistyczne prognozy na III kwartał nie zmieniły fatalnej sytuacji na parkiecie.

Po godz. 11 Warszawa znalazła się na kilkupunktowym plusie. Niestety, tylko chwilowym. Czynnikiem sprawczym było umocnienie CD Projektu i sektora bankowego. Na rynkach pojawiły się informacje, że Chiny gotowe są do kompromisu z USA. Poprawiło to notowania na zachodnich parkietach. DAX30 zyskiwał ponad 1 proc., co niwelowało wtorkowy spadek i dawało nadzieję na wzrost w Nowym Jorku.

Chińczycy niszczą Port Gdynia

GOSPODARKA MORSKA \ Jak twierdzą związkowcy Solidarności, firma Hutchinson-GCT aktywnie niszczy Solidarność, pracowników i etaty w Porcie Gdynia. Według związkowców zarząd Hutchinson-GCT wyprowadza pieniądze poprzez fikcyjne rachunki i faktury, wykorzystując firmę pracy tymczasowej, która zwalcza „S”.

Marek Szymczak, przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” przy GTC, został zwolniony dyscyplinarnie z pogwałceniem przepisów prawa. Zwolnienie miało być spowodowane chęcią uciszenia niewygodnego pracownika i nie miało podstaw prawnych, czego dowodzą teraz m.in. biegli podczas trwającego obecnie postępowania sądowego.

Szymczak został zwolniony dyscyplinarnie za wyjazd na szkolenie związkowe podczas przebywania

na I4, choć lekarze orzecznicy i biegli w drodze trwającego wciąż postępowania sądowego nie widzieli przeciwwskazań do wyjazdu, bo związkowiec nie był obłożnie chory. GTC posunęło się nawet do wynajęcia agencji detektywistycznej, która śledziła przewodniczącego i jego rodzinę, by znaleźć na nich haki.

Oprócz szyskan wobec Marka Szymczaka kierownictwo Hutchinson-GCT podjęło też kroki przeciwko związkowi Solidarność. Chodzi o podniesie-

nie czynszu za związkowy lokal o 150 proc., żądanie od związku zwrotu 33,6 tys. zł za „akcję protestacyjną”, a także zastraszanie pracowników, by nie wstępowali do Solidarności.

Według związkowców to część zorganizowanej kampanii GTC na rzecz rozmontowania Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” w spółce. Do tej pory związek nie doczekał się podpisania układu zbiorowego pracy. GTC odcina się od tematu, ignorując pi-

sma od związku oraz pikietę na rzecz przywrócenia do pracy związkowca i zgodnego z prawem traktowania Solidarności w spółce.

Konflikt Solidarności z GTC ma dwa główne wątki: brak podpisanego układu zbiorowego pracy i szykanowanie związkowców, w tym bezprawne – zdaniem protestujących – zwolnienie Marka Szymczaka, przewodniczącego komisji.

Od kwietnia 2017 r. Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” przy GTC безуспешно domaga się pod-

pisania z pracodawcą układu zbiorowego pracy. W międzyczasie przewodniczący Marek Szymczak został zwolniony z pracy, zarzucano mu nadużycie prawa do korzystania ze zwolnienia lekarskiego. Sprawa jest w sądzie.

Stąd w październiku 2017 r. związkowcy Solidarności przystąpili do sporu zbiorowego z GTC, który trwa do dziś. W grudniu 2018 r. związkowcy protestowali przed siedzibą Zarządu Morskiego Portu w Gdyni, безуспешно domagając się mediacji w sporze z GTC. W czerwcu 2019 r. Solidarność uruchomiła petycję ws. przywrócenia do pracy przewodniczącego Marka Szymczaka, którą podpisało niemal 6,5 tys. osób.

(rexxmm)



fot. Wikipedia/d

TERMINAL DO KART PŁATNICZYCH W KATEDRZE

PIENIĄDZE \ W katedrze w Turynie na północy Włoch zainstalowany został terminal do kart płatniczych, za pomocą którego można przekazać ofiarę. Stolica Piemontu to pierwsze wielkie włoskie miasto, w którym wybrano tę metodę. Można w ten sposób zostawić też datek za mszę.

FINANSE \ Setki milionów złotych na rozwój infrastruktury i OZE oraz walkę ze smogiem

Pieniądze płyną na Śląsk

Zaniedbywany przez lata region śląski znów może liczyć na wsparcie. Dzięki dobrej współpracy rządu i samorządu do regionu trafiło właśnie 85 mln zł na odnawialne źródła energii, 150 mln zł na program #StopSmog i 270 mln zł w programie Infrastruktura i Środowisko. W najbliższych dniach pojawią się kolejne projekty w Programie dla Śląska.

Mariusz Andrzej Urbanke

Jak zapowiedział minister finansów, inwestycji i rozwoju Jerzy Kwieciński, liczący dziś 87 projektów Program dla Śląska ma zostać rozbudowany do blisko 100 inicjatyw. Są nawet szanse na powiększenie puli unijnych środków dla regionu, bowiem woj. śląskie od wielu miesięcy aktywnie uczestniczy w przygotowaniach do skutecznego wykorzystania funduszy z nowego budżetu UE. – Nasz region ma potencjał, aby efektywnie przejść przez proces transformacji i wejść na nową ścieżkę rozwoju gospodarczego, naukowego, medycznego i społecznego – zapewnia marszałek Jakub Chelstowski.

Jak ocenia Krzysztof Wójcik z Dyrekcji Generalnej ds. Polityki Regionalnej i Miejskiej



Minister Jerzy Kwieciński: Chcemy odbudować gospodarczą pozycję Śląska | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Komisji Europejskiej, Śląsk może być wzorem dla wielu innych regionów w Europie. – W nowej unijnej perspektywie finansowej woj. śląskie

będzie mogło liczyć na znaczące środki wspierające transformację regionu, zarówno z funduszy spójności, jak i innych źródeł – zazna-

cza. – Polityka spójności dalej będzie ogromna, a Polska otrzyma w tym zakresie największą kopertę. W tej polityce spójności prawie jedna

trzecia środków będzie związana z transformacją – dodaje.

Na Śląsku przygotowane są w tym zakresie duże projekty, np. przedsięwzięcia służące internacjonalizacji działalności firm, kompleksowej inwentaryzacji terenów zdegradowanych czy stworzeniu efektywnego akceleratora biznesowego. – Wiemy, że nowa Komisja Europejska utworzy specjalny fundusz sprawiedliwej transformacji. Liczymy na to, że część tych środków będzie mogła być na to wykorzystana – podkreśla Grzegorz Puda, sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju.

Atuty regionu dostrzega też minister Jerzy Kwieciński. – Przez lata Śląsk był sercem przemysłu, sercem gospodarki Polski. W ostatnich kilkunastu latach tę swoją pozycję bardzo wyraźnie tracił. My jako państwo, jako rząd powinniśmy tę pozycję Śląska odbudować, nie tylko w interesie samego Śląska, lecz także w interesie całego kraju. Program dla Śląska ma w tym pomóc – podkreśla. W ramach tego programu nowe projekty prezentuje premier Mateusz Morawiecki, który jest liderem śląskiej listy PiS w wyborach parlamentarnych.

Częstochowa dołącza do Mieszkania+

BUDOWNICTWO \ W Częstochowie ma powstać kilka set mieszkań w ramach programu Mieszkanie+. Osiem budynków zostanie wybudowanych na gruntach stanowiących własność skarbu państwa. Prezydent miasta przekazał te grunty do banku ziemi prowadzonego przez Krajowy Zasiób Nieruchomości.

Mieszkania powstaną na 5,5-hektarowej działce w dzielnicy Grabówka, przy ul. Wiolinowej. W ośmiu budynkach wielorodzinnych ma powstać 400–600 mieszkań. Inwestycja ma być realizowana etapowo. Na terenie osiedla są planowane place zabaw i miejsca rekreacji, powierzchnie usługowe i komercyjne, a także miejsca parkingowe.

Inicjatorem budowy Mieszkań+ jest spółka Regionalny Fundusz Gospodarczy w Częstochowie. List intencyjny podpisali przedstawiciele tego funduszu, spółka PFR Nieruchomości oraz Krajowy Zasiób Nieruchomości. Pieniądze na sfinansowanie inwestycji mają pochodzić z funduszu zarządzanego przez PFR Nieruchomości.

Aby ułatwić życie przyszłym mieszkańcom, Regio-

nalny Fundusz chce też poprawić komunikację publiczną, łączącą przyszłe osiedle z innymi częściami miasta. Spółka chce także dążyć do zachowania jak największej powierzchni zadrzewień i zastosować rozwiązania proekologiczne, jak podłączenie do miejskiej sieci ciepłowniczej czy racjonalna gospodarka odpadami i ściekami.

Do najbardziej zaawansowanych projektów Mieszkań+ w woj. śląskim należą dwa katowickie osiedla. Jedno z nich, Nowy Nikiszowiec na 513 mieszkań, jest już w trakcie budowy. Realizacja drugiego na ponad 500 lokali w dzielnicy Szopienice ma rozpocząć się w III kw. 2020 r. Na terenie województwa jest rozważanych 13 lokalizacji.

.....
(LUS)

20 mln cudzoziemców odwiedzi w tym roku Polskę

TURYSTYKA \ W tym roku Polskę odwiedzi ponad 20 mln turystów – szacuje resort sportu i turystyki.

– Przybysze z zagranicy zostawią w kraju 35 mld zł – powiedział minister Witold Bańka. Eksperci podkreślają, że Polska jest coraz bardziej atrakcyjna, bo postrzegana jest jako kraj bezpieczny.

Minister zwraca uwagę, że branża turystyczna w Polsce ma wielki potencjał i w każdym jej aspekcie notowane są wzrosty. Według danych resortu udział turystyki w polskim PKB wynosi ok. 6 proc. W sektorze pracuje 700 tys. osób.

W ubiegłym roku wpływy z turystyki wyniosły ponad 124 mld zł, o 22 mld zł więcej niż w 2015 r. Mieszkańcy Polski w 2018 r. odbyli 47,7 mln podróży krajowych, o 19,7 proc. więcej niż w 2015 roku. Z kolei do naszego kraju w ubiegłym roku przyjechało 19,6 mln turystów z zagranicy. – Cudzoziemcy zostawili w kraju 35 mld zł – podał minister Bańka. – Przez wiele lat Polska nie była postrzegana jako atrakcyjny kierunek podróży, ale to się

zmienia, i to bardzo szybko – zaznaczył.

Robert Andrzejczak, prezes Polskiej Organizacji Turystyki, zwrócił uwagę, że z ankiet wypełnianych przez zagranicznych turystów wynika, iż 93 proc. badanych chce wrócić do Polski. – Oznacza to, że przyjadą do nas z powrotem i zachęcą do przyjazdu znajomych czy rodzinę – powiedział.

Szef POT podkreślił, że oprócz promocji tradycyjnych kierunków turystycznych, takich jak duże miasta, organizacja promuje też inne, bardziej aktywne rodzaje wypoczynku, m.in. podróże rowerowe i spływy kajakowe. – Szansą turystyczną dla Polski jest też to, że jest postrzegana jako kraj bezpieczny – dodał Andrzejczak.

Według Gheorghego Mariana Cristescu, prezesa Polskiego Holdingu Hotelowego, polska turystyka może się też rozwijać w oparciu o organizację dużych międzynarodowych wydarzeń kongresowych. – Nowoczesne centra konferencyjne mają np. Kraków i Katowice. Potencjału związanego z tego rodzaju turystyką nie wykorzystuje niestety Warszawa, która nie ma centrum kongresowego – zauważył.

Rozwój polskiej turystyki ściśle wiąże się z coraz efektywniejszą działalnością PLL LOT. – Jeszcze kilka lat temu LOT stał na krawędzi bankructwa. Dziś spółka się rozwija – powiedział Cristescu. Polski przewoźnik otwiera nowe połączenia i zwiększa ich częstotliwość. – Dzięki temu do Polski przylatuje coraz więcej ludzi, którzy tu coś kupują, jakieś rzeczy i usługi, korzystają z hoteli i taksówek – zaznaczył.

.....
(jak)

POLSKIE FIRMY WIZYTÓWKĄ KRAJU ZA GRANICĄ

EKSPANSJA \ Minister Jerzy Kwieciński stwierdził, że nadszedł czas na ekspansję zagraniczną polskich firm. Zwłaszcza takich, które zbudowały już w Polsce silną pozycję. – Chcemy jako rząd wesprzeć ekspansję polskich firm za granicą, to jest nasz priorytet. Chcielibyśmy, aby wizytówką Polski za granicą były dobrze rozwijające się, konkurencyjne firmy – tłumaczył minister.

KONGRES 590 \ W poszukiwaniu współczesnych liderów

Silni przywódcy to silna gospodarka

Ten, kto kieruje firmą, nie może być z tyłu. Musi być na przedzie, a ludzie mają za nim nadążyć – powiedział prezes KGHM Polska Miedź Marcin Chłudziński podczas panelu dyskusyjnego „W Poszukiwaniu współczesnych liderów w czasach wyzwań gospodarczych i technologicznej rewolucji” odbywającego się na Kongresie 590 w Rzeszowie.

Prezes spółki, wskazując na wyzwania, przed jakimi stoją liderzy, i dzieląc się własnymi doświadczeniami w zarządzaniu przedsiębiorstwem, wspominał również, że żaden zarząd ani struktury nie mogą zrobić niczego bez ludzi. – Rolą naszego menedżmentu jest jasne zidentyfikowanie tego, na co mamy wpływ, a na co nie mamy – zaznaczył.

Potrzebujemy liderów

Na panel zorganizowany przez KGHM Polska Miedź zostali zaproszeni goście z Polski i zagranicy. – Potrzebujemy liderów, którzy będą nadawać ton temu, co dzieje się w gospodarce, polityce. Potrzebujemy ich w każdym obszarze, także przywódców intelektualnych – powiedział minister inwestycji i rozwoju Jerzy Kwieciński. Jako jeden z przykładów lidera intelektualnego, bezkompromisowego i niezłomnego w dążeniu do osiągania celów, podał zmarłego niedawno Kornela Morawieckiego.

Kwieciński zaznaczył, że w ciągu ostatnich 4 lat, od kiedy partia Prawo i Sprawiedliwość wygrała wybory, udało się przełożyć silne przywództwo polityczne na gospodarkę, dzięki czemu możliwe było osiągnięcie wielkich rzeczy. – Rozwijamy się 4 razy szybciej niż strefa euro – zaznaczył. Dodał, że mamy najlepsze – nie tylko w Europie, lecz także na świecie – wskaźniki wzrostu gospodarczego. Zdaniem ministra istotnymi elementami, które zapewniają nam bezpieczeństwo i odporność na szoki z zewnątrz, jest własna waluta, a także silna, zdywersyfikowana gospodarka.

Polska miejscem przyjaznym przedsiębiorcom

Amerykański kongresmen z Partii Republikańskiej, Tom Reed zwrócił uwagę na inspirującą w jego opinii realizację w Polsce zasad kapitalizmu i wartości takich jak wolność gospodarcza czy przedsiębiorczość. Dodał, że Amerykanie dostrzegają rozwój innowacyjnego ducha w Polsce. Stwierdził też, że Polacy mogą wiele zyskać na



Panel „W poszukiwaniu współczesnych liderów w czasach wyzwań gospodarczych i technologicznej rewolucji” | Tomasz Hamrat / Gazeta Polska

rozwoju technologii dzięki pozytywnie rozumianej, radykalnej innowacyjności. Podobnie, współpracownik Donalda Trumpa, były sekretarz bezpieczeństwa narodowego USA i szef kancelarii prezydenta Stanów Zjednoczonych, gen. USA Army John F. Kelly podkreślił znaczenie rozwoju w obszarze nowych technologii i innowacyjności. Zauważył, że Polska jest miejscem przyjaznym przedsiębiorcom, a dzięki temu przyciągającym inwestycje. Podkreślił, że inwestorzy niechętnie inwestują w krajach, w których narazić się mogą na porażkę.

Minister Kwieciński przypomniał, że Polacy są narodem przedsiębiorczym, a w Polsce jest więcej aktywnych firm niż np. w Niemczech w odniesieniu do wielkości populacji, co jest dostrzegane na świecie.

Analityk USA Thomas J. Lee zauważył, że szanse rozwoju dają nowe technologie, a także łatwy przepływ kapitału ludzi, własności intelektualnej, stwarzając przy tym nowe wyzwania. – Polska powinna inwestować w sektory, w których tworzy się wartość lub ją przechwytuje – stwierdził.

Rozwój w świecie ciągłych zmian

Prezes KGHM Polska Miedź Marcin Chłudziński wskazał na czynniki geopolityczne i ekonomiczne

jako źródła niepewności i ciągłych zmian we współczesnym otoczeniu biznesu. Jako główne wyzwania w tym obszarze wymienił brexit, wojny handlowe pomiędzy USA a Chinami, jak też nowe konfiguracje ekonomiczne. Chłudziński podał przykład sektora wydobywania i handlu metalami jako ściśle zależnego od otoczenia makroekonomicznego i politycznego. – Nasza cena zupełnie nie zależy od nas – powiedział. Podobną opinię wyraziła Patrycja Klarecka, członek zarządu ds. sprzedaży detalicznej PKN Orlen. Jesteśmy w 100 procentach zależni od tego, co się dzieje na rynkach globalnych – powiedziała. Podkreśliła, że wydarzenia w nawet odległych rejonach świata wpływają na efektywność firmy w sektorze paliwowym.

– Analizujemy otoczenie, szukamy alternatyw, dzięki czemu dajemy sobie z tymi czynnikami radę – stwierdził Marcin Chłudziński. Jego zdaniem polski biznes musiał się przyzwyczaić do zmienności, dlatego wykształcił zdolność do adaptacji.

Najważniejsze: ludzie i strategia

Według Patrycji Klareckiej głównym zadaniem lidera, zwłaszcza w firmach dzia-

łających w dużej niepewności, jest przygotowanie się na przyszłość, aby nie stała się ona zaskoczeniem. W opinii Klareckiej trzeba przede wszystkim optymalizować koszty, gdyż wpływają one na pozycję firmy w przyszłości, ale też warto inwestować w te obszary, w których możliwość uzyskania przewagi w dłuższej perspektywie jest najbardziej prawdopodobna. Podała przykład planowanej inwestycji w Petrochemii, na którą PKN Orlen zamierza przeznaczyć 8 mld zł. Podkreśliła także, że w niepewności liczą się przede wszystkim ludzie i strategia. Strategia ta powinna zostać wypracowana wspólnie, w zespołach. – Lider nie ma obecnie monopolu na wiedzę – powiedział. Powstaje ona w różnych interdyscyplinarnych zespołach, a lider powinien koordynować pracę tych zespołów i wyznaczać takie kierunki, które pozwolą organizacji sprawnie się rozwijać. Wspomniała o planowanej fuzji PKN Orlen z firmą Lotos jako o sposobie na konkutowanie w skali globalnej, umożliwienie dostępu do zagranicznych rynków.

Minister Jerzy Kwieciński stwierdził, że nadszedł czas na ekspansję zagraniczną polskich firm. Zwłasz-

cza takich, które zbudowały już w Polsce silną pozycję. Powiedział, że jednym z zadań rządu jest wsparcie w ekspansji zarówno tych firm, jak i firm młodych, technologicznych. – Chcemy jako rząd wesprzeć ekspansję polskich firm za granicą, to jest nasz priorytet. Chcielibyśmy, aby wizytówką Polski za granicą były dobrze rozwijające się, konkurencyjne firmy – tłumaczył minister.

Nowe technologie

Rozmówcy odnieśli się też do kwestii wykorzystania nowych technologii w spółkach. Zarówno w KGHM, jak i w PKN Orlen wykorzystywane są najnowsze osiągnięcia techniki, takie jak sztuczna inteligencja czy analiza wielkich zbiorów danych. Marcin Chłudziński wskazał dodatkowo drony, które służą w górnictwie m.in. do inspekcji mniej bezpiecznych dla ludzi miejsc pod ziemią. Patrycja Klarecka wymieniła internet rzeczy, inwestycje we własne projekty badawcze, wykorzystanie mediów społecznościowych. Prezes KGHM podkreślił, że technologie służą głównie do zwiększenia bezpieczeństwa ludzi, lecz ich zastosowanie musi przełożyć się również na efektywność finansową firmy.

Pytany o cechy idealnego przywódcy, prezes KGHM zauważył, że jest ich wiele i zależą od branży, ale jako uniwersalne wymienił zrozumienie otoczenia – rzeczywistości, adaptacyjność oraz zdolność angażowania ludzi w taki sposób, aby jak najlepiej wykorzystywali swoje talenty i możliwości. Reed oraz Kelly wspomnieli o umiejętności wyznaczania właściwego kierunku, jasnych celów, uznania wartości ludzi. – Lider musi umieć pociągnąć za sobą ludzi, poprzez własny przykład inspirować ich do działania, musi zrozumieć, że funkcja nie czyni z niego lidera – dodała Klarecka.

(MG)

Artykuł przygotowany przez redakcję we współpracy z KGHM Polska Miedź SA.



POLSKA-FRANCJA \ Prezes Veolii Polska mityguje polityków swojego kraju

Liczy się biznes

France Info przedstawiło reportaż z Polski pod tytułem „Czy Polska kiedykolwiek zrezygnuje z węgla?”. Przypomniano, że „na marginesie Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Nowym Jorku Emmanuel Macron zaprosił młodych ludzi do wyjazdu i demonstracji w Polsce na rzecz klimatu”. Czy to jednak naprawdę najgorszy kraj w Europie pod względem globalnego ocieplenia? – pyta rozgłośnia publiczna.



Bogdan
Dobosz

Okazuje się, że nie, bo w ekologicznej transformacji pomagają nam przecież Francuzi. Ta delikatna krytyka Macrona to po prostu ochrona francuskich interesów.

Ekologiczni stachanowcy

Chodzi zwłaszcza o firmę Veolia, prawdziwego potentata w Polsce. 1,33 mld euro sprzedaży na sieciach grzewczych w 45 miastach Polski. Reportaż przedstawia dokonania firmy, która chwali się zwłaszcza inwestycjami w Warszawie. Cytuje szeroko dyrektora Frédérica Faroche’a, który podaje przykłady nowoczesnych rozwiązań. Postrzeganie Veolii przez samych Polaków może być już zupełnie inne. „W 2020 r. ceny ciepła najprawdopodobniej wzrosną. Szacuję ten wzrost na 10–13 proc.” – twierdzi jej szef Frédéric Faroche w wywiadzie dla mediów krajowych.

Wyzwaniem „dla grupy francuskiej jest zachęcenie rządu do ograniczenia zużycia paliw kopalnych”. Zadanie „delikatne” ze względu na sektor węglowy, który „zatrudnia 100 tys. ludzi” – mówi Faroche. Veolia, według słów dyrektora, chce nam „nowocześnie” zamienić węgiel na wiatraki, spalanie biomasy i ropy.

Wiatraki i korupcja

Tymczasem ostatnio we Francji ukazała się książka, która ujawnia prawdę o kulisach pozyskiwania w tym kraju tzw. energii wiatrowej, i raczej nie idźmy tą drogą. Jak podaje dziennik „Le Figaro” „w bardzo dobrze udokumentowanej syntezie”, działacz społeczny i radny z Wersalu Fabien Bouglé niszczy po kolei wszystkie argumenty na rzecz energetyki wiatrowej. Energia wiatrowa nie



Emmanuel Macron, prezydent Francji | fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

jest wcale czysta, a przy tym okazuje się bardzo kosztowna, a turbiny wiatrowe zajęły w Europie miejsce świętych krów.

Książkę „Éoliennes. Ciemna strona ekologicznej transformacji” wydała oficyna Rocher. Autor omawia wielkie oszustwo ekologiczne, podaje przykłady zagrożenia dla zdrowia ludzi ze strony wiatraków, niszczenie krajobrazu, a przede wszystkim marnotrawstwo pieniędzy publicznych i korupcję, która panuje wokół farm wiatrowych. Podtytuł jego pracy to: „Ciemna strona transformacji ekologicznej”. Fabien Bouglé ostrzega przed konsekwencjami panującej w tym temacie dezinformacji i potężnymi lobbystami, którzy kręcą na tym interesie swoje lody.

Wyklinanie węgla

Dodatkowo jaki sens ma też zamiana węgla, który mamy, na ropę, którą importujemy? Wystarczy przecież, i czas na to najwyższy, inwestować w badania nad nowymi technologiami węglowymi czy filtrami, a szybko okaże

się, że mający tak złą prasę węgiel nie jest gorszy od innych nośników energii. Veolia woli jednak kręcić swoje lody na tym, co ma już w swojej ofercie, i tylko obawia się, że coraz bardziej chłodne polityczne relacje polsko-francuskie mogą szkodzić jej interesom. Stąd zapewne i reportaż, który warunkowo chwali Polskę, o ile nasz kraj płaci rachunki za ekotransformację do kieszeni francuskich firm.

Francuzi w planie Balcerowicza

Francuzów pewnych neokolonialnych nawyków jest odczuć bardzo trudno. Grupa francuska obecna jest w Polsce od wielkiej fali prywatyzacji w latach 90. Na rynek weszło wówczas wiele firm z tego kraju. Mało kto pamięta dziś, że ich centrale wyposażały (za wiedzą urzędu skarbowego) swoich wysłanników do Europy Wschodniej w żywą gotówkę na łapówki i wcale się tego nie wstydzono, a nawet księgowano oficjalnie po stronie wydatków.

Czasy się zmieniły, ale przeszłość inwestorów do-

pada. Dokonana w 2011 r. „prywatyzacja Stołecznego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej była obok afery reprivatyzacyjnej największą aferą rządów Hanny Gronkiewicz-Waltz” – ocenił swego czasu Jan Śpiewak. Właścicielem firmy jest dziś właśnie Veolia. Z kolei Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów przeprowadzał nawet przeszukanie w spółce Veolia Energia Warszawa, sprawdzając, czy firma stosuje praktyki ograniczające konkurencję. Szef Veolii Polska mówi dziś o braku rąk do pracy, a jeszcze dwa lata temu ta sama firma przeprowadzała wielkie zwolnienia grupowe w przejmowanych spółkach. Takich zarzutów można nazbierać więcej.

Umoczeni w Czajce

Najbardziej głośna ostatnio sprawa to kontrakt „Modernizacja i rozbudowa Oczyszczalni Ścieków »Czajka«”. Wykonawcami byli Veolia Water Systems sp. z o.o. w konsorcjum z Warbud SA (lider), OTV International (Francja), Kruger A/S (Dania), WTE Wassertechnik

GmbH. Główny Inspektorat Ochrony Środowiska złożył w tej sprawie zawiadomienie do Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Instalacja, która kosztowała 447 mln zł netto, od momentu uruchomienia w 2012 r. borykała się z usterkami. Ostatnio jej wykonawca (firma Veolia Water Technologies) odmówił naprawy w ramach gwarancji i trwają analizy prawne. Tymczasem niedziałająca spalarnia odpadów doprowadziła do wywożenia nieczystości ciężarówkami do rozsianych na terenie kilku województw zakładów utylizacyjnych i składowisk. To także część francuskiej troski o środowisko?

W Gdańsku też Francuzi

Tu można przypomnieć, że 51-proc. udziałowcem gdańskiej Ołowianki, która spuszczała ścieki do Motławy, też jest akurat francuska grupa Saur (swego czasu była na granicy bankructwa z 2 mld euro zadłużenia). Według sprawozdania finansowego za 2018 r. spółka zainkasowała 275 mln zł i osiągnęła zysk na poziomie 13 mln, pomimo awarii w 2017 r. Po cichu zaczęła też obowiązywać w mieście nowa wyższa stawka za dostawę wody i odbiór ścieków. We Francji Saur była oskarżana o zawyżanie marży za dostawę wody. W umowie zawartej między miastem Gdańsk a Saur Neptune Gdańsk jest zapis o osiągnięciu zysku przez spółkę bez względu na wyniki, o czym informował w ubiegłym roku Kacper Płażyński. Kolejny kamyczek do ogródka polsko-francuskiej współpracy.

Pora na partnerstwo?

Osobista niemal wojna prezydenta Macrona z Polską, którą oskarża o dumping gospodarczy czy o węglowy sabotaż swojej walki z ociepleniem klimatu, wywołana jest po części niechęcią wobec rządu „populistów” i „ultra-konserwatystów” w Warszawie. Po części także poczuciem cywilizacyjnej wyższości, którą miał już przecież i Chirac mówiący o „straconej szansie siedzenia cicho” podczas konfliktu w Iraku. Kiedy w tle są jednak pieniądze, które francuskie firmy zarabiają na Polakach, i możliwość utraty części zysków, zaczynają nas natychmiast poklepywać po plecach. Kiedy na Francuzach zaczyna zarabiał polski rzemieślnik czy transportowiec, Paryż przybiera już inny ton. Może razem z doganianiem Zachodu pora też na relacje bardziej partnerskie?



for. Wikipedia/d

Johann Wolfgang von Goethe

(1749–1832) niemiecki poeta, dramaturg, prozaik, filozof, uczonek i mąż stanu

\\ I być zmuszonym do uwielbiania absurdu – to najsmutniejszy stan, do jakiego może być doprowadzony człowiek świadomy swego rozumu. \\

PUBL...

15

POLITYKA \ Świat widziany przez okulary Wałęsy i besserwisserstwo Platformy

V kolumna Koalicji Obywatelskiej

Dobrzy ludzie już dawno sugerowali: zostawcie ikonę w spokoju, on już swoje zrobił i nie wycofał się na czas, ma tyle wad, że doprowadzi do kra-
chu. Nie trzeba było czekać długo – na ostatniej prostej kampanii Lech Wałęsa dołączył do grona V kolumny Koalicji Obywatelskiej.



Grzegorz Wszolek

Politycy Platformy Obywatelskiej i byli lider Solidarności mają wspólny mianownik. Wszystko wie-
dzą najlepiej, nie potrzebują
żadnych rad, bo – jak to ujął
w opublikowanych niedaw-
no taśmach Sławomir Neu-
mann – „w d...e to mamy.
Chodzi o zasady, o politykę,
k...a, a nie o pie...lety”.

Siewca pecha

Jeśli ktoś się wychyla,
zwraca uwagę na błędy jasnie
państwu z opozycji, to w naj-
lepszym razie może usłyszeć,
że jest poj...m. Oczywiście
w prywatnych rozmowach,
bo publicznie zostanie schło-
stany jako przeciwnik demo-
kracji, utrwalacz dyktatury
i pisowski oszołom. Niemal
połowa spośród głoszącego
narodu w takim razie ma po-
ważne problemy z percep-
cją, a dostrzegających kunszt
Grzegorza Schetyny i jego
gromadki jest coraz mniej.
Lider Platformy Obywatel-
skiej najwyraźniej zapomniał
o tym, jakim poparciem cie-
szył się Lech Wałęsa, gdy
przegrywał wybory prezy-
denckie. Otóż, zwykły mawiać
noblista, „naród mnie nie po-
słuchał”. 1 proc. w 2000 r.
oznaczało prestiżową poraż-
kę z Januszem Korwin-Mik-
kem. Potem było wspieranie
dziwaków z Libertas, oczy-
wiście nie za darmo, Partii
Demokratycznej, aż w końcu
Platformy Obywatelskiej. Nie
trzeba nadmieniać, że każdej
z tych formacji przynosił pe-
cha, a po ostatnim występie
w Warszawie można zaryzy-
kować stwierdzenie, iż pro-
si o klęskę dla ugrupowania
Schetyny.

Logika Wałęsy

Dzień po pogrzebie Kornela
Morawieckiego raczej nikt
nie spodziewał się wysypu
arogancji, buty i podwórko-
wego chamstwa ze strony
Wałęsy. Wydawało się, że by-
ły prezydent nie jest w stanie
już niczym zaskoczyć opinii
publicznej. Podobnie wyda-
wało się, że są jeszcze jakieś
granice, których nie prze-
kroczy. Wszyscy się mylili.
O zmarłych mówi się dobrze



Być może to ostatni akt Lecha Wałęsy w polskiej polityce | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

lub wcale. Można się było
tego trzymać w przypadku
generałów Wojciecha Jaru-
zelskiego i Czesława Kisz-
czaka. Ci jednak, jak się oka-
zało, to ludzie honoru, godni
munduru żołnierze, lojalni
wobec przemian politycy.
Natomiast Kornel Morawiec-
ki był zdrajcą – podpowiada
nam niestrudzenie poszuku-
jąca niełatwych odpowiedzi
logika Wałęsy. Kalendarium
niedzielne celebryty opozycji
było takie: w niedzielę msza
św. i wrzucenie fotki z wier-
nymi na Twittera. Następnie
występ na konwencji Koalicji
Obywatelskiej w Warszawie.
Gromy pod adresem opozy-
cji, która nie słucha trybuna
ludowego, daje się wciągać
w „gierki”, wojuje z religią
i daje się „przekręcać infor-
matycznie”. Na to stwier-

dzenie nie ma żadnych do-
wodów, ale „mam informa-
cję” – deklarował Wałęsa.
No to w porę nadeszła jesz-
cze refleksja o chrześcijań-
skim miłosierdziu, czyli Kor-
nel Morawiecki „to zdrajca”,
„ale mu wybaczymy”. Za-
wrotna i zawiła kombinacja,
nieprawdaż?

Oklaski hańby

Co w tym dniu po tych sło-
wach robili Paweł Kowal,
Paweł Poncyłjusz, Grzegorz
Schetyna – przecież działacz
opozycji antykomunistycz-
nej właśnie w Kornelowym
Wrocławiu? Oklaskiwali
smutnego, sfrustrowanego
i zakłamanego kombatanta,
który już dawno zatracił po-
czucie wstydu w spirali krę-
tactw – począwszy od roz-
mów z SB w latach 70.,

po niszczenie akt z czasów
prezydentury. Przerażają-
cy był to widok, świadczący
o pustce zgromadzonych tam
polityków, którzy – co zasta-
nawiające – aspirują prze-
cież do powrotu do władzy.
Kowal co prawda dzień póź-
niej się dystansował od słów
Wałęsy, ale oczywiście mięk-
ko, podkreślając, że ikona
ruchu antykomunistycznego
ma prawo do własnego zda-
nia. Jeszcze w 2016 r. Kowal
był pod wrażeniem arsena-
łu, jaki zgromadził Kiszczak
w swoim prywatnym archi-
wum. Gdy wybuchła sprawa
akt dotyczących TW „Bol-
ka”, obecny kandydat Koali-
cji Obywatelskiej do Sejmu
z krakowskiej listy mówił:
„Jeżeli w pierwszym pudeł-
ku były papiery o Lechu Wa-
łęsie, to wręcz strach się bać,

co może być dalej”. Dziś Ko-
wal przyznaje jedynie, że nie
oklaskiwał Wałęsy, chociaż
wszyscy widzieli reakcję pu-
bliczności na zejście gościa
honorowego konwencji Ko-
alicji Obywatelskiej po tym,
jak zhańbił pamięć założy-
ciela Solidarności Walczącej.

Rejterada maskotki

Na tym jednak nie skończy-
ła się ta tragifarsa, bo Wałę-
sa – na fali krytyki ze strony
niektórych działaczy PO – pu-
blicznie wycofał swoje popar-
cie dla partii Schetyny. „Wobec
ostatnich prezentowanych
wyników różnych sondaży.
Proszę publicznie PO o zwol-
nienie mnie z danego publicz-
nie słowa, że będę głosował
na PO. Chcę wesprzeć Kosi-
niaka-Kamysza!” – zadekla-
rowała maskotka platformer-
sów. Tak się dziwnie złożyło,
że Wałęsowskie przemyslenia
pojawiały się akurat kilkana-
ście godzin po tym, jak słowa
o Kornelu Morawieckim skry-
tykowali tacy politycy, jak
Małgorzata Kidawa-Błońska,
Barbara Nowacka czy Bogdan
Borusewicz, z którym akurat
Wałęsa do dzisiaj się nie zno-
szą. Wy mi tak, to ja wam tak
– pomyślał były wódz. Jesz-
cze w niedzielę was wspiera-
łem, chociaż wskazywałem,
że jesteście beznadziejni. Nie
klepiecie mnie po plecach?
To was jeszcze kopnę tam,
gdzie zabolę najbardziej. Być
może to ostatni akt Lecha Wa-
łęsy w polskiej polityce. Trud-
no uwierzyć, by ktoś podjął
w przyszłości ryzyko zatopie-
nia własnej formacji na sku-
tek nieobliczalnych zachowań
tego, który w pojedynkę obalił
komunizm.

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem żegnam

ŚP



Prof.

JANA
SZYSZKO

ministra środowiska, posła, naukowca i leśnika

Rodzinie składam wyrazy współczucia
Jadwiga Emilewicz
Minister Przedsiębiorczości i Technologii

KONDOLENCJE

Wyrazy głębokiego współczucia dla

Pana

Ireneusza Łazora

Branch Managera, PGNiG Supply & Trading GmbH
z powodu śmierci

ŚP.



TATY

składają
Zarząd PGNiG SA oraz koleżanki
i koledzy z pracy

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-13

GOSPODARKA

14-16

PUBLICYSTYKA

17

KULTURA

18

TV/MOTO

19

SPORT



fot. Wikipedia/d

Władysław Grabski

(1874–1938) ekonomista, historyk, minister skarbu i premier RP

„Autorytetu sztucznie się nie stworzy. Upominanie się o autorytet zwykle dowodzi, że go się nie posiada. Trzeba, by autorytet wypłynął z wartości moralnych i intelektualnych, wtedy tylko jest on trwałym i poważnym.”

Leszek
Galarowicz

Na scenę wbiega kandydatka KO do Sejmu Klaudia Jachira odziana w koszulkę z napisem „Bóg, Honor, Ojczyzna” z okrzykiem: „Bób, Hummus, Włoszczyzna”. Youtuberka rozpoczyna kabaretowy występ, w którym drwi z tragedii smoleńskiej, prezesa PiS i premiera Morawieckiego. Potem żegna się: „W imię ojca, syna, syna i brata bliźniaka”. Dalej jest tylko gorzej. Jachira stoi niczym uczennica na szkolnej akademii i deklamuje: „O godzinie 18 transmisja z Brunatnej Góry z okazji rocznicy urodzin Hitlera”. Publiczność wyje z zachwyty. Na koniec zwraca się do rozentuzjzmowanej publiki: „Cześć, wiecie, ile jest osób z zaburzeniami psychicznymi w Polsce? Sześć milionów. Sporo, nie? A wiecie, ile osób głosowało na PiS w ostatnich wyborach? 5 711 686 osób. Ja nic nie mówię, liczby mówią za siebie”.

Wydokować ciemne społeczeństwo

Na scenę wchodzi Aleksandra Dulkiwicz. „Przed wszystkim chciałam przeprosić za to, że nazwałam burmistrza Londynu »egzotycznym gościem«”. Z tłumu rozlegają się okrzyki: „Bronisław Komorowski, Bronisław Komorowski!”. Dulkiwicz z rumieńcem wstydu opuszcza scenę.

Na jej środek wbiegają, trzymając się pod ramię, Wojciech Pszoniak, Janusz Gajos, Anna Nehrebecka, Zbigniew Hołdys i wykrzykują: „Nie świruj. Idź na wybory”. Pszoniak wysuwa się do przodu i wykrzywia twarz w nienaturalny sposób imitujący osoby z problemami psychicznymi, wymachuje rękami. Publiczność nie wie, jak się zachować. Obok głupkowatego rechotu pojawiają się gwizdy. Aktorzy w popłochu uciekają ze sceny.

Dziarskim krokiem wkraczają na nią Maja Ostaszewska, Margaret i Anja Rubik. „Siemacie ludziska. Chciałybyśmy was wyedukować seksualnie, bo Polacy to zacofane społeczeństwo w dziedzinie seksu”. Światła kamer kierują się na Margaret, która odczytuje swój wiersz: „Czy sprawy cieleśne to sprawy święte, ja wolę seks przy zapalonym świetle. Powiedziałam to na głos? Zaraz będzie afera. Kiedy kij w mrowisko wetknę, to nie czuję się bezpiecznie. Ja tam

FELIETON \ Opowieść o pewnym mityngu przedwyborczym

Ostatni przed ciszą więc oświeconych

11 października, piękny jesienny wieczór w stolicy. Betonowa plaża na placu Bankowym. Na zaaranżowanej scenie kwiat opozycji: politycy, artyści, celebryci, „niezależni dziennikarze” i „autorytety”. Wszyscy zjednoczeni nienawiścią do jednej partii. W tle kamery Telewizji Jedynej Niezależnej (TJN).



rys. Rafał Zawistowski

„Na środek wbiegają, trzymając się pod ramię, Wojciech Pszoniak, Janusz Gajos, Anna Nehrebecka, Zbigniew Hołdys i wykrzykują: „Nie świruj. Idź na wybory”. Pszoniak wysuwa się do przodu i wykrzywia twarz w nienaturalny sposób imitujący osoby z problemami psychicznymi, wymachuje rękami. Publiczność nie wie, jak się zachować. Obok głupkowatego rechotu pojawiają się gwizdy. Aktorzy w popłochu uciekają ze sceny.”

wolę seks przy zapalonym świetle”. Wiersz kończy konkluzją: „Nam potrzeba edukacji jest – nie rewolucji”. Potem wszystkie oczy kierują się na modelkę, która postanawia podzielić się z publicznością swoimi pierwszymi doświadczeniami seksualnymi. „Kiedy myślę o własnych doświadczeniach, zaczęłam w wieku siedmiu, ośmiu lat. Bawiłam się misiem. Z tego okresu nie pamiętam niczego innego, tylko tego misia”. W tle na telebimie widać filmiki, na których celebryci opowiadają o swoich doświadczeniach seksualnych, udzielają cennych porad, polecają masturbację jako „naturalną i powszechną formę ekspresji”. Publiczność wykrzykuje: „Edukacja seksualna, edukacja, seksualna!”.

Celebrytki dodają na koniec: „Nie pozwólmy, by nasze dzieci żyły w ciemnogrodzie wychowania do życia w rodzinie”. Maja Ostaszewska wrzeszczy na całe gardło: „Wara od moich dzieci! Edukacja seksualna musi być obowiązkowa!”.

Gardzić każdy może...

Celebrytki opuszczają scenę. Niezależny dziennikarz

zapowiada kolejnego gościa: „Zapraszamy do nas wybitnego filozofa publicystę, orędownika blokowania Jarosławowi Kaczyńskiemu możliwości wjazdu na Wawel Jana Hartmana, który opowie nam o swoich preferencjach”. Rechot publiki. „To nie to, co Państwo myślą, preferencjach wyborczych, a raczej wyborczych antypatiach”.

Na scenę wkracza powoli filozof i zaczyna: „Paranoicy, psychopaci, patologiczni narcyzowie i ograniczone umysłowo prymitywy mogą czuć się bezpiecznie. To ich czas. Ich Polska!”. Publika ryczy z zachwyty. „Ich racja i ich triumf. A co sobie do skarpety odłożą, to też ich [...] Kaczyński jest przywódcą tego stada troglodytów, bo jest inny”. Z sali słychać gromkie: „Dziękujemy, dziękujemy!”.

Hartman opuszcza scenę. Wbiega na nią przebrany za diabła Nergal, który depcze po obrazie Najświętszej Maryi Panny, na którym widnieje napis: „O matko pełna miłosierdzia, módl się za nami”. Konsternacja wśród wyborców opozycji. Zachwyty miesza się z zażenowaniem.

Na scenie znów pojawia się niezależny dziennikarz. „Otwieram aukcję rozbitego seicento. Oczywiście cały dochód z aukcji zostanie przeznaczony na nowy samochód dla Sebastiana. Aukcję całkowicie spontanicznie i bezinteresownie organizuje pan Rafał B. Cena wywoławcza za fiat, który jest symbolem walki z totalitarnym systemem państwa PiS, to 5 tys. zł. Kto da więcej?”. Z sali padają coraz wyższe kwoty. W końcu słychać: „150 tysięcy po raz pierwszy, drugi, trzeci. Sprzedane!”.

„Szczęśliwym nabywcą został Pan Pisiór Nienawistnik. Gratulujemy. Pieniądze tymczasowo przechowa na koncie żona organizatora zbiórki pana Rafała B.”.

Odebrać prawa wyborcze

Jako ostatnia na scenę wchodzi Agnieszka Holland, która postanawia podzielić się z publicznością błyskotliwym pomysłem. „Kochani! Będąc w pełni władz umysłowych, mam pomysł, który jest realizacją głoszonych przeze mnie haseł »Równości, tolerancji i wolności obywatelskich«. Postuluję odebranie praw wyborczych mężczyznom na 12 lat. Pewnie przez pierwsze cztery lata byłby chaos. Ale potem będzie tylko lepiej”. Z tłumu rozlega się głos jednego z przypadkowo obecnych wyborców PiS: „Dyskryminacja, dyskryminacja!”.

Zza sceny słychać głos Jacka Poniedziałka: „Pręży swoje oślizgłe, ociekające krwią cielsko i węszy: kogo by teraz pożreć. Biedny, otumaniony 500+, tanio kupiony pseudodumą rodem z paska »Wiadomości«. 40-proc. narodzie, rozplyń się i przepadnij. Jesteś zakałą świata”.

Przedstawiciele opozycji, „niezależni dziennikarze”, aktorzy, celebryci i „autorytety moralne” dobierają się w pary i na środku sceny tańczą chocholi taniec, w tle słychać śpiew Pawła Kukiza, który trzyma się za rękę z Władysławem Kosinią-Kamyszem: „Bo tutaj jest jak jest, po prostu. I ty dobrze o tym wiesz”, po czym zastygają w bezruchu. Gasną kamery.

Dwa dni później 13 października Telewizja Jedynej Niezależnej (TJN) ogłasza wyniki wyborów. Dziennikarze w pocie czoła pracują, by klęskę opozycji przedstawić niczym sukces. Z telebimu słychać przebój Budki Suflera w wykonaniu Grzegorza Schetyny: „Znowu w życiu mi nie wyszło, uciec pragnę w wielki sen”...



KSIAŻKA \ Polsce należy się prawda o Antonim Macierewiczu, ponieważ to on odegrał przełomową rolę w najważniejszych momentach polskiej historii, od czasu powstania KOR po tragedię smoleńską – powiedział wczoraj Jerzy Kłosiński, autor rzetelnej biografii „Macierewicz. Człowiek do zadań niemożliwych”. Relacja z premiery z udziałem Antoniego Macierewicza w jutrzejszej „Codzienniej”.

fot. Anna Krajewska/Gazeta Polska



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

CZWARTEK 10 PAŹDZIERNIKA 2019

KULTURA

17

WYWIAD \ Z gwiazdą festiwalu Rawa Blues LINDSAY BEAVER rozmawia ROBERT DŁUCIK

W zespole jesteście kumplami

Lubię czerpać inspiracje z wielu źródeł – mówi perkusistka i wokalistka Lindsay Beaver. Bruce Iglauer, szef słynnej wytwórni bluesowej Alligator Records, nazwał ją kiedyś ukochanym dzieckiem Amy Winehouse i Little Richarda. Beaver będzie można usłyszeć już w sobotę na Rawa Blues Festivalu.

W świecie bluesa i rocka nie ma wielu kobiet grających na perkusji, łączących bębnienie z wokalem – jeszcze mniej. Postrzegasz siebie jako prekursorkę?

Nie patrzę na to w ten sposób. Nigdy nie myślałam zbyt wiele o tym, że to może być coś niezwykłego... Tak było do momentu, gdy zaczęłam grać więcej tras koncertowych. Zdałam sobie wtedy sprawę, że faktycznie robię coś bardziej niekonwencjonalnego, niż początkowo sądziłam.

Jako nastolatka fascynowałaś się muzyką Tupaka. Zdarza Ci się wciąż słuchać hip hopu? Uważasz, że blues i hip hop mają ze sobą wiele wspólnego?

Nadal kocham hip hop! Zdecydowanie! Te dwa ga-

tunki muzyczne mają ten sam groove i klimat. Blues i hip hop wywodzą się z kultury Afroamerykanów i obydwie narodziły się z opowiadania historii związanych z tą kulturą. Są więc ze sobą mocno powiązane. Czasem myślę, że nie jestem prawdziwą artystką bluesową. Lubię różne rzeczy... Uważam, że blues może być muzyką dla każdego, aczkolwiek zawsze tkwi we mnie poczucie, że pożyczam coś od Afroamerykanów i ich kultury. Staram się okazywać szacunek wobec niej i znaleźć własną drogę interpretacji, ale nigdy nie jest to kopiowanie.

Co oznacza dla Ciebie bycie częścią rodziny Alligator Records?

Pracowałam bardzo ciężko przez ostatnie 9–10 lat,



Lindsay Beaver, perkusistka i wokalistka | fot. mat. pras./d

koncertując z moim poprzednim zespołem i teraz rozpoczynając karierę na własny rachunek. To, że ludzie z Alligatora uwierzyli we mnie, a przecież mieli w swoich barwach wspaniałych artystów naszych czasów, zawsze będzie dla mnie powodem do dumy.

Jakie cele postawiłaś sobie przed sesją nagraniową płyty „Tough As Love”? Jesteś w pełni zadowolona z efektu końcowego?

Sądzę, że ten album jest wspaniałym pomostem między moim dawnym zespołem a nowym projektem solowym. Mam ochotę ponownie wejść do studia, ponieważ czuję, że mogę zaofero-

wać słuchaczom dużo więcej tym razem.

Według jakiego klucza doбираłaś standardy, które znalazły się na płycie?

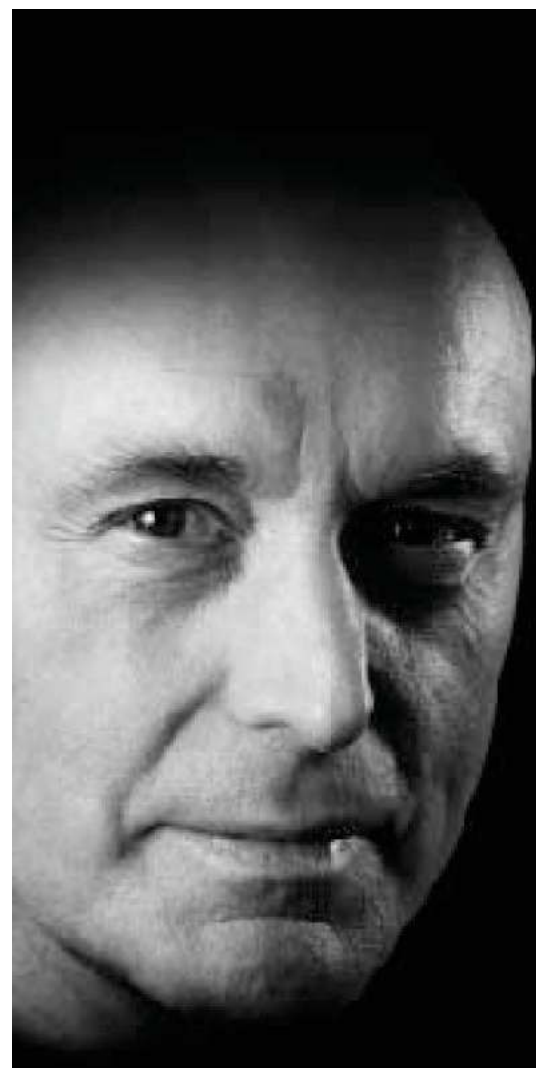
Wybrałam piosenki, które naprawdę kocham – w wykonaniu artystów, których podziwiam. To zawsze jest mój priorytet przy podejmowaniu decyzji o przygotowaniu własnej interpretacji cudzego utworu.

Czego polscy fani bluesa mogą się spodziewać, gdy Lindsay Beaver wyjdzie na scenę Spodka?

Uwielbiam interakcję z publicznością. To zawsze ważny element moich koncertów. Przyjadę do Polski z zespołem, który towarzyszył mi w studiu podczas nagrywania płyty i z którym od dwóch lat jeżdżę w trasę. Jesteśmy kumplami z zespołu, a nie grupą wynajętych muzyków towarzyszących. To robi różnicę. Nie zawsze gramy bluesa w tradycyjnym rozumieniu tego słowa. Lubię czerpać inspiracje z wielu źródeł, więc powinniśmy spodobać się tym, którzy lubią zobaczyć coś innego.

39. Rawa Blues Festival objęty jest patronatem „Gazety Polskiej Codziennie”.

REKLAMA



Rawa Blues®

THE WORLD'S BIGGEST INDOOR BLUES FESTIVAL

KATOWICE
NOSPR 11.10.2019
SPODEK 12.10.2019

Zapraszam
Jek Dulek

info: www.rawablues.com
bilety: www.ticketmaster.pl








ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl



fot. mat. pras.

„MAGAZYN ŚLED CZY ANITY GARGAS” \ Bubel za prawie 4 mld zł...
Nowe fakty ws. awarii Oczyszczalni Ścieków „Czajka” w Warszawie, części stołecznego MPWiK, to temat dzisiejszego programu magazynu śledczego.

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RAŃKO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Korona królów - serial 09:20 Ranczo 2 (38) - serial 10:20 Komisarz Alex (25) - serial 11:05 Ojciec Mateusz (193) - serial 12:00 Wiadomości 12:15 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:50 Natura w Jedynce 14:00 Elif (584) - serial 15:00 Wiadomości 15:15 Alarm!	07:15 Pytanie na śniadanie 11:00 Panorama 11:10 Pytanie na śniadanie 11:25 Rodzinka.pl (10) - serial 11:55 Barwy szczęścia (2110) - serial 12:30 Kolo fortuny - telet. 13:05 Teściowie i synowie. Kto tu rządzi? (19) - reality show 13:35 Gotowi do gotowania. Start! - pr. rozryw. 14:10 Na dobre i na złe (751) - serial 15:10 Na sygnale (241) - serial 15:40 Audycje komitetów wyborczych 16:00 Kolo fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Więzień miłości (159) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:20 Sport 18:30 Gotowi do gotowania. Start! - pr. rozryw. 18:55 Teściowie i synowie. Kto tu rządzi? (24) - reality show 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Eliminacje ME - studio 20:35 Eliminacje ME, mecz: Łotwa-Polska 23:00 Magazyn śledczy Anity Gargas 23:35 Magazyn kryminalny 997	05:15 Mango - telezakupy 06:20 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 07:30 Dzień Dobry TVN 11:00 Polowanie na mieszkanie (1) - pr. rozryw. 11:30 Polowanie na mieszkanie (2) - pr. rozryw. 12:00 Ukryta prawda (1085) - serial 13:00 Szkoła (737) - serial 14:00 19+ (438) - serial 14:30 Szpital (453) - serial 15:30 Szkoła (733) - serial 16:30 19+ (439) - serial 17:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 18:00 Ukryta prawda (1086) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:50 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (2957) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 22:30 Tylko mnie kochaj - komedia romant., Polska 2006. Michał jest współwłaścicielem firmy architektonicznej. Do drzwi jego mieszkania puka siedmioletnia dziewczynka, która twierdzi, że jest jego córką. Mężczyzna postanawia odnaleźć matkę dziewczyny. 00:35 Pułapka (6) - serial 01:35 Kobieta na krańcu świata - dok.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 09:00 Malanowski i partnerzy (132) - serial 09:30 Malanowski i partnerzy (133) - serial 10:00 Dzień, który zmienił moje życie (90) - serial 11:00 Dlaczego ja? (733) - serial 12:00 Gliniarze (284) - serial 13:00 Trudne sprawy (900) - serial 14:00 Pierwsza miłość (2928) - serial 14:45 Dlaczego ja? (946) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (389) - serial 17:00 Gliniarze (379) - serial 18:00 Pierwsza miłość (2929) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (16) - serial 20:05 Nasz nowy dom (153) - reality show 21:10 Przyjaciółki (163) - serial 22:15 Love Island. Wyspa miłości (29) - reality show 23:20 Rewers - czarna komedia, Polska 2009. Bohaterką jest Sabina, którą matka i babcia próbują wydać za mąż. Pewnego dnia dziewczyna poznaje przystojnego Bronisława.	07:00 Polska na dzień dobry 08:52 Kalendarz historyczny 09:10 Telezakupy 09:40 W punkt 10:00 Telezakupy 10:30 Na pomoc! 10:55 Ekonomia raport 11:10 Telezakupy 11:25 Dziennikarski poker - zaprasza Dorota Kania 11:50 Telezakupy 12:05 Polska na dzień dobry 14:05 Telezakupy 14:20 Kalendarz historyczny 14:30 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy - popołudnie 17:30 Republika - flash 17:35 Wolne głosy - popołudnie 18:00 Z Wiejskiej na gorąco 18:15 Ekonomia raport flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:52 Prognoza pogody 18:55 Kulisy manipulacji - flesz 19:00 Msza święta w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Otwartym tekstem 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:25 Poland Daily - Culture 23:35 Poland Daily - History 23:50 Poland Daily - Travel 00:00 Poland Daily 00:10 Poland Daily - Weather	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:45 Przygody Mobilków 09:00 Na zdrowie 09:30 Regał: Obrazy i słowa 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokończono 11:35 Przyroda i ludzie 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Po stronie prawdy 13:20 Czy udało się zabić prawdę? 13:50 Wędrowniacy pielgrzymi 15:45 Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela” 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Z wędką nad wodę 16:35 Porady medyczne bonifratrów 17:00 Przegląd tygodnika rodzin katolickich „Źródło” 17:05 Zambia - Mansa 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończono 19:00 Msza święta w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Kolory świętości 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Przyroda i ludzie 22:30 Z wędką nad wodę 23:00 Isaac Hecker, podróż do katolickiej Ameryki 23:50 100 cudownych miejsc na świecie
PO POŁUDNIU	15:35 Gra słów. Krzyżówka (19) - teleturniej 16:00 Audycje komitetów wyborczych 16:10 Przysięga (27) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:00 Klan (3529) - serial 18:30 Korona królów (265) - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Eliminacje ME - studio 20:35 Eliminacje ME, mecz: Łotwa-Polska 23:00 Magazyn śledczy Anity Gargas 23:35 Magazyn kryminalny 997	15:40 Audycje komitetów wyborczych 16:00 Kolo fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Więzień miłości (159) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:20 Sport 18:30 Gotowi do gotowania. Start! - pr. rozryw. 18:55 Teściowie i synowie. Kto tu rządzi? (24) - reality show 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Eliminacje ME - studio 20:35 Eliminacje ME, mecz: Łotwa-Polska 23:00 Magazyn śledczy Anity Gargas 23:35 Magazyn kryminalny 997	15:30 Szkoła (733) - serial 16:30 19+ (439) - serial 17:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 18:00 Ukryta prawda (1086) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:50 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (2957) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 22:30 Tylko mnie kochaj - komedia romant., Polska 2006. Michał jest współwłaścicielem firmy architektonicznej. Do drzwi jego mieszkania puka siedmioletnia dziewczynka, która twierdzi, że jest jego córką. Mężczyzna postanawia odnaleźć matkę dziewczyny. 00:35 Pułapka (6) - serial 01:35 Kobieta na krańcu świata - dok.	14:45 Dlaczego ja? (946) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (389) - serial 17:00 Gliniarze (379) - serial 18:00 Pierwsza miłość (2929) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (16) - serial 20:05 Nasz nowy dom (153) - reality show 21:10 Przyjaciółki (163) - serial 22:15 Love Island. Wyspa miłości (29) - reality show 23:20 Rewers - czarna komedia, Polska 2009. Bohaterką jest Sabina, którą matka i babcia próbują wydać za mąż. Pewnego dnia dziewczyna poznaje przystojnego Bronisława.	11:25 Dziennikarski poker - zaprasza Dorota Kania 11:50 Telezakupy 12:05 Polska na dzień dobry 14:05 Telezakupy 14:20 Kalendarz historyczny 14:30 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy - popołudnie 17:30 Republika - flash 17:35 Wolne głosy - popołudnie 18:00 Z Wiejskiej na gorąco 18:15 Ekonomia raport flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:52 Prognoza pogody 18:55 Kulisy manipulacji - flesz 19:00 Msza święta w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Otwartym tekstem 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:25 Poland Daily - Culture 23:35 Poland Daily - History 23:50 Poland Daily - Travel 00:00 Poland Daily 00:10 Poland Daily - Weather	15:45 Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela” 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Z wędką nad wodę 16:35 Porady medyczne bonifratrów 17:00 Przegląd tygodnika rodzin katolickich „Źródło” 17:05 Zambia - Mansa 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończono 19:00 Msza święta w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Kolory świętości 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Przyroda i ludzie 22:30 Z wędką nad wodę 23:00 Isaac Hecker, podróż do katolickiej Ameryki 23:50 100 cudownych miejsc na świecie
WIECZOREM	00:30 Tanie dranie - Moroz i Kłopotowski komentują świat 01:15 Rodzina Kennedych. Zmierzch legendy (1) - serial	21:40 Wkręcenie w randkę - pr. rozryw. 22:55 Artur - komedia, USA 2011 00:50 Blef Coogana - dramat sensacyjny, USA 1968 02:35 Krag podejrzanych (5) - serial	00:35 Pułapka (6) - serial 01:35 Kobieta na krańcu świata - dok.	23:20 Rewers - czarna komedia, Polska 2009. Bohaterką jest Sabina, którą matka i babcia próbują wydać za mąż. Pewnego dnia dziewczyna poznaje przystojnego Bronisława.	18:55 Kulisy manipulacji - flesz 19:00 Msza święta w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Otwartym tekstem 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:25 Poland Daily - Culture 23:35 Poland Daily - History 23:50 Poland Daily - Travel 00:00 Poland Daily 00:10 Poland Daily - Weather	23:00 Magazyn kryminalny 997

Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa
faks +48 (22) 825 12 25
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska, Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Jarosław Molga
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rzuczkowska
Z-cy: Joanna Szczurkowska, Małgorzata Ablewska, Katarzyna Szol, Piotr Łukasik
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsnowicz (z-ca)
Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)
Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.), Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Anna Krajewska (p.o. z-cy kier.)
Sport: Artur Szczepaniak (kier.)
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Łódź: Ilona Węgrzyn (kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Śląsk: Mariusz Andrzej Urbanke (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolin (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Fotograf: Maja Wójcik, Karolina Janderko
Wydawca: Forum SA
Zarząd: Grzegorz Tomaszewski
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierczuk, tel. 603 117 483, Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Public Relations: +48 505 083 752
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: RUCH SA (krajowa i zagraniczna), Garmond Press SA (krajowa)
Prenumerata e-wydań: www.gpcodziennie.pl
www.facebook.com/GPCodziennie

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.



Dwukolorowe nadwozie dodaje samochodowi charakteru | fot. Tomasz Hamrat / Gazeta Polska (3)



Wnętrze podobnie dynamiczne jak sylwetka

Bagażnik jak na tak małe auto jest bardzo pojemny

MOTORYZACJA \ Seat Arona 1,5 TSi 150 KM FR

Mruczuś

Igor Szczęsnowicz

Seat Arona to mały crossover hiszpańsko-niemieckiej firmy zbudowany na płycie podłogowej miejskiego auta – ibizy. Jednak jest od małej ibizy zdecydowanie bardziej pojemny. Ma od niej o kilka centymetrów więcej szerokości, długości oraz wysokości, co bardzo łatwo można odczuć, siedząc w tym aucie. Jest po prostu wygodne, a wysoka pozycja za kierownicą daje kierowcy doskonałą wi-

doczność we wszystkich kierunkach. Kilka miesięcy temu testowaliśmy już benzynową wersję ze 115-konnym silnikiem. Dzisiaj czas na najmocniejszą wersję ze 150-konnym benzynowym napędem w wersji FR.

Jak już pisaliśmy, na zewnątrz samochód robi dynamiczne wrażenie. Pomarańczowe auto z czarnym dachem i czarnymi nadkolami o ostrych liniach od razu wskazuje południowy kierunek. W końcu Seat, choć ze stajni Volkswagena, pochodzi z Hiszpanii. W środku ta mar-

ka najbardziej ze wszystkich należących do Volkswagena wyróżnia się dynamiczną stylizacją. Pełne smaku kolorowe wstawki na fotelach, dyskretne przeszcycia deski rozdzielczej czy mieszka zmiany biegów i foteli czerwoną nitką nadają wnętrzu samochodu sportowego charakteru. W środku znajdują miejsce cztery osoby, pięciu będzie już nieco ciasno. Zwraca uwagę spory jak na tę klasę bagażnik. 400 litrów pojemności to niezła wartość. W testowanej wersji FR wyposażenie jest niemal pełne – łącznie z nawigacją, dwustrefową klimatyzacją i trzema trybami pracy silnika.

150-konny silnik daje autu spore możliwości. Arona jest bardzo dynamiczna i elastyczna. Dzięki niewielkiej masie i pokaźnej liczbie koni seatowi nie braku-

DANE TECHNICZNE	
Silnik/pojemność (ccm)	1498
Moc (kW/KM/obr./min)	110 kW/150 KM przy 5000–6000 obr.
Maks. mom. obr. (Nm/obr)	250/2000–3500
Przyspieszenie 0–100 km/h (s)	8,2
Prędkość maks. (km/h)	200
Zużycie paliwa wg producenta (średnie)	6,0 l/100
Masa własna/masa całkowita (kg)	1165/1730
Wymiary (dł./szer./wys. mm)	4138/1780/1543
Pojemność bagażnika (l)	400
Cena od 67 700 zł (wersja reference 1,0 TSI 95 KM)	
Samochód testowy:	ok. 90 tys. zł
Wyposażenie m.in.: 7 poduszek, klima aut. dwustrefowa, ABS, ESP, alarm, felgi aluminiowe, system multimedialny, czujniki parkowania	

\\ **Seat Arona**
z najmocniejszym
w cenniku silnikiem
spełni wymagania
nabywcy, który
oczekuje auta równie
dynamicznego jak jego
wygląd. I może zapłacić
za ten doskonale
wyposażony samochód
ok. 90 tys. zł. \\

je mocy niemal w każdym zakresie obrotów. Co ciekawe, dynamiczna jazda wcale nie jest okupiona jakąś nadzwyczajną paliwożernością. 7 litrów przy prędkościach autostradowych jest wartością do zaakceptowania. Do kultury pracy czterocylindrowego napędu też nie można się przyczepić. Silnik pracuje równo i zachęcająco mruczy po dodaniu gazu.

REPREZENTACJA \ Z Łotwą gramy o punkty eliminacji Euro 2020

Wygrać w Rydze

Powinno być lekko, łatwo i przyjemnie. Dziś o godz. 20.45 reprezentacja Polski gra w Rydze z najtwardszą w naszej grupie Łotwą. To doskonała okazja dla Biało-Czerwonych, żeby poprawić humory sobie i kibicom po wrześnieowych nieudanych meczach ze Słowenią i Austrią.

Krzysztof Oliwa

Porażka w Lublanie i bezbramkowy remis na PGE Narodowym były ogromnym rozczarowaniem. Wcześniej Polacy krążyli od zwycięstwa do zwycięstwa. We wrześniu straciliśmy pierwsze w tych eliminacjach punkty i gole.

Roszczyki i kontuzje

Szczególnie słabo zaprezentowaliśmy się w spotkaniu z Austrią. Drużyna Jerzego Brzęczka dała się rywalom zdominować. Bezbramkowy remis uratowała nam nieskuteczność Marka Arnautovicia i dobra postawa Łukasza Fabiańskiego. Bramkarza nie ma teraz z drużyną w Rydze. Golekiper West Hamu doznał poważnej kontuzji podczas jednego z meczów Premier League i czeka go nawet trzymiesięczna przerwa. O obsadę bramki możemy być jednak spokojni, bo zastąpi go Wojciech Szczesny z Juventusu.

Mecz z Austrią tak wspominał Bartosz Bereszynski. – Może się okazać, że ten punkt wywalczony w poprzednim miesiącu był kluczowy w eliminacjach. Oczywiście nie byliśmy z niego zadowoleni, ale kiedy nie da się wygrać spotkania, to przynajmniej nie przegrywamy. A my byliśmy stłamszeni po porażce ze Słowenią, do tego Austria miała psychologiczną przewagę po swojej wygranej. W głowach siedziało, aby nie przegrać w Warszawie. W najbliższych dwóch kolejkach naszym obowiązkiem będzie wywalczenie sześciu punktów. Będziemy się cieszyli z awansu do mistrzostw Europy, ale gra w dużych turniejach to nasz cel minimum – stwierdził obrońca Sampdorii Genua.

„Bereś” ma pewne miejsce w wyjściowym składzie Polaków, ale nie gra na swojej ulubionej pozycji prawego obrońcy, tylko z drugiej strony bloku defensywnego. Dotychczas obsada lewej strony była największym zmartwieniem dla Brzęcz-



Bartosz Bereszynski wreszcie chciałby zagrać na swojej nominalnej pozycji – prawego obrońcy | fot. Fotomag/Gazeta Polska

ka. Przez długi czas kontuzję leczył Maciej Rybus, a Arkadiusz Reca nie odklejał się od ławki w Serie A. Teraz selekcjoner ma dużo większy komfort przy obsadzie tej pozycji. Rybus problemy zdrowotne ma już za sobą, a Reca zaczął regularnie grać w SPAL.

Dla Bereszynskiego to nadzieja na powrót na prawą stronę. – Jestem prawym obrońcą i chciałbym grać na tej pozycji, bowiem tam dałbym reprezentacji największą i mógłbym pokazać pełnię możliwości. Ale najważniejsze jest dobro dru-

żyny, dlatego to trener decyduje, gdzie zagram, a ja mam jak najlepiej wykonywać zadania. Ostatnio w klubie występowałem na środku defensywy i też starałem się grać jak najlepiej – powiedział dyplomatycznie były piłkarz Lecha Poznań i Legii Warszawa.

Tak jak widzi to trener

Teraz najgorzej wygląda sytuacja na prawej pomocy. Kontuzjowany jest Jakub Blaszczykowski, a nawet gdyby był do dyspozycji selekcjonera, to jest to słabo obsadzona pozycja. Prawdo-

podobnie do składu wskoczy Przemysław Frankowski, który ostatnio dobrze sobie radzi w MLS.

Być może Brzęczek zdecyduje się dać szansę Sebastianowi Szymańskiemu. – Z pewnością każdy zawodnik zagrałby na takiej pozycji, na jakiej widziałby go trener, nawet gdyby to nie była jego nominalna. Ze mną też tak jest. Na treningach ćwiczę na skrzydłach, chociaż zawsze grałem na środku pomocy i jeśli jestem ustawiany na boku, to i tak schodzę do środka. Jakoś sobie radzę, nie mam z tym

problemu – podkreślał piłkarz Dinama Moskwa.

Ciekawa historia meczów

Z Łotwą zmierzymy się po raz 15. Historia wzajemnych potyczek sięga 26 października 1930 r., kiedy także w stolicy na północy Polacy wygrali 6:0. Przed II wojną światową odbyło się osiem pojedynków obu jedenastek.

Z czterech rozegranych w tym stuleciu polscy kibice najczęściej wspominali niespodziewaną porażkę 0:1 w październiku 2002 r. w Warszawie drużyny Zbigniewa Bońka, obecnego prezesa PZPN, w kwalifikacjach Euro 2004. Ostatecznie na turniej finałowy do Portugalii pojechali rywale i był to ich jedyny występ w imprezie mistrzowskiej rangi.

Ostatni mecz odbył się w marcu tego roku w Warszawie, a Polacy zwyciężyli 2:0 po trafieniach Kamila Glika i Roberta Lewandowskiego.

Coraz bliżej awansu

Warto będzie śledzić także to, co będzie się działo w innych meczach naszej grupy. O godz. 20.45 Macedonia Północna podejmie Słowenię, a Austria zmierzy się z Izraelem.

Po sześciu kolejkach w tabeli grupy G eliminacji Euro 2020 prowadzi Polska z 13 pkt. O dwa wyprzedza Słowenię, a o trzy Austrię. Dalej sklasyfikowane są Macedonia Północna i Izrael – po osiem. Tabelę zamyka Łotwa z zerowym dorobkiem.

Korzystne wyniki mogą sprawić, że po wygranej z Łotwą oraz niedzielnym triumfie nad Macedonią Północną możemy sobie zapewnić awans na Euro 2020 na dwie kolejki przed końcem eliminacji. Bezpośrednią promocję na mistrzostwa Europy uzyskają dwa najlepsze zespoły z każdej grupy.

KONDOLENCJE

Odszedł

ŚP



Profesor

JAN SZYSZKO

były Minister Środowiska, Poseł na Sejm RP.
Naukowiec i nauczyciel akademicki,
doktor honoris causa Uniwersytetu w Lüneburgu.
Uczynny i życzliwy Człowiek.

Rodzinie i Najbliższym
przekazujemy wyrazy głębokiego współczucia

Kierownictwo i pracownicy
Najwyższej Izby Kontroli

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem przyjąłem wiadomość o śmierci

ŚP



Profesora

JANA SZYSZKO

Polityka, posła, ministra środowiska
w latach 1997-1999, 2005-2007 i 2015-2018,
nauczyciela akademickiego, pasjonata przyrody.

Rodzinie i Bliskim Pana Profesora
składam najszczerze wyrazy współczucia

Jerzy Kwieciński, minister finansów, inwestycji i rozwoju
wraz ze współpracownikami



APLIKACJA BANKOWA IKO PO RAZ KOLEJNY NAJLEPSZA NA ŚWIECIE



Bank Polski



Aplikacja mobilna IKO PKO Banku Polskiego jest zwycięzcą rankingu Retail Banker International z lutego 2019 r., obejmującego aplikacje mobilne 100 banków z całego świata.

Czwartek
10/10/2019gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74Gazeta
Polska

WYBORY 2019 KAŻDY GŁOS MA ZNACZENIE



Wygrywa się, idąc do urn

Drużyna Zjednoczonej Prawicy we Wrocławiu mówiła jednym głosem | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Ze swoją liderką, poseł Mirosławą Stachowiak-Różecką, kandydaci Zjednoczonej Prawicy apelowali o udział w wyborach i prezentowali program na najbliższą kadencję.

Janusz Wolniak

Prezentując hasło „Głosuj za Polską”, politycy PiS argumentowali, dlaczego te wybory są tak ważne. – Odliczamy już godziny do ciszy wyborczej. Wszystkich zapraszamy do urn. Żeby nie przyszło komuś do głowy, że sondaże są dobre. Wybory wygrywa się, idąc do urn. Nawet jak ktoś wybiera się na grzyby, apelujemy, by znalazł chwilę na wybory. Prosimy, by w niedzielę zaplanować chwilę na wybory – apelowała liderka listy PiS, poseł Mirosława Stachowiak-Różecka. Mówiła też o potrzebie szczególnej aktywności. – Zachęcamy cały czas wszystkich do aktywności na wszelkich forach internetowych, dzwonić do przyjaciół, znajomych. Uzmysławiamy wszystkim, jakie znacznie ma każdy głos wyborczy tych, którzy wezmą w nich udział. Jeżeli ktoś ma problem z dojazdem czy dojściem na wybory, oferujemy pomoc – przekonywała.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek porównał czas przed wybora-

\\ Nadal potrzebne są rządy dobrej zmiany. Tylko Zjednoczona Prawica jest w stanie zrealizować program, który głosi \\

mi do wyjścia z ostatniego zakrętu na wyścigach motocyklowych. – Zachęcam do czynnego kibicowania, a w przypadku wyborów jego narzędziem jest długopis. Liczę na to, że wybiorą państwo Prawo i Sprawiedliwość, żeby Polska była Polską! – zaakcentował prof. Jędrysek. Inni kandydaci też podkreślali, jak ważna jest kontynuacja dobrej zmiany. – W tych wyborach przesądźmy o losie Polski na najbliższe lata – mówiła Małgorzata Calińska-Mayer. – Nadal potrzebne są rządy do-

brej zmiany. Tylko Zjednoczona Prawica jest w stanie zrealizować program, który głosi – twierdził zdecydowanie kolejny kandydat, obecny radny Wrocławia Robert Pieńkowski. Wicemarszałek Sejmu Dolnośląskiego Marcin Krzyżanowski, kandydujący na senatora, stwierdził, że Prawo i Sprawiedliwość pokazało, że jest partią wiarygodną. – Inni nie są w stanie rządzić, bo wewnętrznie bardzo się od siebie różnią. Jeśli stworzyliby rząd, to byłaby koalicja chaosu – zauważył Krzyżanowski.

Znany bokser Wojciech Bartnik, kandydat do Sejmu, apelował o koncentrację do końca, a Artur Adamski, mówiąc o wadze tych wyborów, podkreślił, że jest to decyzja, w czyich rękach pozostawimy nasz majątek narodowy.

– Przypominam, że mamy 28 kandydatów do Sejmu i trzech do Senatu. Wszyscy są fantastyczni, ale 13 października musimy dokonać wyboru – powiedziała na koniec otwierająca listę PiS we Wrocławiu Mirosława Stachowiak-Różecka.



APEL KURATORA

Idźcie na „Legiony”

Dolnośląski kurator oświaty Roman Kowalczyk zachęca szkoły do zorganizowania wyjść na film „Legiony”. Kurator pisze: „Na ekranach kin gości film »Legiony«. Opowiada on o pokoleniu, które »na stos rzuciło swój życia los« i poszło w bój o wyśnioną Polskę. Upomniało się o to, co dla każdego Polaka najświętsze – o wolność i niepodległość. I Kompania Kadrowa, która z podkrakowskich Oleandrów wyruszyła o świcie 6 sierpnia 1914 r., rozrosła się w I Brygadę, a następnie w Legiony. Czyn Legionów Polskich

walnie przyczynił się do odzyskania własnej państwowości po latach zaborów”.

I dodaje, że film „Legiony” jest ważny i piękny, historycznie wierny, przenosi nas w przełomowe czasy sprzed stu lat. Przede wszystkim, jak pisze kurator, „to film o wartościach najważniejszych i najpiękniejszych: wierności, miłości, nadziei, odwadze, poświęceniu. O ludziach z krwi i kości, ich emocjach i dylematach. O Polsce i Polakach. O nas – wszak jak pisał wielki romantyczny poeta i narodowy wieszcz Cyprian Kamil Norwid – »przeszłość to jest dziś, tylko cokolwiek dalej«”.

(jw)



SPOTKANIE W LG CHEM WROCŁAW ENERGY

WROCŁAW \ Wicewojewoda Jarosław Kresa wziął udział w spotkaniu zorganizowanym przez LG Chem Wrocław Energy. Podczas wydarzenia zaprezentowano powstałe z inicjatywy firmy Centrum Kształcenia Zawodowego Młodzieży – LG Chem Wrocław Automotive Educational Center. Placówka z wybranymi szkołami branżowymi I stopnia wprowadziła nową formę kształcenia dualnego na kierunku automatyka i elektromechanika.

fol. Duw.pl/d

LIST OTWARTY

Marcin Krzyżanowski do Marii Lempart, liderki Ogólnopolskiego Strajku Kobiet

Marcin Krzyżanowski zarzucił Marii Lempart publiczne sianie nienawiści i głoszenie nieprawdy poprzez propagowanie akcji #niegłosujnaPiS.

Hasła tej akcji są tak absurdalne, że równie dobrze organizacja mogłaby napisać, że #niegłosujnaPiS, bo rzucali kamieniami i zabili dinozaury. Oczywiście szanuję Pani wybory światopoglądowe oraz polityczne, ale proszę, aby nie siała Pani nienawiści oraz nie podawała oczywistej nieprawdy” – napisał Krzyżanowski.

„Nieprawdą są wypowiedziane przez Panią słowa: »PiS życzy mi śmierci. Życzy mi śmierci

ci w wyniku braku dostępu do potrzebnych leków i opieki medycznej, życzy mi śmierci, bo jestem kobietą, życzy mi śmierci, bo jestem lesbijką. Życzy mi, żebym się udusiła lub ugotowała, bo jest zbyt tępy, żeby pojąć, że mamy katastrofę klimatyczną«” – dodał Krzyżanowski.

Krzyżanowski przedstawił w liście liczne argumenty, które przeczą zdecydowanie zarzutom Marii Lempart: „PiS nie życzy Pani śmierci i stara-

my się zwiększyć dostępność leków i opieki medycznej, wydając o około 30 mld zł więcej niż za czasów koalicji PO-PSL, tj. 1/3 więcej niż za rządów PO-PSL. Prawda o rządach PO-PSL jest taka, że na ochronę zdrowia wydawano mniej niż zapisane było w planach budżetowych.

PiS szanuje kobiety i nie życzy Pani śmierci, bo jest Pani lesbijką. Większość członków PiS, jak i jego sympatyków jest katolikami i tolerancją dla drugiego człowieka jest czymś oczywistym.



DOLNY ŚLĄSK

fol. Duw.pl/d



Modernizacje dworców

Polskie Koleje Państwowe SA wybrały wykonawców, którzy przeprowadzą kompleksowe modernizacje pięciu dworców znajdujących się przy linii kolejowej Wrocław–Jelenia Góra. Zmieni się nie tylko wygląd dworców – w budynkach znajdą się liczne udogodnienia dla podróżnych, w tym dla osób o ograniczonych możliwościach poruszania się. Zmodernizowane obiekty zostaną udostępnione pasażerom wiosną 2021 r.

O przebudowie następnych pięciu dworców kolejowych na Dolnym Śląsku poinformował wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak. Inwestycje dotyczą dworców: Wałbrzych Główny, Kąty Wrocławskie,

Smolec, Boguszów Gorce Zachód, Imbramowice. Wszystkie z wyjątkiem ostatniego są obiektami zabytkowymi objętymi ochroną konserwatorską. W wydarzeniu udział wziął m.in. szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Dworczyk.

– Rząd realizuje inwestycje w południowej części Dolnego Śląska, co jest niezwykle ważne, gdyż przez wiele lat region ten był niedofinansowany. Mamy nadzieję, że inwestycje dworcowe i inne, które prowadzimy, dadzą impuls do jego szybszego rozwoju – mówi Michał Dworczyk, minister w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

..... (jw. DUW)

WOJSKO

Terytorialsi będą stacjonować we Wrocławiu

Zgodnie z decyzją ministra obrony narodowej od września 2019 r. rozpoczęła swoje formowanie 16. Dolnośląska Brygada Obrony Terytorialnej. Siedziba dowództwa brygady znajduje się we Wrocławiu w koszarach wojskowych przy al. Hallera.

– Wojska Obrony Terytorialnej to dla mnie dodatkowe i bardzo mocne wsparcie w zakresie całego systemu zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom regionu – mówił podczas spotkania z mediami Paweł Hreniak, wojewoda dolnośląski. Popularni terytorialsi to nowy rodzaj sił zbrojnych złożony z ochotników, którzy chcą służyć ojczyźnie. Ta bezinteresowność i oddanie to ogromny walor tej służby – dodał wojewoda.

Docelowo brygadę będą tworzyły trzy bataliony lekkiej piechoty. Obecnie w trakcie formowania, oprócz dowództwa i sztabu brygady jest 161. batalion z siedzibą we Wrocławiu, który część swoich sił i środków będzie miał także w Kłodzku. Pierwszym zadaniem nowo wyznaczonego dowódcy 16. Dolnośląskiej Brygady Obrony

Terytorialnej, płk. Artura Barańskiego jest skompletowanie dowództwa i sztabu brygady oraz pierwszego batalionu, aby na przełomie 2019 i 2020 r. uzyskać zdolność do szkolenia ochotników.

– Jak widzimy, formowanie brygad obrony terytorialnej na terenie całego kraju, przynosi wiele dobrych efektów, szczególnie jest to istotne w czasie wszelkich kryzysów, klęsk żywiołowych, likwidacji ich skutków czy akcji poszukiwawczych – mówi „Dodatkowi Dolnośląskiemu” płk Artur Barański. – Wiemy też z historii, że tutaj, na Dolnym Śląsku, lokalne społeczności przeżywały już tego rodzaju sytuacje i my dzisiaj musimy bardzo szybko formować tę brygadę, aby była zdolna do niesienia pomocy w takich właśnie

chwilach. Kandydaci i chętni do takiej służby wiele informacji o terytorialsach znajdują w internecie, są tam wszystkie dane i wiele odpowiedzi na nurtujące ich pytania. Natomiast zdecydowanych zapraszamy do właściwego miejsca zamieszkania WKU (Wojskowa Komenda Uzupełnień), tam można złożyć wniosek i dowiedzieć się wszystkich szczegółów. Pierwsze szkolenie rozpoczniemy w lutym przyszłego roku, a proces przyjmowania do jednostki potrwa ok. dwóch miesięcy – dodaje płk. Barański.

Wojska Obrony Terytorialnej opierają swój potencjał na żołnierzach ochotnikach, którzy z uwagi na terytorialny charakter formacji, w tym pełnienie służby w obszarze swojego zamieszkania, sami



PODEJRZANY O USZKODZENIE MIENIA

JELENIA GÓRA \ Policjanci zatrzymali mężczyznę podejrzanego o uszkodzenie mienia oraz narażenie na niebezpieczeństwo utraty życia czterech osób. Sprawca oddał kilka strzałów w okno z broni pneumatycznej. Za popełnione czyny odpowie przed sądem.

fot. Maciej Łuczniowski/Gazeta Polska



UDERZENIE W BIZNES NARKOTYKOWY

LEGNICA \ Funkcjonariusze zatrzymali młodego mężczyznę podejrzanego o posiadanie i przygotowanie do wprowadzenia narkotyków do obrotu oraz uprawę konopi. Funkcjonariusze podczas przeszukania zabezpieczyli środki odurzające oraz sadzonki konopi.

fot. Policja/d



Marcin Krzyżanowski, wicemarszałek Sejmiku Dolnośląskiego, kandydat PiS na senatora okręgu nr 7 Wrocław-Południe
| fot. Facebook/d

\\ Ja swoim poglądom jestem wierny i nie zmieniam ich koniunkturalnie dla zdobycia popularności politycznej. Jako że mamy zaraz wybory, proponuję Pani zagłosować jednak na mnie \\

Rząd tworzony przez Prawo i Sprawiedliwości rozumie problemy klimatyczne, dlatego po latach zaniedbań ze strony rządów PO-PSL wprowadził program Czyste Powietrze, ulgę podatkową dla prosumentów oraz program dopłat do instalacji fotowoltaicznych, a co więcej zmniejszył normy jakości powietrza, które podwyższył rząd PO-PSL”.

Na koniec zaś napisał: „Oczywiście zrozumiałem, że nie zgłasuje Pani na mnie jako kandydata na senatora w zbliżających się wyborach tylko dlatego, że jestem z PiS. Przyszna,

że nie chodziłem w czarnych marszach Ogólnopolskiego Strajku Kobiet, bo nie podzielam Państwa poglądów, ale z tego, co wiem, w marszach tych uczestniczyła Pani Poseł profesor Alicja Chybicka, która potem zmieniła zdanie i wyciągnęła kartę do głosowania. W chwili próby zawiodła Panią pomimo deklarowanego poparcia dla Pani projektu.

Ja swoim poglądom jestem wierny i nie zmieniam ich koniunkturalnie dla zdobycia popularności politycznej. Jako że mamy zaraz wybory, proponuję Pani zagłosować jednak na mnie, bo moja kontrkandydatka już raz Panią rozczarowała. Ja przynajmniej Pani nie rozczaruję, bo wie Pani, jak będę głosował i jakie mam naprawdę poglądy. Jestem wiarygodny. Wiarygodny jak Prawo i Sprawiedliwość. Pozdrawiam, zachęcając do głosowania na mnie. Pani Marto, czy Pani Poseł profesor Alicja Chybicka podpisała już Deklarację Wyborczą Ogólnopolskiego Strajku Kobiet, jeżeli tak, to proszę ją opublikować na stronie FB organizacji” – napisał w zakończeniu listu Marcin Krzyżanowski.

.....
(jw)



Dowódca brygady płk Artur Barański, wojewoda dolnośląski oraz zastępca szefa WSZW ppłk Tomasz Lewandowski | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

siebie nazywają terytorialsami. O przyjęcie w szeregi Wojsk Obrony Terytorialnej mogą ubiegać się rezerwiści, a także te osoby, które do tej pory nie pełniły żadnej = służby wojskowej. Dzięki temu, że szkolenia odbywają się głównie w dni wolne od pracy, służba w WOT daje możliwość pogodzenia życia rodzinnego i zawodowego ze służbą dla ojczyzny.

Misją WOT jest obrona i wspieranie lokalnych społeczności. W czasie pokoju to zadanie realizowane jest m.in. w formie przeciwdziałania i zwalczania skutków klęsk żywiołowych

oraz prowadzenia działań ratowniczych w sytuacjach kryzysowych. W czasie wojny WOT będzie wsparciem wojsk operacyjnych w strefie działań bezpośrednich, a poza nią stanowić będzie siłą wiodącą.

Wojska Obrony Terytorialnej to obok Wojsk Lądowych, Sił Powietrznych, Wojsk Specjalnych i Marynarki Wojennej piąty rodzaj Sił Zbrojnych RP. Stanowią one komplementarną część potencjału obronnego Polski. Tworzenie nowego rodzaju Sił Zbrojnych to poważne przedsięwzięcie, dlatego przebiega etapowo i systematycznie.

Budowa piątego rodzaju sił zbrojnych rozpoczęła się na początku 2017 r. i przebiega w czterech etapach. W I etapie sformowano Dowództwo Wojsk Obrony Terytorialnej oraz trzy brygady na terenie Podlasia, Lubelszczyzny i Podkarpacia. W II etapie utworzono trzy Brygady Obrony Terytorialnej (BOT) dyslokowane w województwach warmińsko-mazurskim i mazowieckim oraz utworzono Mobilny Zespół Szkoleniowy (MZSz) w składzie trzech Zespołów Szkoleniowych (ZSz); III etap uformował siedem BOT dyslokowanych w województwach: pomorskim, kujawsko-pomorskim, łódzkim, świętokrzyskim, małopolskim, wielkopolskim, śląskim. Ostatni IV etap formowania struktur WOT na ścianie zachodniej obejmuje budowę brygad w województwach zachodniopomorskim i dolnośląskim oraz batalionów w województwach lubuskim i opolskim.

Obecnie w szeregach Wojsk Obrony Terytorialnej służbę pełni niemal 23 tys. wojskowych, w tym około 20 tys. żołnierzy Terytorialnej Służby Wojskowej. Docelowo Wojska Obrony Terytorialnej będą liczyły 53 tys. żołnierzy na terenie całego kraju.

.....
Janusz Gajdamowicz

KULTURALNY FLESZ

KONCERT



fot. mat. pras./d

Swell/Trzaska Duo w Firleju

Mikołaj Trzaska, saksofonista, klarnecista basowy oraz Steve Swell, puzonista i kompozytor. Obaj są muzykami poszukującymi w przestrzeni dźwiękowej podobnych zjawisk i inspiracji. Spotkali się po raz pierwszy w 2007 r. w Krakowie, jako uczestnicy międzynarodowego projektu. Światowej klasy improvizatorów cechuje pasja i muzyczna inteligencja. 10 października, godz. 20, Klub Firlej, ul. Grabiszyńska 56, Wrocław

PRELEKCJA



fot. mat. pras./d

Znany i mniej znany

Towarzystwo Przyjaciół Grodna i Wilna oraz Klub Muzyki i Literatury zapraszają na prelekcję dr. Mariana Pacholaka pt. „Jan Antoni Czeczot – znany i mniej znany: próba biogramu w świetle źródeł rękopiśmiennych, drukowanych i ikonograficznych”. Jan Antoni Czeczot był polskim poetą, tłumaczem, przyjacielem Adama Mickiewicza.

10 października, godz. 16, Klub Muzyki i Literatury, pl. Kościuszki 10, Wrocław

WIARA



fot. mat. pras./d

Piesza Pielgrzymka do Trzebnicy

W sobotę odbędzie się jednodzienna piesza pielgrzymka, która wyruszy do Trzebnicy pod hasłem „Św. Jadwiga w mocy Bożego Ducha”. Nie ma zapisów, można włączyć się do dowolnej grupy. Ci, którzy nie mogą uczestniczyć w pielgrzymce, są zaproszeni na Eucharystię w Trzebnicy o godz. 16.30.

12 października, godz. 6, katedra wrocławska, pl. Katedralny 18, Wrocław

W PLENERZE



fot. mat. pras./d

Iluminacja Ogrodu Botanicznego

XVI edycję znanego i bardzo popularnego Dolnośląskiego Festiwalu Dyni poprzedzi nowa inicjatywa – iluminacja, czyli instalacja oświetleniowa. To jedna z pierwszych w Polsce prób opracowania wzorcowego podejścia do iluminacji terenów zielonych, z poszanowaniem otaczającej nas przyrody w środowisku miejskim. 10 października, godz. 19, Ogród Botaniczny, ul. Sienkiewicza 23, Wrocław

WYSTAWA



fot. mat. pras./d

Kazimierz Moczarski – życiorys obowiązkowy

Życie Kazimierza Moczarskiego i jego bliskich to opowieść wyjątkowa. Poprzez życiorys autora „Rozmów z katem” można opowiedzieć nie tylko o dziejach XX-wiecznej Polski, ale także o ludziach, których życie naznaczone zostało przez dwa totalitaryzmy – nazizm i stalinizm.

11 października, godz. 17, Centrum Historii Zajezdnia, ul. Grabiszyńska 184, Wrocław

WARSZTATY



fot. mat. pras./d

Edukacja kulturowa między młotem a kowadłem

Warsztaty „Edukacja kulturowa między młotem a kowadłem, czyli między animacją kulturalną a społeczną” to zaproszenie do analizy różnic i podobieństw obu typów animacji. To także próba odpowiedzi na pytanie o powiązania edukacji kulturowej z pojęciem kultury jako wartości autotelicznej.

11 października, godz. 10, Ośrodek Postaw Twórczych, ul. Działkowa 15, Wrocław



TRWA PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW NA ŚLĄSK-ARKA

PIŁKA NOŻNA \ Kolejne spotkanie na własnym boisku piłkarze Śląska rozegrają w niedzielę 27 października o godz. 15. Rywalem wrocławian będzie Arka Gdynia. Trwa przedsprzedaż biletów na ten pojedynek, podczas której wejściówki są tańsze niż w dniu meczu o 5 zł. Poza standardowymi punktami stacjonarnymi i sprzedażą on-line, bilety dostępne są także w sieci Eventim.

fot. Krystyna Pączkowska/Slaskwroclaw.pl/d

PIŁKA NOŻNA



Piłkarze Śląska II na razie mogą patrzeć na rywali z góry | fot. Krystyna Pączkowska/Slaskwroclaw.pl/d

Śląsk II wciąż ucieka

11.
kolejka III ligi
przed nami

Podczas reprezentacyjnej przerwy na murawę nie wybiegną dolnośląskie zespoły dwóch najwyższych klas rozgrywkowych. Nie oznacza to jednak, że na boiskach w naszym regionie nic się nie wydarzy. Coraz ciekawsza staje się rywalizacja wśród trzeciolicowców.

Paweł Sasiela

Derbowej porażki Śląska II Wrocław ze Ślęzą nie potrafili wykorzystać piłkarze zarówno Ruchu Zdzieszowice, jak i Pniówki '74 Pawłowice. Zespół z województwa opolskiego w ostatniej kolejce przegrał u siebie 1:2 z Lechią Zielona Góra. Natomiast Pniówek z takim samym rezultatem uległ Gwarkowi Tarnowskie Góry. Te wyniki oznaczały zachowanie przez rezerwy zielono-biało-czerwonych przodownictwa w tabeli, a jednocześnie sprawiły, że różnice punktowe w czołówce są coraz mniejsze.

Śląsk II, który jako beniaminek w fenomenalnym stylu rozpoczął rozgrywki, wygrywając cztery spotkania z rzędu, w ostatnich czterech meczach zgromadził tylko 4 pkt. Dla porównania, rozpędzająca

się Ślęza między 7. a 10. kolejką zdobyła 10 oczek. Żółto-czerwoni obok lokalnego rywala, pokonali także m.in. Foto-Higienę Błyskawicę Gać, która przez długi czas jako jedyna dotrzymywała kroku podopiecznym trenera Piotra Jawnego.

Coraz śmielej poczynają sobie w rozgrywkach także inne drużyny rezerwy, czyli Miedź II Legnica. Zielono-niebiesko-czerwoni regularnie zasilani są graczami pierwszego zespołu, co przynosi efekty punktowe.

W ostatnich pięciu meczach legniczanie odnieśli cztery zwycięstwa i raz podzielili się z rywalami punktami, remisując 1:1 w Chorzowie z Ruchem, z którym nie tak dawno w jednej lidze rywalizowała pierwsza drużyna Miedzi.

Poniżej oczekiwań prezentują się zespoły Piasta Żmigród i KGHM Zagłębie II Lubin. Drużyna z powiatu trzebnickiego, która w ostatnich latach przyzwyczaiła kibiców do bycia solidnym ligowcem, w dotychczasowych meczach zgromadziła tylko 10 pkt. Jeszcze mniej oczek, bo zaledwie 6, mają na koncie lubińskie rezerwy. Zespół przeszedł przebudowę i lubińska młodzież musi nauczyć się trzeciolicowego grania.

W sobotę o godz. 14 KGHM Zagłębie II spotka się Gwarkiem Tarnowskie Góry. O godz. 15 Ślęza podejmie MKS Kluczbork, Foto-Higiena zagra z Górnikiem II Zabrze, Piast zmierzy się w Bielsku-Białej z Rekordem, Miedź II w Pawłowicach z Pniówkiem '74, LZS Starowice Dolne gościć będzie Stal Brzeg, a Ruch Chorzów podejmie Ruch Zdzieszowice. W niedzielę o godz. 14 rozpocznie się starcie Lechii Zielona Góra z ROW 1964 Rybnik, a godzinę później w Bytomiu na murawę wybiegnie miejscowa Polonia i Śląsk II.

PIŁKA NOŻNA

Rozlosowano pucharowe pary w Podokręgu Legnica

W biurze Podokręgu Legnica Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej rozlosowano pary 1/4 oraz 1/2 finału Pucharu Polski na szczeblu okręgowym. W tej fazie rozgrywek Górnik Złotoryja zmierzy się z KGHM Zagłębiem II Lubin, Pogoń Góra spotka się z Iskrą Kochlice, Mewa Kunice podejmie Stal Chocianów, a Kuźnia Jawor zagra ze Spartą Grębocice. W półfinale zwycięzca pary Górnik-KGHM Zagłębie II pojedynkować się będzie ze zwycięzcą pary Pogoń-Iskra, a wygrany w parze Mewa-Stal o finał powalczy z wygranym w parze Kuźnia-Sparta. Mecze 1/4 finału okręgowego pucharu zaplanowano na 18 marca. Półfinały odbyć się mają 1 kwietnia, a finał 22 kwietnia.

KGHM Zagłębie w Chocianowie

W ramach akcji Zagłębie on tour piłkarski klub z Lubina w poniedziałek 28 października o godz. 16.30 odwiedzi Szkołę Podstawową nr 1 w Chocianowie. Dla kibiców przygotowane zostaną animacje, konkursy z nagrodami oraz wiele innych atrakcji, szczególnie dla dzieci. Ponadto nie zabraknie spotkania z klubową maskotką Krecikiem, ulubieńcem najmłodszych sympatyków KGHM Zagłębia.

SIATKÓWKA



Będzie siatkarskie święto

Przed większością dolnośląskich drużyn występujących w II lidze kobiet drugie ligowe spotkanie. Wyjątkiem jest MKS Chełmiec Wodociągi Wałbrzych, dla którego sobotni pojedynek z Polonią Świdnica będzie inauguracją sezonu.

Wałbrzyszanki przed tygodniem pauzowały ze względu na nieparzysty skład III grupy II ligi. W sezonie 2019/2020 w rywalizacji uczestniczy bowiem dziewięć zespołów. To dlatego, że z rozgrywek wycofał się MKS II Dąpspółów. To dlatego, że w sobotę 12 października Mistrzów, które rozpocznie się w sobotę 12 października o godz. 17, reklamowane jest jako pierwsze po 47 latach starcie Chełmca w II lidze. Smaczku rywalizacji dodaje fakt, że w przeszłości z Polonią związany był nie tylko trener wałbrzyszanek Marek Olczyk, ale także czołowe siatkarki, jak choćby przyjmujące Natalia Gezella czy Aleksandra Małodobra. Poza tym w składzie beniaminka znajduje się kilka zawodniczek, nie tylko w Polonii, poważyć na drugoligowych parkietach, nie tylko w Polonii, ale i w Olimpii Jawor (rozgrywająca Magdalena Gajczyk, atakująca Paulina Sobolewska). Chełmiec Wodociągów dla rywalizacji nie będzie więc dostarczycielem punktów dla rywalek, a faworytek sobotniego starcia wskazać nie sposób. Ponadto w 2. kolejce Olimpia podejmie Jędrę Siewierz, a Sobieski Oława zagra w Szczyrku.

(ps)

OSTROŁĘKA MOST NA NARWI OTWARTY

Strategiczna przeprawa

**Koszty naprawy
starego mostu
przekraczały
możliwości budżetu
miasta. Wyniosły
przeszło 35 mln zł.
Dopiero rząd Prawa
i Sprawiedliwości
zdecydował się
dofinansować
remont z budżetu
państwa**

Przywrócenie ruchu ciężarowego przez Narew ma kluczowe znaczenie dla rozwoju Ostrołęki | fot. Wikipedia/d

Most na Narwi w Ostrołęce został otwarty. Tym samym miasto odzyskało strategiczną dla rozwoju przeprawę, która umożliwia ruch ciężarowy bez wielokilometrowych objazdów. To inwestycja, o którą Ostrołęka walczyła wiele lat. Koszty naprawy starego mostu przekraczały możliwości budżetu miasta. Wyniosły przeszło 35 mln zł. Dopiero rząd Prawa i Sprawiedliwości zdecydował się na dofinansowanie remontu z budżetu państwa.

Jarosław Molga

Przeprawa przebiegająca wzdłuż drogi krajowej numer 61 była zamknięta od lutego ubiegłego roku. Jeszcze wcześniej został zamknięty dla ruchu ciężarowego. Oznaczało to dla kierowców ciężarówek konieczność pokonania kilkunastu kilometrów do najbliższej przeprawy.

Modernizacja kosztowała 35 mln zł i w całości została sfinansowana ze środków państwowych. To inwestycja, która w Ostrołęce była oczekiwana od lat, bo o tym, że stary most się sypie, wiadomo było już dekadę temu. – Stan techniczny mostu pogarszał się od dawna i wreszcie musiał zostać zamknięty. Od lat staraliśmy się o dofinansowanie jego przebudowy, bo dla miasta to zbyt wielka inwestycja,

by ją udźwignąć samodzielnie. Niestety trzy, cztery lata temu ówczesne Ministerstwo Transportu albo wskazywało nam źródła finansowania, z których Ostrołęka nie mogła skorzystać, albo proponowało dotacje w wysokości np. 2 mln zł. A remont mostu to ok. 40 mln zł – mówił dwa lata temu „Dodatekowi Mazowieckiemu” Wojciech Dorobiński, rzecznik ówczesnego prezydenta miasta.

Remont „starego” mostu w Ostrołęce zaczął się w lutym ubiegłego roku. Od tego czasu kierowcy jeździli mostem tymczasowym, który wybudowało wojsko. Przebudowany most na Narwi jest szerszy. Składa się z dwóch pasów ruchu o szerokości 3,5 m każdy. Powstała też dwukierunkowa ścieżka rowerowa i chodnik.

– Piesi i rowerzyści będą musieli poczekać – zaznacza wicewojewoda mazowiecki Syl-

wester Dąbrowski, który dostarczył do ostrołęckiego ratusza pozwolenie na użytkowanie wyremontowanego mostu. – Około pół roku będzie trwało obrabianie skarp i inne prace wykończeniowe. Wiedzieliśmy jednak, jak ważna jest to przeprawa dla mieszkańców, stąd decyzja o otwarciu – podkreśla Dąbrowski.

Przywrócenie ruchu ciężarowego przez Narew ma kluczowe znaczenie dla rozwoju Ostrołęki. Przede wszystkim chodzi o rozbudowę elektrowni. Energa i Enea za ok. 6 mld zł mają w latach 2018–2023 w sąsiedniej gminie Rzekuń wybudować Elektrownię Ostrołęka C. Chodzi także o lokalne już istniejące firmy, jak np. Stora Enso, globalnego producenta papieru i opakowań. Objazdy dezorganizują transport tej firmy i uniemożliwiają inwestycje.

WARSZAWA

Metro kupi pociągi Škody

Stołeczne metro kupi nowe pociągi od firmy Škoda. Sąd okręgowy oddalił skargi od wyroku Krajowej Izby Odwoławczej. To największy przetarg miejskiej spółki. Sądowa batalia w tej sprawie trwała ponad dwa i pół roku. 45 nowych składów za 1,3 mld zł. Są potrzebne, aby obsłużyć nowe stacje podziemnej kolei. Przetarg urzędnicy ogłosili w maju 2017 r. i rozstrzygnęli rok później. Była seria skarg producen-

tów, które dotyczyły tego, czy Škoda spełni wymogi zużycia energii. Škoda wygrała z Siemensem, Stadlerem, CAF i Alstomem. Oferty tych spółek były droższe. Pierwsze składki Škody na torach pojawią się prawdopodobnie pod koniec 2021 r., także wtedy mają być gotowe kolejne odcinki II linii metra na Bródnie i Bemowie.

W trakcie umowy Metro Warszawskie może rozszerzyć zamówienie o dostawę kolejnych ośmiu pociągów.

(oprac. jm)





ZDROWIE \ Lepsze standardy dla najmłodszych pacjentów w szpitalu przy Banacha. Zakończył się remont trzech sal rehabilitacyjnych i całego pododdziału neurologii dziecięcej. Sale zostały na nowo pomalowane, wyposażone w nowoczesne sprzęt rehabilitacyjny, a także klimatyzację. Koszt remontu to 2 mln zł ze środków własnych szpitala, Uniwersytetu Medycznego oraz od darczyńców.

fot. Wikipedia/d

REPRYWATYZACJA

Więzienie dla handlarza roszczeń

Jest decyzja sądu w sprawie Marka M. Handlarz roszczeń został skazany na rok i sześć miesięcy pozbawienia wolności. Chodzi o podstępne wyłudzenie poświadczenia nieprawdy w dokumencie sądowym w związku z reprivatyzacją kamienicy przy ul. Targowej w Warszawie. Wyrok jest prawomocny.



| fot. Wikipedia/d

Sąd ukarał też Marka M. grzywną w wysokości 60 tys. zł i zasądził od niego kilkadziesiąt złotych kosztów sądowych.

Tym samym sąd apelacyjny zaostrzył karę orzeczoną w grudniu ubiegłego roku przez sąd pierwszej instancji. Sąd apelacyjny uznał we wtorek, że szkodliwość społeczna czynu popełnionego przez M. jest wysoka. Wziął też pod uwagę inne postępowania prowadzone wobec handlarza roszczeń.

O wyroku poinformował pełnomocnik warszawskiego ratusza mec. Bartosz Przecieczowski, który był oskarżycielem posiłkowym w tej sprawie.

Pierwszy wyrok w procesie znanego handlarza roszczeń do stołecznych nieruchomości Marka M., oskarżonego o usiłowanie oszustwa w związku z reprivatyzacją kamienicy przy ul. Targowej 66, Sąd Okręgowy w Warszawie ogłosił na początku grudnia 2018 r.

M. został wówczas skazany na karę 60 tys. zł grzywny oraz zapłatę 31 tys. zł kosztów sądowych. Apelację od tego orzeczenia złożyła prokuratura i obrońcy M.

Akt oskarżenia wobec Marka M. został sformułowany już w czerwcu 2016 r. Prokuratura zarzuciła mu wtedy usiłowanie wyłudzenia prawa do zarządzania nieruchomością przy ul. Targowej 66 i wprowadzenie w błąd sądu poprzez „zatajenie informacji o śmierci współwłaścicielki tej nieruchomości oraz złożenie nieprawdziwego oświadczenia o jej bezskutecznym poszukiwaniu”. Według ustaleń prokuratury

M. został w 2014 r. ustanowiony kuratorem współwłaścicielki nieruchomości przy ul. Targowej, a także domagał się wydania mu w zarząd kamienicy zlokalizowanej na tej nieruchomości. Oskarżony złożył przed sądem oświadczenie, iż miejsce pobytu współwłaścicielki nieruchomości jest nieznane, a prowadzone przez niego poszukiwania okazały się bezskuteczne. W śledztwie ujawniono natomiast, że w innym postępowaniu sądowym M. domagał się „stwierdzenia nabycia przez osoby trzecie praw do spadku po współwłaścicielce nieruchomości przedkładając jej akt zgonu” i tym samym „miał wiedzę o śmierci osoby, którą chciał reprezentować jako kurator”.

Przypomnijmy, że na 22 listopada warszawski sąd okręgowy wyznaczył rozpoczęcie drugiego z tzw. dużych procesów, w sprawie stołecznej reprivatyzacji, w którym oskarżonych jest 9 osób, w tym były wicedyrektor BGN w stołecznym magistracie, jego rodzice oraz były dziekan stołecznej palestry.

Akt oskarżenia w tej sprawie, przygotowany przez Prokuraturę Regionalną we Wrocławiu, wpłynął do stołecznego SO jesienią zeszłego roku. W sprawie chodzi o działki przy Pałacu Kultury i Nauki (przedwojenny adres: ul. Chmielna 70), przy ul. Karowej 14/16, ul. Mokotowskiej 63, ul. Nowy Świat 63, a także nieruchomości położonej w Kościelisku przy ul. Salamandry 30.

..... (oprac. jm)

WYWIAD

Chcę wykorzystać z działalności samorządów

O ułatwieniach w komunikacji dla mieszkańców Mazowsza, problemach regionu i możliwościach ich rozwiązania z Michałem Prószyńskim, radnym Sejmiku Województwa Mazowieckiego i kandydatem Prawa i Sprawiedliwości na posła na Sejm RP, rozmawia Anna Gębalska-Berekets.

Samorządy, w tym marszałek Adam Struzik, podpisały deklaracje na rzecz jedności Mazowsza, w odpowiedzi na zapowiedzi PiS o planach jego podziału. Podkreślają, że takie rozwiązanie spowoduje, że powstaną najbiedniejsze województwo, a do innych samorządów przestaną napływać pieniądze z Warszawy. Co Pan odpowie na taki argument?

Marszałkowi Adamowi Struzikowi chodzi o to, by zachować własne stanowisko. Boi się wszelkiego rodzaju zmian na usprawnienie województwa mazowieckiego, w tym podziału Mazowsza na województwo mazowieckie i województwo warszawskie. To korzystne rozwiązanie nie tylko dla Warszawy, ale i innych miejscowości.

Po pierwsze powstaną różnego rodzaju urzędy na terenie takich miast jak Radom, Płock, Siedlce. Po jakimś czasie zmiany pozwolą lepiej rozwijać się takim miejscowościom, natomiast w żaden sposób nie zaszkodzą to Warszawie. Traktuję to jako polityczne zagranie ze strony pana marszałka Struzika, który boi się potencjalnych zmian. W ostatnich wyborach samorządowych ledwo udało mu się zachować swoje stanowisko.

Jakie są największe potrzeby mniejszych samorządów województwa mazowieckiego? Czego Pana zdaniem nie udało się jeszcze osiągnąć?

Bardzo wiele problemów wynika z tego, że inwestycje drogowe nie są realizowane w terminie. Często podczas sesji sejmiku wojewódzkiego podkreślam problem wykonania



inwestycji, opóźnienia w ich wykonaniu. Budżet inwestycyjny Mazowsza to 1 mld 100 tys. zł, ale realnie wykonywane inwestycje mają dużo niższą wartość.

Kolejna kwestia dotyczy zarządzania placówkami zdrowotnymi podległymi marszałkowi Struzikowi i zarządowi województwa mazowieckiego. Spora część tych

podmiotów jest w złym stanie i są źle zarządzane. Dostrzegam po stronie obecnie rządzących województwem mazowieckim problem wypalenia. Niektórzy pełnią swoje funkcje po 20 lat i nie widać po nich zapału, jeśli chodzi o kierunki rozwoju Mazowsza. I to jest zasadniczy problem braku motywacji po stronie zarówno mar-



MIESZKO MONITOROWANY

WARSZAWA \ Najstarsze stołeczne drzewo, dąb Mieszko będzie jednak objęte monitoringiem. Kamery zamontuje Urząd Dzielnicy Ursynów. Pomysł odrzuciło wcześniej miejskie biuro bezpieczeństwa. Monitoring ma powstać do końca roku. Dąb może mieć już 600 lat.

fot. Wikipedia/d



KILKA DNI BEZ WODY

RADZIONKÓW \ Ponad pół tysiąca osób w miejscowości Radzików w powiecie warszawskim zachodnim jest bez wody do picia. Doszło do skażenia rurociągu bakterią coli. Woda może być używana wyłącznie do prac porządkowych. W ciągu kilku dni problem będzie zażegnany.

fot. Pixabay/d

Ć doświadczenie morządowej



Michał Prószyński
| fot. mat. pras./d

szałka Adama Struzika, jak i innych polityków Polskiego Stronnictwa Ludowego czy Koalicji Obywatelskiej.

Spotyka się Pan bardzo często z wyborcami, prowadząc z nimi bezpośrednie rozmowy.

Rozmowy dotyczą też postulatów polityki lokalnej, samorządowej. I nie jest to tylko i wyłącznie kwestia samorządu wojewódzkiego, ale samorządu gminnego czy powiatowego. Mieszkańcy Mazowsza zwracają uwagę, że jakaś droga nie jest remontowana, że rzadko kursują pociągi Kolei Mazowieckich.

Tematyka dotycząca połączeń transportowych to istotna kwestia dla wielu ludzi. Ułatwienie komunikacji dla mieszkańców Mazowsza to bardzo istotna sprawa i Prawo i Sprawiedliwość ma tego świadomość. 850 gmin będzie miało przywrócone połączenia komunikacji autobusowej i to jest dowód na to, że politycy Prawa i Sprawiedliwości są wiarygodni.

Czym by się Pan chciał zająć jako poseł?

Chciałbym wykorzystać doświadczenie pochodzące z działalności samorządowej. Zajmuję się sprawami związanymi z budżetem i infrastrukturą drogową. Takie tematy chciałbym jako poseł Prawa i Sprawiedliwości wspierać i się w to zaangażować. Ta kadencja bowiem będzie bardzo istotna pod kątem pogłębiania procesu modernizacji naszego kraju. Potrzebujemy więc osób, które zaangażują się w te sprawy całym sercem.

Jakie kwestie są teraz najważniejsze dla województwa mazowieckiego?

Dla województwa mazowieckiego bardzo ważna jest kwestia eliminacji wykluczenia transportowego i komunikacyjnego nie tylko okręgu podwarszawskiego, ale chociażby okręgu ostrołęcko-siedleckiego. Trudno w ramach zorganizowanego transportu przebieść się z jednego punktu do drugiego. Tu potrzebne są dalsze działania, a na to potrzeba czasu. Rząd Prawa i Sprawiedliwości już temu przeciwdziała. Chciałbym tego typu działalność wspierać, jeśli zostanie posłem.

wy. Co Pan wtedy słyszy i jakie wnioski dla Pana płyną z tych spotkań?

Faktycznie od wielu miesięcy prowadzę rozmowy z ludźmi. Najczęstszym tematem jest jednak polityka krajowa. Bardzo często pojawiają się wątki realizacji przez nas obietnic, które złożyliśmy Polakom, zwłaszcza polityki społecznej – 500+ czy 13. emerytury.

KULTURALNY FLESZ

KONCERT

Wyśpiewają Kaczmarskiego



fot. mat. pras./d

Jak podkreślają organizatorzy koncertu Jacek Kaczmarski swoimi utworami pragnął przekazać prawdę o Polsce, Bogu, historii i człowieku. Utwory Kaczmarskiego wykonają: Marcin Styczeń, Mateusz Nagórski, Dominika Świątek oraz Miłka Małecka. Część z nich zostanie zaprezentowana w nowych aranżacjach muzycznych, część pozostanie wykonana w klasyczny sposób. Kim są artyści, którzy zaprezentują się dzisiaj wieczoru? Marcin Styczeń – piosenkarz, kompozytor, autor tekstów. Jego artystyczny dorobek to dziesięć płyt, pięć z nich stworzył wspólnie z poetą Ernestem Bryllem. Mateusz Nagórski jest wykonawcą piosenek Kaczmarskiego, twórcą muzyki do jego tekstów. Aktual-

nie pracuje nad muzyką do wierszy Jacka Kaczmarskiego. Efektem tych działań są programy „Skruchy i erotyki dla Ewy” (premiera 11 kwietnia 2014 r.). Dominika Świątek – piosenkarz, kompozytor, polonista. Interpretator piosenek poetyckich. W jej repertuarze znajdują się m. in. piosenki Jacka Kaczmarskiego, piosenki Agnieszki Osieckiej, Ewy Demarczyk. Miłka Małecka – to wokalistka i aktorka scen muzycznych. Dzisiaj realizuje własne projekty muzyczne, śpiewając piosenki z repertuaru Anny Jantar oraz z lat 20. i 30. ubiegłego wieku. Koncert poprowadzi Rafał Porzeziński.

Czwartek, 10 października, godz. 19, Klub Hybrydy, ul. Złota 7/9, Warszawa

WYSTAWA

Spojrzenie na inspiracje



fot. mat. pras./d

W Katolickim Centrum Kultury Dobre Miejsce do 30 października można oglądać wystawę prac dr. hab. prof. Akademii Sztuk Pięknych Zdzisławy Ludwiński. Wystawa prezentowana jest pod tytułem „Inspiracje”. Jak podkreślają organizatorzy, patrząc na prezentowane obrazy, będzie można zastanowić się nad tym, czym dla artysty jest inspiracja, czy mamy wpływ na to, co na nas wpływa. Wśród prezentowanych prac znajdują się takie, które będą miały premierę właśnie na tej wystawie. Tak o ekspozycji mówi sama jej autorka: „Przedstawione w Galerii Krużganek obrazy olejne powsta-

ły w latach 90. i były wynikiem zainteresowań twórczością wielu mistrzów. Obrazy są traktowane przeze mnie jako swojego rodzaju próba, w czasie której okazuje się, jak trudna i wymagająca jest to dziedzina sztuki – malarstwo. Malarstwo nie jest częścią mojej pracy, którą chętnie prezentuję. Odczuwam duży respekt przed tą królową sztuk”. Jak zachęca sama autorka prac, w trakcie oglądania jej dzieł warto również skupić się na dziełach Grzegorza Pabla.

Czwartek, 10 października, godz. 8–20, Katolickie Centrum Kultury Dobre Miejsce, ul. Dewajtis 3, Warszawa



ANWIL ZA SILNY

KOSZYKÓWKA \ W meczu 2. kolejki ekstraklasy Legia przegrała z Anwilem Włocławek 87:94. Losy meczu rozstrzygnęła trzecia kwarta, kiedy to mistrzowie Polski odskoczyli na 11 pkt i nie zmarnowali wypracowanej przewagi. Najwięcej punktów dla stołecznej ekipy rzucił Issac Sosa.

fot. <No data from link>/<No data from link>

SIATKÓWKA



Alessandro Chiappini ma awansować z drużyną do czołowej szóstki ligi | fot. Wikipedia/d

Legionovia po nowemu

Wreszcie ma być gra o coś więcej niż tylko utrzymanie. Kompletnie przemeblowana DPD Legionovia rozpoczyna w piątek ligowy sezon. W kadrze doszło do prawdziwego trzęsienia ziemi. Podwarszawski zespół wzmocniła aż dziesiątka zawodniczek. Zespół poprowadzi też nowy trener Włoch Alessandro Chiappini.

Krzysztof Oliwa

Legionovia w ostatnich kilku latach plasowała się w drugiej połówce tabeli, przeważnie w jej dolnej części. W poprzednim sezonie zajęła 10. miejsce, a po nim w klubie doszło do sporych przetasowań. Klub zaczął od podania informacji o nowym sztabie szkoleniowym, któremu przewodzi Chiappini. Włoch już dobrze zna polską ligę – prowadził wcześniej Atom Trefl Sopot, Proximę Kraków i Eneę PTPS Piła. Obecnie jest także trenerem reprezentacji Słowenii. – Nie jestem zwolennikiem zagranicznych szkoleniowców, ale Alessandro bardzo pozytywnie mnie zaskoczył. Bardzo podoba mi się też to, jak prowadzi zajęcia. Mamy taką samą wizję do tej drużyny – zaznaczył w rozmowie z PAP prezes drużyny z Legionowa Sławomir Supa.

To właśnie m.in. Chiappini przyciągnął do tego klubu Tokarską, która ma na koncie nie tylko sukcesy klubowe, ale i ponad 50 występów w reprezentacji Polski. – Zdecydowałam się na Legionowo, ponieważ wiele rzeczy przemawiało za tym, aby spróbować podjąć się tego wyzwania. Uwa-

żam, że powstaje tutaj bardzo ciekawy projekt z bardzo dobrym trenerem, a zespół, który został zbudowany na ten sezon, ma potencjał, aby sprawić jakąś małą niespodziankę – zaznaczyła doświadczona środkowa.

Poza nią do zespołu dołączyły m.in. dwie reprezentantki Francji – przyjmująca Juliette Fidon-Lebleu i atakująca Julie Oliveira Souza oraz przyjmująca greckiej kadry Olga Strantzali. W porównaniu z poprzednim sezonem nowa będzie też obsada na rozegraniu – pozyskano Magdalenę Karpińską, a po rocznej przerwie do klubu wróciła Alicja Grabka. – Jeszcze nie mieliśmy takiego zespołu pod względem jakościowym. Ważne, by zawodniczki z drugiej „szóstki” dostosowały się poziomem do tej wyjściowej – zaznaczył Supa.

Na pytanie o cel na ruszające pod koniec tygodnia rozgrywki, na początku był zachowawczy. – Zawsze jestem bardzo ostrożny w takich sprawach, bo wszystkie oczekiwania zweryfikuje boisko. Mogą się przydarzyć kontuzje, które pokrzyżują plany. Myślę, że miejsce w „szóstce” byłoby świetnym osiągnięciem – podsumował szef Legionovii. Jak dodał, przygotowaniami do nowego sezonu rozpoczęto realizację długofalowego planu budowy zespołu. Ta rozłożona jest na trzy lata. Na taki właśnie okres czasu podpisano umowę z Chiappinim. Supa przyznał też, że największym wyzwaniem na drodze do realizacji tego pomysłu jest pozyskiwanie funduszy i sponsorów.

Siatkarki z Legionowa rozgrywki rozpoczną piątkowym meczem wyjazdowym z Developresem SkyRes Rzeszów. To właśnie w ekipie brązowych medalistek mistrzostw Polski w poprzednim sezonie występowała Tokarska.

PKO EKSTRAKLASA

Niezadowolenie w Legii

Radosław Kucharski nie ma aż tak cukierkowego osądu sytuacji w Legii jak prezes Dariusz Mioduski. Dyrektor sportowy wicemistrzów Polski bez ogródek ocenił postawę stołecznego zespołu w rozmowie z oficjalną stroną Legii. – Jesteśmy niezadowoleni z wyników, które dzisiaj mamy. Wszyscy wiemy, o co gramy w tym sezonie. Chcemy zdobyć mistrzostwo Polski – powiedział Kucharski.

Trener Vuković i sztab szkoleniowy mają wyznaczone cele. Ostatnie wydarzenia trzeba wziąć na klatę, spojrzeć w lustro i wszystko przeanalizować. Wymagamy dużo więcej, nie tylko od strony kibiców, ale również zarządu. Trener – nie tylko od strony kibiców, ale przede wszystkim od strony zarządu. Jestem jednak zwolennikiem większej analizy całej sytuacji, aniżeli radykalnych ruchów – dodał Kucharski. Czy to oznacza, że szkoleniowiec ma się obawiać o swoją posadę? Na to się raczej nie zanosi. – Rozmawialiśmy z trenerem i chociaż ostatnie wyniki nie były dobre, jednak podczas tych meczów było widać, że mamy dobre fragmenty gry. Była cienka granica, aby udało się odwrócić wynik. Chciałbym, żeby trenera Vukovicia dzisiaj wesprzeć. Nie tylko z pozycji kibiców, ale również wszystkich osób, które go otaczają. Oczekuję więcej nie tylko od piłkarzy, ale również właśnie od osób, które mamy w szatni. Ten zespół ma ogromne możliwości, aby pójść do przodu. Trzeba to wszystko wydobyć i wrócić do gry i na pierwsze miejsce – powiedział Kucharski.

Legioniści wracają na boiska po przerwie na mecze reprezentacji w drugiej połowie miesiąca. 19 października na Łazienkowską przyjeżdża Lech Poznań.

(krol)